Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św. Marcin 70

Nr. 573 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 18 grudnia 1934

Rok 29

Poznań, 17 grudnia.

Wobec projektu konstytucyjnego B. B.

Nie potrzebujemy przypominać szczegółowo, jak dawno już i z jak głębokiego przekonania obóz narodowy domagał się i domaga reformy konstytucji marcowej.

Ażeby zresztą dać prawdzie świadectwo, trzeba stwierdzić, że, jeżeli konstytucja z roku 1921 wypadła tak, jak wypadła, t. zn. bardzo na ówczesne nawet czasy niedostatecznie, jest to winą nietylko ogólnie stronnictw radykalnych, ale w szczególności skrajnie demagogicznej w stronnictwach tych roli jaczejek konspiracji piłsudczyków. Bardzo wielki był wysiłek Związku Ludowo - Narodowego (poprzednika Stronnictwa Narodowego), ażeby zło pomniejszyć. Zostało ono wskutek oporu wspomnianych czynników i stronnictw pomniejszone — jak już powiedziano — niestety bardzo niedostatecznie.

Jeżeli chodzi o dążenia do naprawy konstytucji, przypomnimy tylko krótko raz jeszcze, co w komisji senackiej wskazał prez. Głąbiński, a mianowicie, że żywioły narodowe wystąpiły z inicjatywą reformy już przed majem r. 1926, która doprowadziła do sformułowania przez ówczesną większość sejmową w kwietniu tegoż roku projektu, przyznającego Prezydentowi nieograniczone prawo rozwiązania Sejmu, poczem w czerwcu tego samego roku wystąpiono z wnioskiem, przewidującym prawo Prezydenta dekretowania poza kadencją sejmową, rozwiązania izb, veta ustawodawczego, przy równoczesnej inicjatywie ustawodawczej Senatu, ograniczeniu nietykalności poselskiej itp. O tych rzeczach „sanacja" i jej przyjaciele chętnie „zapominają".

Oczywiście dzisiaj dążenia obozu narodowego w sprawie naprawy ustroju państwowego idą bez porównania dalej, idą częściowo nawet bardzo daleko. A wyłącznym naszym motywem jest oparcie państwa polskiego na zasadach narodowych, by Polska była państwem narodowem, by w państwie tem silna władza wykonawcza była orężem narodu polskiego.

Do czego innego zmierza projekt konstytucyjny B B. (w komisji senackiej pozbawiony koncepcji elity). Usuwa on z ram swoich zasadniczo pojęcie narodu, a zna tylko „ogół obywateli", czyli stoi na gruncie wręcz antynacjonalistycznym. W konsekwencji nie naród polski jest źródłem suwerenności, lecz suwerenem, od narodu polskiego niezawisłym i przed nim konstytucyjnie nieodpowiedzialnym, ma być Prezydent państwa polskiego. Wszystko to wieje duchem, który jest zaprzeczeniem ideologji nacjonalistycznej.

Obóz narodowy jest za bardzo mocną w państwie pozycją Prezydenta i jest za bardzo silną władzą wykonawczą, ale obóz narodowy nie może być za jedynowładztwem, w dodatku niezwiązanem bezwzględnie z narodem polskim, a przykrojonem do przejściowych celów i ambicyj rządzącego dziś stronnictwa.

Te względy zasadnicze rozstrzygają o tem, że obóz narodowy musi być przeciwny projektowi B: B. jako całości. Projekt ten jest od samych podstaw i w najbardziej istotnych swych tendencjach wyraźnie antynacjonalistyczny, wskutek czego przeistoczenie go „poprawkami" jest poprostu niemożliwe. Trzebaby od samych fundamentów zbudować projekt całkiem nowy, a to jest przy dzisiejszym układzie sił w parlamencie naszym niemożliwe. Szczególnie w Senacie mowy być o tem nie może.

To też z tych względów zasadniczych, niezależnie od tego, czy w pewnych rozdziałach projektu zachodzą pewne konkretne przepisy racjonalne, obóz narodowy musi wobec projektu B. B. jako całości zająć stanowisko ujemne.

O rozwoju sprawy konstytucji na terenie parlamentarnym pisze nasz współpracownik warszawski (M. K.), co następuje:

W prowadzonej przez obóz rządowy od 6 lat w bardzo powolnem tempie reformie konstytucji dokonany został znowu jeden krok naprzód. Mianowicie komisja konstytucyjna Senatu uchwaliła zgłosić na plenum drugiej izby wniosek, zawierający zapowiedź zmian w projekcie sejmowym.

Uchwała taka nie jest dla nikogo niespodzianką. Wynika ona z art. 35 obecnej konstytucji, który postanawia, że jeżeli Senat ma zamiar projekt, uchwalony przez Sejm, zmienić lub odrzucić, to powinien o tym zamiarze zawiadomić Sejm najdalej w ciągu 30 dni od dnia doręczenia mu projektu sejmowego.

Senat otrzymał projekt sejmowy z końcem marca br. Przez blisko dwa miesiące (od 26 stycznia) projekt spoczywał w biurku marszałka Sejmu. Zwłokę tę spowodowano w tym celu, ażeby nie załatwić konstytucji w poprzedniej sesji. Dlaczego się nie śpieszono, o tem dowiedziały się szersze sfery społeczeństwa od p. Sławka dopiero w czerwcu. Powodem tym był brak zgody „czynnika decydującego" i jego objekcje przeciwko niektórym, bardzo ważnym, postanowieniom projektu.

Ponieważ zamknięcie i odroczenie sesji przerywa bieg terminów, wyznaczonych Senatowi na załatwienie spraw, przekazanych mu przez Sejm, zatem trzydziestodniowy okres, o którym mówiliśmy wyżej, kończy się akurat w sam dzień Bożego Narodzenia. Ze względu na ferje świąteczne zachodzi konieczność pewnego przyśpieszenia tego terminu, a więc plenum Senatu uchwali zapowiedź zmian w bieżącym tygodniu.

Trzydniowa dyskusja komisji senackiej nad projektem, przedstawionym w nowej szacie przez sen. Rostworowskiego, nie była dla tego projektu zbyt korzystna. Jeśli nawet nie uwzględnić przemówień reprezentantów Klubu Narodowego oraz przedstawicieli opozycji środka i lewicy, których ze strony przeciwnej możnaby pomówić o tendencyjność, to nie można pominąć opinji jedynego, absolutnie bezpartyjnego i bezstronnego, a zarazem bardzo wybitnego rzeczoznawcy, prof. Starzyńskiego. Opinja ta zarówno na punkcie przerostu jedynowładztwa przyszłego Prezydenta, jak i co do ograniczenia racjonalnych praw obywatelskich, a także elastyczności przepisów o prawie wyborczem do Sejmu i Senatu — była dla projektu zdecydowanie ujemna.

Zastanówmy się nieco nad dalszemi losami projektu.

Po uchwaleniu zapowiedzi zmian Senat ma dalszych 30 dni na ich uchwalenie i zwrócenie Sejmowi poprawionego projektu. A zatem przed 20 stycznia plenum Senatu większością 2/3 głosów (większość taką klub B. B. w Senacie posiada) uchwali poprawki, zaproponowane przez sen. Rostworowskiego, poczem marszałek Senatu niezwłocznie prześle projekt marszałkowi Sejmu.

Co będzie potem, to jest narazie tajemnicą nawet dla samych autorów projektu. Z całego ich zachowania się wynika, że nie mają oni narazie jeszcze pozwolenia na sfinalizowanie sprawy konstytucji. „Czynik decydujący" będzie tu miał większą swobodę, ponieważ ani konstytucja, ani regulamin nie stawiają Sejmowi żadnych terminów na załatwienie spraw, powracających z Senatu. A zatem przyjęcie lub odrzucenie przez Sejm poprawek Senatu może być dokonane podczas obecnej sesji, ale może także być odroczone na później. Gdy poprawki Senatu wejdą pod obrady Sejmu, wyłoni się znowu sprawa większości, potrzebnej do uchwalenia tych poprawek. Ale o tem innym razem.

Jeśli przyjmiemy tę ewentualność, że sam projekt nowej konstytucji będzie w ciągu obecnej sesji załatwiony ostatecznie przez obie izby, to sprawa nowego ustroju tem samem zakończona jeszcze nie będzie. Albowiem projekt będzie wymagał jeszcze szeregu ustaw dopełniających, bez których nie mógłby on wejść w życie. Najważniejszemi z tych ustaw byłyby: ustawa o wyborze Prezydenta oraz ordynacje wyborcze do Sejmu i do Senatu.

Następstwa wypadku samochodowego

W Saarbrücken tłum pobił angielskiego oficera, który najechał kobietę — Libacja w kawiarni — Protest u przewodniczącego komisji rządzącej, Knoxa — Co mówi kpt. Justice

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Saarbrücken:

Zaszedł tragiczny wypadek. Jeden z oficerów policji cudzoziemskiej, rekrutowanej indywidualnie przez komisję rządzącą Saary, prowadząc samochód, zranił przechodzącą kobietę. Przechodnie, którzy byli świadkami tego wypadku, rzucili się na oficera, tak, że ten, uważając, że grozi mu niebezpieczeństwo, dobył rewolweru i strzelił do napastników, przyczem jednego z nich zranił. Napastnicy zaatakowali ponownie oficera i poturbowali go tak ciężko, że musiano go odstawić do szpitala. Oficer nazywa się Justize.

Londyn. (PAT.) Prasa londyńska obszernie omawia incydent w Saarbruecken.

Z zamieszczonych przez dzienniki szczegółów wynika, że w nocy z soboty na niedzielę Justice był w kawiarni w towarzystwie szefa policji Zagł. Saary, Anglika mjr. Hemsley'a i kilku innych Anglików, m. in. lorda Aylesforda. Całe towarzystwo zachowywało się tak hałaśliwie, że wynikł zatarg z obecnym w kawiarni znanym przywódcą anty-hitelrowców ks. Loewensteinem, który wyraził głośno zastrzeżenie przeciw postępowaniu Anglików, będących widocznie pod wpływem alkoholu. Ks. Loewenstein udał się natychmiast ze skargą do prezydenta Knoxa.

Wówczas Justice wraz z lordem Aylesfordem w towarzystwie pewnej Niemki szybko opuścili kawiarnię i odjechali samochodem. Wówczas nastąpiła znana katastrofa. Dzienniki zaznaczają zresztą, że Justice jest doskonałym kierowcą i często brał udział w wyścigah samochodowych. Justice został przez prez. Knoxa natychmiast zawieszony w urzędowaniu Oczekują tutaj, że szef policji w Saarza major Hemsley zgłosi swą rezygnację.

Dzienniki opisują również wiece protestacyjne, odbyte w niedzielę w Saarze, na których ze strony przywódców hitleroswkich padały ostrzeżenia pod adresem Anglików, że Niemcy nie dadzą się traktować jak murzyni.

Paryż. (PAT.) Kpt. Justize w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Daily Mail" oświadczył, że jego samochód, wjeżdżając na chodnik, pchnął jakiegoś przechodnia, który wpadł na kobietę. Przechodzień ten, padając, zranił się w nogę. Justize twierdzi, że zaproponował natychmiast owemu osobnikowi odszkodowanie w wysokości 50 fr. Tymczasem z pobliskiej kawiarni wypadł tłum i powstało zbiegowisko, tak, że nie mógł odjechać. Tłum przybierał coraz groźniejszą postawę. Wówczas Justize wydobył rewolwer i strzelił w ziemię. Gdy miał paść drugi strzał, tłum zaatakował go i wyrwał mu rewolwer.

Zajścia antysemickie na Węgrzech

Wiedeń. (Tel. wł.) W Debreczynie (we wschodnich Węgrzech nad Cisą — red.) doszło w niedzielę w czasie wyborów komunalnych do zajść antysemickich. Członkowie organizacji, która zwalcza liberalizm rządowy, zorganizowali pochody. Wzięli w nich udział akademicy, oraz różne organizacje rolnicze. Wśród wrogich okrzyków przeciw Żydom pochód przeszedł ulicami miasta.

Z powodu groźnej postawy demonstrantów doszło do starć z policją, nie udało się jednak rozpędzić demonstrantów. Zbierali się oni bowiem coraz to w innych punktach, organizując nowe pochody. Zajścia trwały do późnego wieczora.

Manifestanci pobili jednego z miejscowych polityków znanego socjalistę i zaatakowali dwóch działaczy rządowych. Zdemolowano kilka sklepów żydowskich a w wielu innych powybijano wszystkie szyby.

Zajście wywołało ogólne poruszenie wśród ludności, która naogół sympatyzuje z ruchem antyżydowskim. Prasa budapeszteńska bardzo szeroko komentuje wypadki w Debreczynie, biorąc częściowo w obronę demonstrantów.

Sytuacja gospodarcza Rzeszy

Ostrzeżenia dr. Schachta oraz jego plany — Zabiegi o legalizację zbrojeń — Minister finansów o konieczności ograniczeń

Paryż. (PAT.) „L'Oeuvre" donosi, iż przed 6 tygodniami odbyło się w Berlinie posiedzenie rady ministrów, na którem prezydent banku Rzeszy dr. Schacht oświadczył kancl. Hitlerowi, że brak surowców w Rzeszy stoi na przeszkodzie powiększeniu stanu liczebnego Reichswehry ze 100 tys. na 300 tys. (częściowo donosiliśmy już o tem po wspomnianem posiedzeniu gabinetu Rzeszy — przyp. red.). W ciągu półtora roku brak dewiz nie pozwala na zakup stali, miedzi, cyny, skór i bawełny.

Na posiedzeniu tem Schacht przedstawił plan wykorzystania złomu żelaznego i resztek innych surowców, aby uzupełnić braki. Oświadczył dalej, że jeżeli Niemcy będą w dalszym ciągu pozostawać w odosobnieniu dyplomatycznem nie da się przeprowadzić zwiększenia zbrojeń.

Ten stan rzeczy — twierdzi „L'Oeuvre" — tłumaczy ostatnie posunięcia niemieckie: podróże Ribbentroppa, min. Hessa, von Aschmanna oraz zaproszenie b. kombatantów niemieckich pod adresem b. kombatantów francuskich. Niemcy zabiegają o przyspieszenie rokowań w sprawie legalizacji zbrojeń i powrotu do Genewy.

Powyższe zagadnienia były przedmiotem rozmowy między min. Lavalem i ambasadorem brytyjskim w Paryżu, Clarkiem. W czasie tej rozmowy wyjaśniło się, że Francja przed zakończeniem głosowania w Zagłębiu Saary nie przewiduje żadnych poważniejszych rokowań z Rzeszą.

Berlin. (PAT.) Min. finansów Rzeszy Schwerin-Krosikg w odczycie, wygłoszonym na uniwersytecie berlińskim oświadczył, że obciążenia przyszłych budżetów kredytami, użytemi obecnie na realizację programu walki z bezrobociem zmuszają bezwarunkowo do ostrożnej polityki, jeżeli chce się spłacić zaciągnięte długi. Niemcy będą musiały prowadzić świadomą politykę kredytową, przy równoczesnem utrzymywaniu zasady niskich cen i płac.

Mówiąc o niebezpieczeństwie, grożącem polityce gospodarczo-finansowej rządu niemieckiego, minister wymienił przedewszystkiem brak dewiz, zaznaczając, iż nie można jednak mówić o braku surowców, lecz tylko o ograniczeniu ich zapasów.

Nowy plan dr. Schachta trzeba będzie utrzymać i przy każdej okazji oświadczać zagranicy, iż Niemcy gotowi są spłacać swe długi, ale uczynić to mogą jedynie w towarach.

Wiadomości

Przewodniczący komisji marynarki w amerykańskiej izbie reprezentantów zamierza złożyć w kongresie projekt ustawy, dotyczącej budowy kanału w Nikaragua (rep. Ameryki środkowej — red.) długości 227 km., kosztem 722 milj. dolarów. Kanał ten rozpoczynałby się w okolicy greytown, a wylot jego nad oceanem Spokojnym znajdowałby się w pobliżu Brito.

*

Wydatki rządu St. Zjednoczonych w bieżącym roku skarbowym przekroczyły 1 grudnia trzy miljardy dolarów. Deficyt wyniósł 1.480.791.000 dolarów.

*

400 robotników jednej z fabryk tytoniu w Salonikach od paru dni nie opuszcza już terenu fabryki, domagając się podwyżki płac Wśród robotników znajduje się wiele kobiet. Strajkujący zabarykadowali się, zatrzymując trzech urzędników dyrekcji. Na znak solidarności w innych fabrykach tytoniowych w Salonikach wybuchły strajki manifestacyjne.

*

W ciągu pierwszych 10 miesięcy br. ilość cudzoziemców przybyłych do Włoch wyniosła 2 miljony 788 tys., podczas gdy w ciągu całego roku 1931 zjechało 2.186 tysięcy, w 1932 r. 1.904 tys. i w 1933 r. 2.528 tys.

*

Zarzut niesubordynacji, synowi prezydenta republiki, w Hiszpanji, został wycofany przez prokuratora, gdyż uznał, że przewinienie kapr. Zamorry nie ma poważnego charakteru. Sprawę umorzono.

*

Wielkie zaniepokojenie wywołała w Australji plaga papug, w zachodniej części kraju. Miljony zielonych papug zagnieździły się, sprawiając dużo kłopotu ludności i zanieczyszczając wodę, która w znacznej mierze stała się niemożliwą do picia. Władze przy pomocy ludności rozpoczęły energiczną walkę z papugami.

Walka religijna w Niemczech

Berlin. (PAT.) W ostatnich czasach padły ze strony miarodajnych czynników ostre zarzuty i przestrogi pod adresem kościołów ewangelickich Rzeszy. Wypowiadali je publicznie min. spraw wewnętrznych Frick w Wiesbadenie oraz dwukrotnie min. Goebbels w Trewirze i w Berlinie.

Te publiczne wystąpienia wywołały w łonie kościołów ewangelickich zaniepokojenie. Mówiono o tem, że rząd Rzeszy wraz z biskupem Müllerem zamierza w połowie stycznia ostro rozprawić się z rosnącą opozycją. W łonie rządu kościelnego Rzeszy panuje obecnie duża różnica zdań co do przyszłego rozwoju polityki kościelnej.

Polityczne stanowisko nowego niemieckiego kościoła ewangelickiego oświetla dobitnie wyjątek z listu bisk. dr. Mahrahrensa, zwróconego do min. Fricka. Dr. Mahrahrens protestując z naciskiem przeciw zarzutom postawionym jego kościołowi, oświadcza, że kierownictwo niemieckiego kościoła ewangelickiego nie dopuści wśród swoich wyznawców tendencji, skierowanych przeciwko narodowo-socjalistycznemu państwu.

Zaproszenie prof. Kota

Warszawa. (Tel. wł.) Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisław Kot został przez administratora Collège de France, prof. Bedier zaproszony na cykl wykładów z historji reformacji ze szczególnem uwzględnieniem arjanizmu.

Katedrę kultury polskiej, którą zajmował prof. Kot w Krakowie, zniósł przed rokiem min. Janusz Jędrzejewicz. (w)

Zmiany w MSZ

Warszawa. (Tel. wł.) Naczelnikiem wydziału prasowego M. S. Z. na miejsce pos. Przesmyckiego ma być mianowany Wiktor Skiwski, dotychczasowy referent polityczny w gabinecie ministra spraw zagranicznym.

Od redakcji. Donosiliśmy już, że posłem w Tallinie został p. Wacław Przesmycki, przyczem nie wchodzi tu w grę znany literat tego samego nazwiska, lecz urzędnik MSZ.

Echa transmisji z Paryża

Warszawa. (PAT). W związku z incydentem, który zaszedł 13 bm. podczas transmisji przez Polskie Radjo koncertu P. T. T. w Paryżu, min. poczt i tel. komunikuje, że według informacyj tefelonicznych minister poczt i tel. Francji wydał polecenie pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników, winnych niedopatrzenia, że koncert, nadawany dla stacyj polskich, nie był zapowiadany w języku polskim. W ten sposób incydent ten należy uważać za załatwiony.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 5% poż. konwers., z aktórą płacono 65,—%, pozatem poszukiwano bez oddawców — 4% premj. dol. po 52½, 4% poż. inwestycyjną po 113,— oraz 3% poż. budowl. po 45,—.

Z papierów komunalnych obracano 8% obl. m. Poznania z r. 1926 po 65,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 4½% dol. listy zast. po 46,50% w płaceniu, zaś 4½% dolarowemi listami zast. w złocie obracano również po 46,50%; pozatem poszukiwano — bez oddawców — 4% listy zast. konwert. po 47,50%.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 92,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 65,— P.
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 65,— +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 46,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 46,50 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 92,50 P.

Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 ¼ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.65 zł, gotówką 172.31 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 15. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 60 tonn par Poznań	15,50
Żyto 15 tonn par. Poznań	15,25
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposob. spokojne)	15,50— 15,75
Pszenica (Uspos. spokojne)	16.50— 17,00
Jęczmień browarowy	20,25— 20,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19,00— 19,25
Jęczmień 680—690 g/l.	17,50— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,00— 15,25
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	23,00— 24,00
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	22.00— 23,00
żytnia II gat 55—70% wł. w.	16.50— 17.50
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	14,50— 15,5
żytnia razowa 0,95% wł. w.	18,50— 19,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	28,75— 31,25
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	28.25— 28.75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	27.25— 27,75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	26 25— 26,75
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	25.25— 25,75
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	24.25— 24.75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	23.75— 24,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	20.75— 21.25
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	17.75— 18,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16.75— 17.25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,75— 14,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,50— 11,00
Otręby pszen. grube stand.	11,00— 11,50
Otręby pszenne średnie st.	10.25— 10.75
Otręby jęczmienne	10,50— 12.00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	46,00— 48,00
Wyka latowa	23,00— 25,00
Groch Viktorja	39,00— 42.00
Groch Folgera	32.00— 35.00
Koniczyna czerwona surowa	120.00—130,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	180,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,0
Przelot	80.00—100,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	14
Słoma pszenna luzem	2,25— 2,45
„ pszenna prasowana	2,85— 3,05
„ żytnia luzem	3.25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4,00
„ owsiana luzem	3,50— 3,75
„ owsiana prasowana	4,00— 4,25
„ jęczmienna luzem	1.95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2.85— 3,00
Siano zwykłe luzem	7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem	8.50— 9,00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9,50
Makuch lnian. w taflach	17,50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50— 13.75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18.50
Śrut Soja	21,00— 21.50
Mak niebieski	37,00— 40,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1360 tonn, pszenicy 315 tonn, jęczmienia 255 tonn, owsa 105 tonn, mąki żytniej 72,5 tonn, mąki pszennej 17 tonn, otrąb żytnich 82,5 tonn, otrąb pszennych 27,5 tonn, grochu Viktoria 16,5 tonn, makuchu rzepakowego 2,5 tonn, makuchu z orzecha ziemnego 2,5 tonn, śrutu Soja 5 tonn, ziemniaków fabrycznych 120 tonn.

Dnia 16 grudnia 1934 r. po południu o godz. 2,30, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra i teściowa, ś. p.

z Żakowskich

Jadwiga Wiałecka

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 b. m., po poł. o godz. 3-ciej z domu żałoby na cmentarz parafjalny. Msza św. w czwartek, dnia 20 b. m., o godz. 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

Poznań, Marszałka Focha 68

Ciężko strapieni

mąż, córka i zięć.

Par 8 638

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki. Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Nowe rządy w Gdańsku

(Od własnego kor. „Kurj. Poznańsk.")

Gdańsk, 16 grudnia.

Jaki jest obecnie bieg wypadków w Gdańsku? Tak trzeba pytać, jeśli zmiana na stanowisku prezydenta senatu miała głębsze znaczenie, co jest niewątpliwe. Notujemy drobniejsze wydarzenia; naprowadzą one nas na pewne wnioski.

Z dr. Rauschningiem znikają też z widowni osoby jemu bliskie, tutejsze. Najbliższy współpracownik b. prezydenta. Streiter, wydalony z partji, przebywa w areszcie ochronnym. Jak wielkie będą jeszcze rozmiary usuwania „niepewnych", tego nie wiedzą nawet osoby, bliskie kierownictwu partji. O sprawach wolnego miasta nie decyduje się w Gdańsku. Wszelkie posunięcia władz przychodzą nagle, często są niespodzianką dla najbardziej nawet „wtajemniczonych". Rozstrzygają nagłe instrukcje Berlina. To właśnie jest znamieniem obecnej sytuacji w Gdańsku, że Berlin ustanowił ludzi swoich, którzy zlikwidowali całkowicie wpływy elementu miejscowego.

Nowi ludzie wyraźnie mówią, kim są i do czego dążą. „Gauleiter" Forster powiada, że to on rozpisał wybory. „W razie, gdybyśmy nie odnieśli zwycięstwa, jakie nam przypadło, — powiada Forster — w ciągu czterech tygodni rozpisałbym nowe wybory." A więc decyduje on, Forster, obywatel niemiecki. A przy innej sposobności Forster powiada, że „za rok Gdańsk musi być jeszcze bardziej niemiecki, niż obecnie". Oczywiście, że niemieckość ma u niego bardzo konkretne znaczenie: oznacza chęć powrotu do Rzeszy. Ci, którzy śmią bronić niezależnoci Gdańska, są „zdrajcami kraju", których Forster „doszczętnie zniszczy i wytępi".

W takim tonie są utrzymywane przemówienia Forstera, Greisera i innych. Mianowicie nowi urzędnicy senaccy rozpoczynają od wypowiadania deklaracyj, że za obowiązek swój uważają pracować na stanowiskach swoich tylko i wyłącznie dla partji i Hitlera....

Równocześnie uwidacznia się w Gdańsku w sposób wyraźny ścisła współpraca władz z organami i instytucjami Rzeszy. Wystarczy dla przykładu wspomnieć o obozach pracy. Masowo młodzież wywozi się do Niemiec i to przymusowo, co nieostrożnie zdradziły nawet „Danziger Neueste Nachrichten", wysługujące się hitlerowcom.

Aczkolwiek opowiadanie się za ścisłym związkiem z Rzeszą i faktyczna współpraca z nią, nie są w Gdańsku rzeczą nową, to jednak trzeba stwierdzić, że dawniej conajmniej władze przestrzegały pewnych form i, choć nieszczerze, stawały na gruncie politycznej niezależności Gdańska. Teraz to, że decyduje partja, jej centrala berlińska, jest rzeczą jawną; bez wahania organy władzy wolnego miasta zastępuje się organizacją partyjną, hitlerowską. Proces zrastania się Gdańska z Rzeszą, trwający już oddawna, jest obecnie w takiem stadjum, że nie widać wiele możliwości do przywrócenia tu takiego stanu rzeczy, jaki mieli na myśli twórcy traktatu wersalskiego. Element gdański jest w całkowitej zależności od agentów berlińskich. Wobec „zglajchszaltowania" także sądownictwa, nie może w Gdańsku być mowy o prowadzeniu jakiejś akcji przeciw hitlerowcom. Są przecież już nawet wyroki, skazujące za zwracanie się o pomoc do czynników, powołanych do czuwania nad stanem prawnym w Gdańsku. Kierowanie się zaś do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów jest uważane za „zdradę stanu".

Istnieją wśród Gdańszczan koła, które, stając wprawdzie na gruncie ideowej i duchowej łączności z Niemcami, nie są zwolennikami obecnego kursu; są one zdania, że interes wolnego miasta nakazuje zachowanie jego odrębności, niezależności od Berlina. Ale te koła muszą niewolniczo płynąć z prądem. Partja hitlerowska objęła w swoje ramy także i aparat handlowy, wprowadziła różnego rodzaju reglamentacje, które uczynią zależnym i wytwórcę. Pozycja tych kół byłaby lepsza, gdyby Polska nie ogłosiła neutralności wobec tego wszystkiego, co się w Gdańsku zmieniło.

Polskie czynniki oficjalne wybrały taktykę niemieszania się w rzekomo „czysto wewnętrzne" sprawy Gdańska. Ta neutralność dała hitleryzmowi możliwość zawładnięcia Gdańskiem. Na tej neutralności nie zyskał niczego Gdańsk, jako twór „sui generis", lecz Rzesza. Skutki tej neutralności polskiej mogą dla przyszłości być fatalne.

Uregulowanie stosunków polsko-gdańskich, obejmujące najżywotniejsze interesy polskie, powinno mieć na uwadze stan faktyczny, wytworzony w Gdańsku. Polska polityka powinna sobie uprzytomnić, że dzięki własnym zaniedbaniom ma w Gdańsku obecnie do czynienia z reprezentantami czysto niemieckich, hitlerowskich interesów. Ta okoliczność, którą każdy w Gdańsku dostrzega, nakazuje przy układaniu i normowaniu współpracy polsko - gdańskiej uwzględnianie innych kryterjów, aniżeli te, które były podstawą całego szeregu umów, jakie z Gdańskiem zawarliśmy.

E. P.

Deutschlandhalle

W sąsiedztwie berlińskiego Potsdamerplatz znajduje się znany Sportpalast, jedna z najpojemniejszych hal w Europie. Pod stropem tej hali mogło się pomieścić około 10 tys. osób, z tego więcej niż trzecia część na miejscach siedzących, reszta zaś na stojąco. Sławę Sportpalastu ugruntowały wielkie imprezy kongresowe ,sportowe itp. jeszcze przed wojną światową.

W latach ostatnich odbywały się w tej olbrzymiej hali meetingi partyjne, na których występowały czołowe osobistości życia politycznego republiki weimarskiej. Odkąd zaś dr. Göbbels, obecny minister propagandy, ruszył w roku 1930/31 na podbój „czerwonego", bo marksistowskiego Berlina, hala i krużganki Sportpalastu wypełniały się stopniowo aż do ostatnich miejsc brunatnemi koszulami z hackenkreuzem.

Teraz jednak orzeczono, że Sportpalast jest już zbyt ciasny na potrzeby cztery i półmiljonowej stolicy Niemiec. Zapadło postanowienie budowy olbrzymiego stadjonu pod dachem, o pojemności trzy razy większej od Sportpalastu. Przy budowie olbrzyma, obliczanej na przeciąg roku, znajdzie zatrudnienie 1500 robotników. Rozmiary tego stadjonu, dla którego wybrano już nazwę „Deutschlandhalle", znajdują pewne odzwierciedlenie w wielkości kolumnowego przedsionka o 45-metrowym froncie. We wnętrzu „Deutschlandhalle" wybuduje się 210 metrów długi tor okrężny.

Teren pod monumentalną budowę znaleziono na placach wystawowych, na południe-zachód od wieży radjowej. Charakterystyczne jest to, że nigdzie w prasie, ani w radjo niemieckiem, nie podano kosztów budowy olbrzymiej hali. Wiadomo tylko, że — według wersyj oficjalnych — sfinansowanie „Deutschlandhalle" przyjęły na siebie banki, towarzystwa ubezpieczeniowe i przemysł.

Jest to druga budowla przeznaczona do tłumnych zgromadzeń ludowych. W Norymberdze bowiem — jak donosiliśmy o tem z końcem ub. tygodnia — rozpoczyna się budowę wielkiej hali zgromadzeniowej, mogącej pomieścić 60 tysięcy osób. Miałyby się tam odbywać w przyszłości narodowo - socjalistyczne zjazdy partyjne.

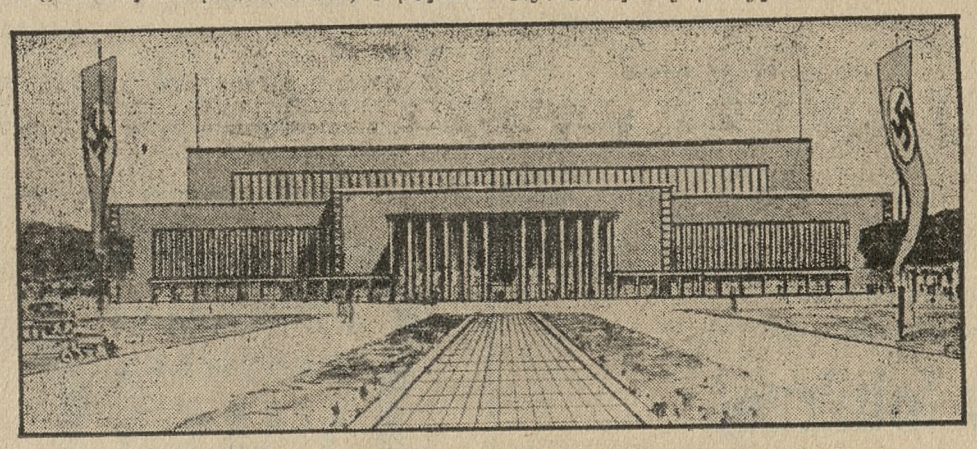

FRONT PROJEKTOWANEJ „DEUTSCHLANDHALLE"

Żydzi, „B. B." i posady

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, w grudniu.

W lipcu br. opróżnił się fotel wiceprezydenta miasta Krakowa wskutek śmierci jednego z trzech wiceprezydentów, dr. Ignacego Landaua. Dr. Landau wybrany został wiceprezydentem w maju 1929 r. po śmierci Józefa Sarego, również Żyda. Wybór swój zawdzięczał dr. Landau stosowanej w Krakowie praktyce, że jednym z wiceprezydentów musi być koniecznie Żyd. Było to oczywiście możliwe dlatego, bo rządy sprawują tu oddawna ugrupowania, nazywające się dawniej „mieszczańskiemi" i „polsko-demokratycznemi", obecnie zaś określane ogólną nazwą „sanacji".

Kiedy było czterech wiceprezydentów, walka o fotel wiceprezydencki nie przybierała ostrej formy, było czem się dzielić i „klucz partyjny" mógł mieć pełne zastosowanie. I oto stała się dziwna rzecz!...

Każdy spodziewałby się, że skoro na ratuszu krakowskim rządzi niepodzielnie (pardon, podział jest, ale z Żydami) „sanacja", skoro „klucz partyjny" stał się zbędny do otwierania podwojów wiceprezydenckich gabinetów — sprawa obsadzania stanowisk w prezydjum miasta pójdzie jak po maśle.

Tymczasem coś tam się kotłuje... Po mieście krążą jakieś niewyraźne plotki i ploteczki... Już, już na wygodnym fotelu w magistracie miał zasiąść popierany przez prezydenta miasta dr. Miecz. Kaplickiego Leopold Spira, dyrektor „sławnej" w Krakowie spółki „Caro"... Mówiono, że p. Spirze żal zamienić posadę z ładną pensją (podobno 3 000 zł miesięcznie!) na posadę, przynoszącą wprawdzie więcej splendoru, ale zato — mniej złotówek, 900 złotych. Przecież to żaden geszeft...

Kandydatura p. Spiry wywołała burzę w szklance wody, a odgłosy jej rozchodziły się echem po mieście, budząc niemałą sensację.

Wreszcie głos zabrała opinja publiczna...

Długie lata była ona niema... Przywykła do żydowskiego jarzma i poprostu nie widziała stale wzrastającego niebezpieczeństwa. Żydzi wykupywali dom za domem, otwierali kancelarje adwokackie i gabinety lekarskie, mieli decydujący głos w zarządzie miasta — a opinja milczała...

Dopiero odkąd na terenie życia miejskiego pojawiła się nowa, nieznana tu dotąd, grupa ideowców i zaczęła szerzyć hasła narodowe — zaczęła się powolna, lecz stała ewolucja pojęć... Krakowianom zaczęły otwierać się oczy!...

Początkowo nieliczni, uważani za intruzów, wyśmiewani jako „szaleńcy" i „optymiści", narodowcy wzrastali w siłę i obecnie wywierają duży wpływ na krakowską opinję publiczną. Dzisiejszy Krakowianin zaczyna już inaczej zapatrywać się na kwestję żydowską niż przed laty. Nic też dziwnego, że gdy dowiedziano się w Krakowie, że wiceprezydentem miasta znowu ma zostać Żyd, powiedziano sobie: „dość tego!"

„Sanacja" mogłaby nic sobie nie robić z opinji, mimo to nacisk jej był tak silny, że zawahano się i w łonie „sanacyjnego" klubu radzieckiego powstały tarcia. Skończyło się na tem, że kandydatura L. Spiry upadła.

„Sanatorzy", będący pod wpływem Żydów, szukali jakiegoś wyjścia byleby zadość uczynić „tradycji". Zaczęto od czasu do czasu lansować kandydaturę dr. Alfreda Krausa, wiceprezesa prokuratorji generalnej w Krakowie. Dużo potem mówiono o kandydaturze dr. Ryszarda Reinera, naczelnika wydziału gospodarczego magistratu, ale i te pogłoski wnet przycichły.

Dość poważnie brana jest w rachubę kandydatura Jana Kuhna, kupca; wysuwają tę kandydaturę pewne sfery, które znalazły się w ogonie „sanacji", ale teraz tego żałują. Główny sztab „sanacji" nie chce słyszeć o tej kandydaturze i raczej woli sprawę wyboru trzeciego wiceprezydenta odłożyć „ad calendas graecas".

Za najlepsze rozwiązanie sprawy należy uznać zniesienie stanowiska trzeciego wiceprezydenta miasta.

Obóz narodowy w Krakowie już od lat woła o zredukowanie liczby wiceprezydentów najwyżej do dwóch. Trzeci wiceprezydent jest niepotrzebny wobec istnienia w magistracie stanowiska „dyrektora zarządu miejskiego", zajmowanego przez Stanisława Hergeta. Zakres działania dyrektora zarządu miejskiego jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje ogólne kierownictwo i nadzór administracyjny urzędów, wydziałów i biur zarządu miejskiego, oraz nadzór administracyjny nad zakładami, przedsiębiorstwami i instytucjami miejskiemi. Poza tem dyrektor wykonuje bezpośrednie kierownictwo wydziału głównego.

Jeśli dodamy do tego, że w skład zarządu miejskiego wchodzi siedmiu ławników, których przedtem tu nie było, to zrozumiemy, że trzecia wiceprezydentura jest dla Krakowa luksusem, bez którego obejść się można, a który niepotrzebnie obciąża budżet miejski. A już wróble na dachu o tem ćwierkają, że z finansami miasta jest — krucho, że wierzyciele miasta zaczynają się niecierpliwić, a tu tymczasem niewiadomo, jak deficyt załatać. Nadomiar złego odebrano miastom egzekucję podatków, ostatnio zaś rząd odebrał Krakowowi podatek od dowożonych towarów, wskutek czego powstała w budżecie miejskim luka, wynosząca około 400 000 zł rocznie.

Nie można również zapominać o licznych nadużyciach, popełnianych na szkodę gminy od wielu lat. Dość wspomnieć aferę spółki „Caro", nadużycia w wydziale egzekucyjnym (obecnie zniesionym), w Miejskiej Izbie Obrachunkowej i t. d.

Wobec tak rozpaczliwego stanu finansów miejskich każda oszczędność jest pożądana i nieobsadzenie trzeciej wiceprezydentury poważnie ulży budżetowi miejskiemu.

T. M.

ZAKOPANE
GRAND HOTEL
„STAMARY"
ul. Kościuszki, tel. 359
Po odnowieniu poleca piękne, słoneczne pokoje z balkonami, komfortowo urządzone. Wykwintna kuchnia. Muzyka, bridż, Ping Pong. bilard etc.
TOWARZYSTWO WYBOROWE
npg 14 260

Plotki „sanacyjne"

Ponowne posiedzenie rady miejskiej w Łodzi, na którem ma być dokonany wybór prezydjum i zarządu miejskiego, wyznaczone zostało na czwartek 20-go b. m.

W głosowaniu tem Klub Narodowy, po uwolnieniu 3 radnych, którzy przeszło pół roku byli więzieni w areszcie śledczym, ma wszelkie szanse przeprowadzenia swych kandydatów. Jednakże co do planowanych kandydatur przedstawiciele tego klubu zachowują ścisłą dyskrecję, co daje asumpt lokalnej prasie „sanacynej" do snucia coraz to innych domysłów.

I tak więc donoszono przed paru dniami, że stanowisko prezydenta miasta Łodzi ma być zaofiarowane b. prezydentowi Poznania p. Cyrylowi Ratajskiemu, co okazało się zwykłą plotką. Ostatnio znów prasa „sanacyjna" donosi, że Klub Narodowy w radzie miejskiej Łodzi zwrócił się o przyjęcie kandydatury na prezydenta tego miasta do b. Prezydenta Rzplitej, Stanisława Wojciechowskiego. Jak nam z Łodzi donoszą, i ta wiadomość jest całkowicie zmyślona.

Gospodarka w spółkach akcyjnych

Wniosek Klubu Narodowego w Sejmie

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu Klub Narodowy zgłosił wniosek w sprawie stanu gospodarczego kontrolowanych przez rząd prywatnych spółek akcyjnych. Wniosek ten brzmi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się rząd, by niezwłocznie przedłożył Sejmowi sprawozdanie o stanie gospodarczym prywatnych spółek akcyjnych, w których został zaangażowany kapitał państwowy (banków państwowych), a które znajdują się obecnie pod nadzorem państwowym, względnie w których został ustanowiony sekwestr, albo wreszcie w których zarządzie uczestniczy bank państwowy z tytułu zadłużenia w nim danej spółki akcyjnej.

W szczególności sprawozdanie to powinno objąć następujące spółki akcyjne:

1. Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana,
2. Widzewska Manufaktura,
3. Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich,
4. Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa,
5. Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura,
6. Huta Pokój, Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze.

Uzasadnienie

W wyniku gospodarczej, podatkowej i kredytowej polityki rządu kapitał państwowy zaangażowany został w szeregu spółek akcyjnych które wskutek tego znalazły się pod finansową kontrolą rządu, względnie z powodu wadliwej lub deficytowej gospodarki dostały się pod nadzór, a nawet sekwestr sądowy.

Sejm nie jest w możności przeprowadzić należytej oceny budżetowej sytuacji państwa, nie posiadając danych, dotyczących stanu gospodarczego tych spółek, oraz kosztów i ewentualnych strat, na jakie skarb państwa przez angażowanie się w nich może być narażony.

Celem niniejszego wniosku jest umożliwienie Sejmowi kontroli nad tą częścią gospodarki rządu i zużytkowanie jej wyników w pracy nad budżetem na rok 1935/36.

Wnioskodawcy.

na święta
KONIAKI
WÓDKI i LIKIERY
WINKELHAUSENA
ng 14 134

Likwidowanie bandy Dillingera

Nowy Jork. (Tel. wł.) Policji chicagowskiej udało się ująć jednego z nielicznych już i najgroźniejszych członków likwidowanej powoli bandy Dillingera, Józefa Burnsa.

Osaczono go w mieszkaniu w Chicago i po czterodniowej obserwacji, w czasie której spodziewano się ująć również innych wspólników, aresztowano Burnsa w chwili, gdy zasiadał do obiadu.

Bandyta nie stawiał oporu, mimo, że posiadał w mieszkaniu większą ilość broni i amunicji, a nawet karabiny maszynowe, zrabowane swego czasu podczas napadu Dillingera na pewien odwach policyjny. Znaleziono ponadto większą ilość gotówki, oraz papiery, które wskazują na to, że brał on również udział w słynnym napadzie na bank w Booklynie w dniu 21 sierpnia, wówczas w ręce Dillingera i jego towarzyszy wpadło przeszło 462 tysiące dolarów.

Groza wojny lotniczej

Paryż. (PAT.) Na odbywającym się w Paryżu t. zw. kongresie pokoju pod przewodnictwem Pichota omawiano niebezpieczeństwo wojny lotniczej i gazowej.

Prof. Langerin skreślił okropności tej wojny i wskazał na niedostateczność środków obrony czynnej oraz biernej. Zdaniem mówcy postępy współczesnej techniki w fabrykacji gazów czynią zupełnie bezużytecznemi wszelkie maski i schrony. Prof. Langerin stwierdził, że istniejące konwencje międzynarodowe, które zakazują bombardowania lotniczego, są niewystarczające. W konkluzji mówca opowiedział się za szerzeniem idei rozbrojenia i pokoju, o co powinny starać się wszystkie państwa.

Inny mówca, b. min lotnictwa Cot domagał się oddania lotnictwa pod zarząd władzy międzynarodowej. Pociągnęłoby to za sobą zniesienie tej gałęzi w poszczególnych państwach i zastąpienie jej lotnictwem międzynarodowem. Należałoby także zorganizować międzynarodową policję lotniczą.

W wyniku obrad uchwalono szereg rezolucyj, domagających się m. in. od rządu francuskiego, by nalegał na to, aby konferencja rozbrojeniowa usunęła stopniowo wszelkie niebezpieczeństwa wojny lotniczej. Inna uchwała żąda energicznej propagandy pokoju we wszystkich państwach a zwłaszcza szerzenia idei pokoju wśród młodego pokolenia.

Po Stawiskim — Moeller

Paryż. (PAT.) Afera aresztowanego niedawno w Cannes Duńczyka Moellera przybiera coraz szersze rozmiary.

Moeller założył paryskie towarzystwo nieruchomości a następnie około 15 innych towarzystw finansowych. — W r. 1933 wskutek licznych skarg władze sądowe zajęły się przedewszystkiem tow. nieruchomości, gdzie wykryto poważne nadużycia. Dochodzenia zostały ukończone dopiero przed kilku dniami i Moeller został aresztowany w Cannes.

Stwierdzono, że pasywa jego wynoszą zgórą 200 milj. fr. Straty poniosły głównie samorządy miejskie.

Spekulacje Moellera rozpoczęły się już bardzo dawno W r. 1932 odmówiono Moellerowi naturalizacji we Francji, do wydalenia jednak nie doszło wskutek interwencji znanej osobistości politycznej. Obecnie okazało się, że tą osobistością był zmarły przed 2 laty podsekretarz stanu w min. wojny, deputowany departamentu Alpes Maritimes, Ossola, który za zasługi oddane Duńczykowi, otrzymał 100.000 fr.

W tych warunkach afera przekształca się w nowy skandal polityczny. Ossola zajmował poważne stanowisko w partji radykalnej. Dzięki jego poparciu oszust mógł grasować we Francji.

Główne operacje Moellera polegały na spekulacji terenami. Działalność jego na prowincji doprowadziła do ruiny wiele osób prywatnych i instytucyj

W domu, w tramwaju w pociągu — najpożyteczniej i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską"

Doskonałe ciasto i ciasta

upiecze Pani tylko na proszku do pieczenia **„DAWA"**, który nie pozostawia przykrego posmaku w cieście.

Fabryka djetetyczna Dr A. Wander S. A.

ng 14 263 Kraków-Warszawa.

Odmówione absolutorjum

Pod dużym nagłówkiem „Skandal na zebraniu Towarzystwa dla Badań Historji Powstania Wielkopolskiego — walne zebranie odmówiło udzielenia absolutorjum staremu zarządowi" donosi tutejszy „sanacyjny" „Przegląd Codzienny" o walnem zgromadzeniu wyżej wymienionej organizacji.

Zebranie to odbyło się w ubiegłą niedzielę w Pałacu Działyńskich pod przewodnictwem posła B. B. Surzyńskiego. Na porządku obrad znajdowała się m. i. sprawa absolutorjum dla zarządu. Walne zgromadzenie jednogłośnie, przy 5 głosach wstrzymujących się, odrzuciło absolutorjum dla zarządu Tow dla Badań Historji Powstania Wlkp. 1918-19 i to z powodu zarzutów, podniesionych przeciwko p. Zygmuntowi Wieliczce, b. kierownikowi referatu historycznego.

Z zarzutami przeciwko p. Wieliczce wystąpił najpierw płk. rez. dr. B. Śliwiński, przedstawiając dokumenty, z których wynika wysokość honorarjów za „historyczną" działalność p. Wieliczki.

Następnie — jak donosi „Przegląd Codzienny" — „p mjr. Goetzendorff-Grabowski zapytał, ile jest prawdy w pogłoskach, że p. Wieliczka nigdy nie był oficerem i że popadł był w konflikt z kodeksem wojskowym. Nie wiadomo, na czem polegał udział w powstaniu wielkopolskiem p. Wieliczki, który z racji tego rzekomego udziału otrzymał Krzyż Niepodległości z mieczem, sam wyznaczał odznaczenia powstańcom wielkopolskim, aczkolwiek wywodzi się z Galicji, gdzie pono inne nosił nazwisko."

ORYGINALNE PASTILLES VALDA
ułatwiają oddychanie
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 14 264

Na wczorajsze walne zebranie p Wieliczka nie przybył. Przysłał natomiast na ręce prezesa zarządu list, w którym zgłasza swe ustąpienie z Towarzystwa, odmawia jednak składania wyjaśnień przed władzami Towarzystwa i jak donosi „Przegląd Codzienny" „radził skierować sprawę przeciwko niemu do prokuratorji". Na tle tego listu wspomniane pismo czyni uwagę, że „rada dobra dla p Wieliczki, bo przy obecnem przeciążeniu sędziów sprawa leżałaby około 10 lat w prokuratorji".

Z zarzutami wystąpiono również przeciwko dr. Kaczmarczykowi, dyrektorowi Państw. Archiwum, za samowolne dysponowanie funduszami P Wieliczce kwestjonuje się również dwie pozycje bilansowe, mianowicie sumę zaksiążkowaną na rzekome przyjęcie mjr. Moszczyńskiego z Wojskowego Biura Historycznego z Warszawy oraz pożyczkę dla b. archiwisty Turskiego.

Nieobliczalne następstwa

spowodować może osłabienie oraz brak sił do pracy. Przeciw tym groźnym objawom należy się bronić przedewszystkiem racjonalnem odżywianiem, polegającem na stałem dodawaniu do śniadania 2—3 łyżeczek Ovomaltyny, zawierającej czynne witaminy i pełnowartościowe składniki odżywcze

ng 14 262

Tg 1648

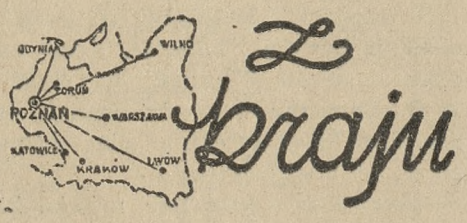

NOWI KANONICY W DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ

J. E. ks. biskup diecezji chełmińskiej zamianował kanonikami honorowymi kapituły chełmińskiej Ks. dziekana Bolesława Witkowskiego, proboszcza w Mechowie, i ks. dziekana Marjana Karczyńskiego, proboszcza w Łasinie. (KAP)

PROCES, DO KTÓREGO PRZYGOTOWANIA TRWAJĄ 7 LAT

Ze stolicy donoszą, że obecnie dobiega końca tam śledztwo, trwające już zgórą siedem lat, w sprawie nadużyć w państwowych zakładach radjo - tele - technicznych. Ilość świadków, którzy mają być powołani w tej sprawie, przekracza tysiąc osób. Głównym oskarżonym jest osobnik znany na gruncie warszawskim, nazwiskiem Jędrzejewski; oprócz niego będzie pociągniętych do odpowiedzialności karnej kilku urzędników wspomnianych zakładów o brak nadzoru. Proces ma się rozpocząć z początkiem przyszłego roku.

MASOWE LICYTACJE DOMÓW W WARSZAWIE

W kancelarjach notarjuszów rozpoczęły się licytacje nieruchomości w Warszawie, wystawionych na sprzedaż przymusową za długi Warszawskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego. W ciągu bieżącego miesiąca, jak i m. stycznia i lutego 1935 roku z powodu niedotrzymania terminów płatności zaciągniętych pożyczek zmieni właścicieli blisko 300 domów w Warszawie.

W „POLSKIM MANCHESTERZE"

Z Łodzi donoszą, że sąd starościński na wniosek Inspektoratu Pracy skazał trzech przemysłowców tamtejszych każdego po 3 miesiące aresztu za nieprzestrzeganie ustawy o urlopach i wymuszanie zrzeczenia się urlopów przez robotników.

TAŃSZY WĘGIEL — NIŻSZE OPŁATY ZA JEGO WYTWORY

W związku z obniżką ceny węgla kamiennego, dyrekcja elektrowni w Kielcach, postanowiła obniżyć cenę energji elektrycznej dla sklepów, mieszkań i średnich przedsiębiorstw przemysłowych o 5 groszy na kilowatogodzinie. Jednocześnie obniżono opłatę za dzierżawę liczników ze zł 1.20 na jeden złoty miesięcznie. Obniżka ceny prądu obowiązuje wstecz od 1 grudnia br.

NOWE OBFITE ŹRÓDŁO ROPY NAFTOWEJ

W tych dniach dowiercono w Tustanowicach pod Borysławiem kopalnię „Temida" z dzienną produkcją 3.000 kg. ropy i około 0.50 m. sześć gazu na minutę. Dowiercenie to nastąpiło na głębokości 80 m. co wywołało sensację wśród nafciarzy jako naogół rzadki wypadek.

W ZAKOPANEM NIEMA ŚNIEGU

Po zapowiadających się zrazu dobrze warunkach śniegowych na terenach narciarskich w Zakopanem, obecnie sytuacja znowu przedstawia się niezbyt pomyślnie. Odwilż, jaka trwa od początku grudnia, ogołociła Zakopane i bliższą jego okolicę zupełnie ze śniegu. Święta wobec tego zapowiadają się dla „zimowej naszej stolicy" jakoś nie bardzo chyba że jeszcze pogoda się odmieni. Nieraz przecież i tak już bywało, przez jedną zaledwie noc!

Rzecz w tem, jak rozumieć słowa „silne państwo"

Ostra krytyka projektu konstytucyjnego B. B. przez prof. Starzyńskiego

Przytoczyliśmy obszernie w piątek opinję o projekcie konstytucyjnym B. B. posła prof. Komarnickiego, który przemawiał na ten temat jako rzeczoznawca w senackiej komisji konstytucyjnej.

Dziś przytaczamy w obszerniejszem streszczeniu opinję drugiego rzeczoznawcy, który przemawiał tego samego dnia, znakomitego znawcy prawa konstytucyjnego, prof. Stanisława Starzyńskiego, b. rektora uniwersytetu lwowskiego.

KTO JEST SUWERENEM?

Prof. Starzyński, podziękowawszy za zaproszenie go przez komisję, zastrzegł się zgóry, że do żadnego stronnictwa nie należy. Deklaruje się jednak, jako nacjonalista, który uważa naród za suwerena, a w państwie widzi tylko formę.

Omawiany projekt konstytucji stanowi, że suwerenem jest Prezydent, a w kilku miejscach użyty jest zwrot, że tylko on i nikt inny. Jeśli jednolita i niepodzielna władza skupiona jest w jednych rękach, z tego wysnuć można tylko jeden wniosek, którego po imieniu nazwać nie chcę. W każdym razie świadczy to, że forma republikańska się skończyła, a zaczyna się forma inna, której wolę nie nazywać.

Byłbym za tem, aby Prezydent był współsuwerenem, lecz wobec tego musiałby być odpowiedzialny.

Monteskjusz niesłusznie cierpi za swoją teorję podziału władz, z gruntu bowiem mylny jest pogląd, jakoby utrzymywał, że istnieją trzy władze, nie mające wspólności. Nie są to trzy odrębne władze, lecz emanacje jednej władzy, trzy działy uprawnień władzy suwerennej; słowem — władze te są organami suwerenności państwa.

Zdziwiła mnie wielce zaproponowana hierarchja organów państwa. Do hierarchji nie powinny należeć ani Sejm, ani Senat, ani sąd. Podporządkowanie ich pod zwierzchnictwo Prezydenta znaczyćby mogło, że Prezydent ma władzę rozkazodawczą względem Sejmu, Senatu i sądu. Tymczasem on ma tylko władzę porządkową.

PRZECIW WYBOROM PREZYDENTA „VIRITIM"

Mówca przechodzi do analizy przepisów co do poszczególnych organów państwa. Co do wyboru Prezydenta, to bardzo żałuje, iż wprowadzono głosowanie powszechne na prezydenta w tym projekcie. Narzekało się bardzo na elekcję viritim królów w Polsce, a przecież wybór Prezydenta przez wszystkich obywateli, to jest dawna elekcja.

Projekt konstytucji ogranicza grono wyborców kandydata na Prezydenta do 75 osób. Czy taka mała liczba wyborców jest odpowiednia dla urzędu Prezydenta? Mówca przypomina, iż w projekcie, przysłanym w odpowiedzi na ankietę, proponował mówca podwyższenie proponowanej tamże cyfry wyborców przez dodanie wyborców, powołanych przez większe miasta i województwa.

Mówca boi się również roli marszałka Senatu, jako zastępcy Prezydenta, wówczas, gdy Senat jest rozwiązany. Taki b. marszałek Senatu może z teoretycznych względów uznać potrzebę zarządzenia głosowania powszechnego.

Projekt prawo wypowiadania wojny przyznaje samemu Prezydentowi. Mówca jest za tem, ażeby reaktywować radę obrony państwa z r. 1920 w tym samym składzie, z dodaniem tylko marszałka Senatu.

Mówca nie godzi się z takiem ograniczeniem kontrasygnaty ministrów, jak to proponuje projekt, jako nieuzasadnionem.

DEKRETY I USTAWY

Co się tyczy zakresu dekretowania, to jest niedopuszczalne, ażeby pewne dekrety miały większą moc obowiązującą, aniżeli ustawy. Mianowicie dekrety, dotyczące organizacji rządu, zwierzchnictwa sił zbrojnych oraz organizacji administracji rządowej mogą być zmieniane tylko przez dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej, a nie przez ustawy.

Mówca pragnąłby, ażeby nazwa Sejm obejmowała obie izby: poselską i senatorską, gdyż odpowiadałoby to polskim tradycjom i historji.

WYBORY DO SEJMU I SENATU — „ELITA"

Co do prawa wybieralności izby poselskiej, mówca jest za tem, ażeby stworzyć dwie sieci okręgów wyborczych. Jedna sieć obejmowałaby wszystkich wyborców, dostęp do drugiej sieci byłby ograniczony przez cenzus wyborczy: przynależności do korporacji gospodarczej, naukowy, bądź urzędowy.

Kwestja wyboru do Senatu pozostawiona jest w zawieszeniu. Wiadomo tylko, że ma być 1/3 część członków mianowanych. P. Sławek wprowadzenie elity motywował tem, że tą drogą ułatwi się równanie społeczeństwa ku górze. To pragnienie podzielam, ale czy droga głosowania przez elitę jest owem równaniem ku górze, mam bardzo poważne wątpliwości.

Co może spowodować jakiegoś chłopaka ze wsi, ażeby wykrzesał z siebie zapał, energję, odwagę, pracowitość, ażeby dojść do tego zaszczytu, by mieć możność głosowania na kandydata, którego najczęściej wskaże starosta. Przypominamy sobie zwrot Batorego „disce puer, mościmpanie te faciam". Tam było „mościmpanie", ale tutaj tylko prawo głosowania na członka Senatu.

Co się tyczy veta ustawodawczego Prezydenta, to, według mówcy, idzie ono za daleko w przypadku zmiany konstytucji, gdyż wówczas Prezydent, zawieszając rozpatrzenie ustawy do następnej kadencji, mógłby sprawę tę przeciągać w nieskończoność.

Dobrze jest, że przewiduje się, iż kadencje obu izb mają być równe. Trzebaby ustawowo zastrzec, że nigdy nie można jednej izby zwołać bez drugiej, oraz że ustawa może dojść do skutku tylko za pełną zgodą obu izb. Nie można się zgodzić, ażeby uchwała Senatu, odrzucająca pewną ustawę, mogła być przez izbę poselską zmieniana, nawet przez większość 3/5 głosów.

„BICZOWANIE" BUDŻETÓW

Następnie mówca pragnąłby, ażeby do udzielenia pełnomocnictw generalnych potrzeba było większości 2/3 głosów.

Ograniczenie działania Sejmu do czterech miesięcy, mówca uważa za niewłaściwe:

Pos. Car: Praktyka wykazała, że to jest dostateczny okres.

Prof. Starzyński: Jeżeli się czyta dzienniki, to widzi się, jak się „biczuje" w komisji budżetowej i w innych komisjach projekty ustaw, co nie jest pożyteczne dla merytorycznej ich strony.

VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU

W kwestji stosunku rządu do Sejmu mówca omawia tylko sprawę wyrażania votum nieufności ministrowi.

Mówca nie jest za tem, ażeby wniosek o votum nieufności mógł być głosowany zaraz na następnem posiedzeniu, które przecież może się odbyć i w parę godzin po poprzedniem, ale pragnąłby, ażeby nad kwestją zaufania dla rządu głosować conajmniej po czterech dniach, a dla ministra po dwóch, lub trzech dniach. Wreszcie, aby minister miał prawo żądania od izb przystąpienia natychmiast do oficalnego porządku dziennego.

Reforma trybunału stanu została przeprowadzona w kierunku niepożądanym, albowiem ma się on składać wyłącznie z sędziów zawodowych. Trybunał stanu jest instytucją, mającą znaczenie polityczne i dlatego mówca uważa, iż czynnik zawodowy sędziowski powinien być ograniczony, jeżeli nie usunięty.

PRAWA OSOBISTE I PRAWA LUDNOŚCI

Kwestję praw osobistych i praw ludności mówca uważa za bardzo istotną i ubolewa, iż stało się pewnego rodzaju zwyczajem, szablonowym frazesem lekceważyć te prawa; jest to krótkowidztwo, które może mieć bardzo ujemne skutki.

Przekreślony został art. 97 konstytucji, odnoszący się do wolności osobistej i art. 103, odnoszący się do nietykalności mieszkania. Być może, że w jednym, lub drugim wypadku bywało to prawo nadużywane, ale w 100, albo 200 nie było nadużyte. Ta krzywda powinna być naprawiona. Anglicy mówią: „Mój dom jest twierdzą".

Zupełnie godzę się z poglądem, wypowiadanym przez kilku członków rządu i przez ś. p. ministra Pierackiego, iż należy dążyć do tego, aby istniał w Polsce „wolny obywatel w silnem państwie". Idzie tylko o to, co rozumiemy pod słowami „silne państwo". **Objawem siły państwa nie jest wielka ilość rozkazów i wielka surowość przepisów, ale ich racjonalność i celowość, oraz zgodność z pojęciami etycznemi i moralnością obywatelską.**

Lepiej jest wiedzieć przed goleniem...

że skaleczenia zdarzają się przy goleniu zarostu twardego i niedość zmiękczonego. Golenie przyjemne, łatwe i bezpieczne zapewnia obfita i zmiękczająca piana, jaką daje

PULSA KREM DO GOLENIA

Tg 1858

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przynosi znakomitą ulgę. Tg 1857.

Plotki stołeczne

Warszawa, 16 grudnia.

Za tydzień święta. Już teraz sobie ludzie debatują: ile to właściwie będziemy mieli dni świątecznych: niedziela, jak niedziela; poniedziałek to właściwie święto, bo wilja; murowane dwa dni Bożego Narodzenia, a potem trzeci dzień świąt w czwartek; no, a w tej konstelacji należałoby właściwie włączyć także do świąt!

Oj, lubimy świętować. Tutaj wpływy wschodnie są niezwykle silne. I niezwalczone. Gdy przed kilku laty po porozumieniu się z Kościołem dokonano ograniczenia świąt, to z trudem zdołano przezwyciężyć przyzwyczajenia.

Zapominamy, że największem szczęściem człowieka jest praca. Spytajmy się bezrobotnych, co o wpływie psychicznym z braku pracy powiedzą.

*

Ależ to bezrobocie w tym sezonie zimowym rośnie zatrważająco. 16 tysięcy w ciągu tygodnia. Przypomina to lata największego nasilenia bezrobocia. Politycy pomogli statystyce i poskreślali różne działy rejestracji bezrobotnych, tak żeby lepiej wyglądało. A mimo to mamy przeszło 350 000 urzędowo zarejestrowanych. A conajmniej drugie tyle niezapisanych...

Ciężka zima...

*

Już teraz zapraszają znajomych na święta.

— Państwo będą łaskawi nas odwiedzić podczas świąt, dobrze?

— Ależ owszem, z miłą chęcią. A państwo przyjmują którego dnia?

— W pierwszy dzień świąt.

— W pierwszy dzień? — Tu wydłuża się mina zaproszonego, — bo... boo to i my liczyliśmy, że państwo nas pierwszego dnia odwiedzą...

Posłuchajcie, kochani, jak po miastach kto kogo zaprasza: w stolicy głównie na pierwszy dzień świąt. Czemuż to akurat tego dnia ma nastąpić staropolski wylew serdeczności pijacko-kulinarnie-towarzyskiej? Nie domyślacie się?

Na ucho, sub secreto, to Wam powiem: pierwszego dnia nie kursują tramwaje, więc trzeba jechać taksówką; więc przeciętny warszawianin woli tę przyjemność pozostawić swemu bliźniemu... Co znaczy dobre serce!...

*

W kołach urzędniczych mówią o wielkiem zaufaniu, jakiem się cieszy radca ministerstwa sprawiedliwości p. Müller. W obradach komisji konstytucyjnej w senacie przysłuchuje się jako przedstawiciel tegoż ministerstwa. Ważna funkcja. Referuje przecie wszystko ministrowi sprawiedliwości.

P. Müller jest zięciem rabina, prof. Schorra.

*

Najmłodszym doktorem uniwersytetu warszawskiego jest Bolesław Limanowski, żyjący sto lat. Członek Rządu Narodowego na Litwie w r. 1863 historyk, pisarz, obecnie senator Rzeczypospolitej.

Limanowski nie opuszcza już swego mieszkania od lat dwu. Ale czuje się jeszcze rzeźko. Co ciekawsze: pracuje naukowo. Sędziwy uczony jest dzisiaj trochę mistykiem.

*

Znanego żydowskiego złodzieja Urke Nachalnika, autora głośnych pamiętników, pisanych w więzieniu rawickiem, odwiedził ostatnio, w Otwocku pod Warszawą, pewien dziennikarz, również Żyd.

W toku „wywiadu" żydowski dziennikarz zadał Urke Nachalnikowi następujące pytanie:

— A teraz, proszę pana, gdy pan tak widzi niestrzeżony cudzy zegarek lub pełny portfel, to co pan myśli? Czy nie przychodzi panu ochota...?

Urke Nachalnik ukrył gniew, spowodowany tak obcesowem pytaniem, i odpowiedział:

— Ja nic nie myślę — poczem, nie hamując się, dodał zjadliwie: — A pan?

Opowiadają w Warszawie, że tym dziennikarzem, którego w ten sposób przygwoździł kolega po rasie, był jeden ze współpracowników najszumniej reklamującego się w Polsce „koncernu prasowego".

WARSZAWIANIN.

O rozbrojenie moralne

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Paryża, że pobyt szefa biura prasowego niemieckiego M. S. Z., dr. Aschmanna, łączą z planami zawarcia konwencji prasowej francusko-niemieckiej o rozbrojeniu moralnem, identycznej z istniejącą już konwencją polsko-niemiecką. Projekt nie znajduje oddźwięku w kołach francuskich. (w)

Na miejscu katastrofy pod Langwedel: szczątki autobusu, zdruzgotanego przez pociąg pośpieszny, którym Hitler wracał z Bremerhaven do Berlina. 16 osób, jadących autobusem, poniosło śmierć.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień
18
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Gracjana
Środa: Nemozjusza
Kalendarz słowiański.
Wtorek: Wazemira
Środa: Godysławy
Słońca: wschód 7,59
zachód 15,39
Długość dnia 7 godz. 40 m.
Księżyca: wschód 13,40
zachód 0,49
Faza: 2 dni przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne niskie 742 mm. Pogodnie. Wiatr połwsch. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 11 st. Cels., najniższa plus 3 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wczoraj plus 0,78 m, dziś plus 0,76 m.

Przepowiednia pogody na wtorek, dnia 18 grudnia: Mglisto i pochmurno, temperatura bez zmian, słabe wiatry zmienne, skłonność do opadów śnieżnych.

— * **Ferje zimowe.** Ażeby uchronić młodzież szkolną przed trudnościami, a często i niebezpieczeństwami, na jakie mogłaby być narażona z powodu wyjazdu na ferje zimowe w dniu rozpoczęcia się ogólnego ruchu przedświątecznego na kolejach, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził rozpoczęcie feryj zimowych w bieżącym roku szkolnym już w piątek, dnia 21 grudnia r. b. po skończonych lekcjach, a w związku z tem zakończenie feryj w poniedziałek dnia 14 stycznia 1935 r. Nauka szkolna rozpocznie się po ferjach we wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r.

— * **Z targu.** Dnia 17. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2.70—3.00 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,00—3.20 zł; 1 kg. twarogu 50—70 groszy; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; 1 mdł. jaj świeżych 1,50—1.70; wapnowanych 1.20—1.30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.00—1.20 zł; słoniny wędzonej 1.60—1.80 zł; wieprzowiny 0.80—1.30 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł; cielęciny 1.00—1.40 zł; koziny 1.00—1.20 zł; skopowiny 1,40—1.60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.60 do 3.00 zł; kaczka 2.00—3.20 zł; gęś 3.50 do 6.00 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 4.00—7.50 zł; perlica 1.50—2.00 zł; królik 0.80—1.20 zł; para kurcząt 1.60—3.20 zł; para kuropatew 1.60—2.00 zł; zając 2.50 do 3.25 zł; bażant 2.50—2.80 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.20—2.40 zł; 1 kilogram okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 2.20—2.40 zł; karpia 2.00—2.20 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg. sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1.20 do 2.00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za jarzyny: 1 kilogram ziemniaków 7—8 groszy; 1 kilogram szpinaku 15—20 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafior 10—50 gr; 1 kg. jarmużu 15 gr; 1 kg. seleru 40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 5—10 gr; 1 główka sałaty 10—15 gr; 1 pęcz. kalarepy 8—10 gr; 1 kg. marchwi 10 groszy; 1 kg. buraków 15 gr; brukselki 60—80 gr; 1 główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 10—30 gr; modrej 20—50 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1.60—1.80 zł; 1 kg. gruszek 0.80—1.20 zł; jabłek 0.40—1.20 zł; orzechów włoskich 2.00 do 2.40 zł; 1 kg. orzechów laskowych 2.60—3.60 zł.

Targ dość ożywiony. Ceny naogół bez zmian. (hu)

— * **Rozszalały koń ofiarą śliskiej jezdni.** Na ulicy Niskiej w pobliżu mostu kolejowego Libelta spłoszył się koń z wozem 7 dywizjonu artylerji konnej. Koń pobiegł ulicą i upadł na śliskiej jezdni, zabijając się. Jadący wozem kapral i szeregowiec wypadli na jezdnię odnosząc lekkie obrażenia. Wóz został rozbity. Sprawą zajęła się żandarmerja wojskowa. (kl)

— * **Rozbój na drodze.** W sobotę na drodze z Daniszyna do Raszkowa w pow. ostrowskim nieznany osobnik napadł jadącego rowerem mistrza kominiarskiego Teofila Dziubka z Raszkowa. Napastnik silnem uderzeniem zepchnął p. Dziubka z roweru i zbiegł następnie na skradzionym rowerze. (kl)

— * **Na gorącym uczynku.** W nocy usiłowali dopuścić się kradzieży z włamaniem do składu mód i cukierni przy ulicy Dąbrowskiego 3, 38-letni Stanisław Kujawa bez stałego mieszkania. Podczas rewizji osobistej znaleziono u Kujawy różne narzędzia złodziejskie, jak wytrychy, łomy itp. (kl)

Pływalnia zimowa spoczęła w aktach

Nic z tego nie będzie? — Delegacja dotąd nie wyjechała do Warszawy

Sprawa budowy pływalni zimowej w Poznaniu znalazła się znowu na martwym punkcie. Wyjazd delegacji do państwowego urzędu wych. fiz. i p. w. w Warszawie, w sprawie subwencji, dotychczas nie nastąpił. Częściową przyczyną tego jest choroba dyrektora urzędu, p. płk. Kilińskiego; mniemać jednak należy, że jego zastępca, p. mjr. Engel, tę sprawę równie dobrze mógłby załatwić. O ile zaś P. U. W. F. i P. W. mógł wyasygnować 147 tysięcy złotych subwencji dla Lwowa na budowę tamtejszej pływalni zimowej, przypuszczać należy, że i dla Poznania znajdzie pewną sumę, tembardziej, że pływactwo poznańskie jest na znacznie wyższym poziomie niż lwowskie.

W każdym razie obecny bezruch po początkowych energicznych krokach kompetentnych czynników, wywołuje niepokój w kołach zainteresowonych. Liczba zwolenników sportu pływackiego jest bardzo liczna o czem najlepiej świadczą liczne zapytania kierowane do naszej redakcji.

Istnieje obawa, że obecny projekt spocznie w teczce „projektów niezrealizowanych".

Wkońcu wjaśniamy, że pływalnia stanęłaby najwcześniej na jesień 1935 roku, wybudowanie jej jeszcze tej zimy jest już naturalnie niemożliwe.

(wz).

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika kępińska

— **15-lecie oswobodzenia Kępna.** Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków przygotowuje uroczysty obchód 15 rocznicy oswobodzenia Kępna i powiatu. W programie obchodu przewidziane są rozmaite imprezy uroczystościowe, które mieszkańcom mają przypomnieć wzniosłe chwile wkroczenia wojska polskiego do Kępna. Główna uroczystość odbędzie się w niedzielę 20 stycznia 1935 r. M. in. w uroczystościach weźmie udział delegacja 69 p. p., który przed 15 laty, jako pierwszy wkroczył do miasta. (kc)

— **Kradzieże.** Onegdaj włamali się jacyś nieznani sprawcy do składu mistrza rzeźnickiego p. Brunona Weigla i skradli około 10 kg. słoniny, jedną szynkę, kilka funtów kiełbasy i około 10 kg. słoniny wędzonej. Dochodzenia prowadzi policja. — Przy ulicy Piotra Wawrzyniaka 8 zakradli się przed kilku dniami złodzieje do piwnicy p. Czesława Chąci, zabierając kilka butelek soku. — Józefowi Męclowi w Turzu skradziono onegdaj ul z pszczołami, wartości około 40 zł. — Do restauracji p. Feliksa Długaszewskiego w Podzamczu włamali się złodzieje i skradli wyroby tytoniowe wartości około 60 zł. — P. Janowi Szyszkowi w Niedźwiedzinie skradziono 20 drzewek czereśniowych, 40 jabłoni oraz 20 gruszy ogólnej wartości 200 zł. Złodziei dotąd nie przychwycono. (kc)

Kronika krotoszyńska

— **Pożar.** W szkole powszechnej w Różopolu wybuchł pożar, spowodowany wadliwą budową komina. Spalił się sufit. Ogień ugasiła straż pożarna. Szkody w wysokości 200 zł pokrywa ubezpieczenie. (kz)

Kronika mogileńska

PAKOŚĆ

— **Powiesił się.** W ub. poniedziałek około godz. 5 po południu odebrał sobie życie przez powieszenie się robotnik Bronisław Modrzejewski, zam. w Pakości, Rynek 8. Denat, korzystając z nieobecności żony, pod wpływem depresji duchowej powiesił się na klamce drzwi wejściowych. Powodem samobójstwa był brak pracy i nieporozumienia rodzinne. Denat osierocił żonę i trzymiesięczne dziecko. (pw.)

— **Omal nie katastrofa samochodowa.** W ub. środę na skręcie ul. Inowrocławskiej tuż przy kościele, samochód osobowy chciał wyminąć przejeżdżające w tej chwili wozy. Przez nieuwagę samochód uderzył drzwiami tak silnie o jeden z wozów, że drzwi i szyby zostały rozbite. Na szczęście obyło się bez nieszczęśliwych wypadków w ludziach. (pw)

Kronika nowotomyska

OPALENICA

— **Z jarmarku.** Ostatni jarmark w Opalenicy cieszył się dużą frekwencją kupujących. Od niepamiętnych czasów przeciągnął się handel aż do zmroku, a stragany były wprost obstąpione kupującymi. Na szczęście nie przybyło na jarmark wielu kupców żydowskich. Okazji tej nie ominęły również elementy, żerujące na naiwności ludzkiej. Samochodem z Poznania przybyło na jarmark 8 wytrawnych kostkarzy. Oni też robili najlepsze obroty. Niejeden z wieśniaków przegrał w swej naiwności w kostki po 50 i więcej złotych. Widziano przy tych oszukańczych stolikach także i bezrobotnych, którzy swój ostatni grosz tam przegrywali, a następnie prosili policję o interwencję. Jak naoczni świadkowie stwierdzają kostkarze wywieźli z Opalenicy kilka set złotych. (op)

ZBĄSZYŃ

— **Pierwszy polski „Autogiro" nad Zbąszyniem.** Zapowiedziany już od dłuższego czasu przelot nad Zbąszyniem samolotu z autogirem nastąpił w poniedziałek 10 bm. o godz. 11 min. 15 przed południem. Samolot był pilotowany przez płk. Stachonia. P. płk. Stachoń przez cały listopad dokonywał na aparacie prób i doświadczeń. Po pomyślnym wyniku prób pierwszy polski samolot z autogirem został przewieziony przez Zbąszyń do Polski.

Kronika obornicka

ROGOŹNO

— **Z zebrań.** Dnia 7 bm. odbyło się w lokalu dh. Jarosza zebranie Tow. gimn. „Sokół", które zagaił wiceprezes dh. Pufal. Po odczytaniu protokółu prezes dh. Jarosz wygłosił referat o Powstaniu Listopadowem, a dh. Müller o gazownictwie. Gwiazdkę wspólną dla druhów gniazda uchwalono urządzić w dniu 29 bm. Walne zebranie gniazda odbędzie się w dniu 4 stycznia 1935 r. (rm.)

— **Z życia Tow. Powst. i Wojaków.** — Tow. Powst. i Wojaków im. Ignacego Paderewskiego w Rogoźnie urządziło w dniu 4 bm. zebranie miesięczne, któremu przewodniczył prezes p. K. Świetlik. Po załatwieniu kilku ważniejszych spraw organizacyjnych uchwalono termin przyszłego walnego zebrania na dzień 27 bm. W dniu tym Towarzystwo obchodzić będzie uroczyście rocznicę oswobodzenia Rogoźna z jarzma pruskiego. (rm.)

— **Jarmark.** Dnia 18 bm. odbędzie się w naszem mieście jarmark ogólny. (rm.)

— **Teatr Narodowy.** W sobotę, 15 bm. o godz. 20 wystawił Teatr Narodowy na sali Hotelu Centralnego sztukę p. t. „Fräulein Doktor". (rm.)

— **Z sądu.** Sąd okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Rogoźnie zasądził w dniu 11 bm.: Antoniego Kramholza, rolnika z Obornik na 8 miesięcy więzienia oraz 40 zł kosztów sądowych za to, że w dniu 14 lutego 1930 r. Kramholz celem osiągnięcia korzyści majątkowych dla siebie i swych wierzycieli na gruncie, nie będącym jego własnością, obciążył hipotekę na sumę 7749 zł. Sąd obniżył karę Kramholzowi do połowy. — Jana Stefańskiego, robotnika z Rogoźna, skazał sąd na 3 miesiące więzienia za zniewagę urzędnika państwowego. — Zofja Wittich i Rozalia Modrzyk zasądzone zostały po 4 i 2 miesiące więzienia za opór władzy i znieważenie komendanta posterunku P. P. p. Plucińskiego z Rogoźna. (rm)

— **Sprostowanie.** W nr. 547 „Kurjera Poznańskiego" z dnia 1 bm. w kronice sądowej donosiliśmy, iż Jan Ławniczak z Tłukaw został przez sąd grodzki za uraz cielesny skazany na tydzień aresztu. Po zbadaniu sprawy stwierdziliśmy, iż wiadomość ta mija się z prawdą. (rm)

Kronika ostrowska

— **Walne zebranie.** W ub. środę odbyło się w Ostrowie w hotelu „Polonia" walne zebranie klubu sportowego „Ostrowia", na którem wygłoszono sprawozdanie z działalności poszczególnych sekcyj. Ustępujący zarząd wybrano ponownie. Również kierowników sekcyj wybrano ponownie. (rp)

— **Pomoc bezrobotnym.** Miasto nasze ma obecnie 900 bezrobotnych. Chcąc im przyjść z pomocą, wydano odezwę do społeczeństwa z apelem o dobrowolne opodatkowanie się na rzecz biednych, przyczem jako wskaźnik ustalono następujące normy: właściciele domów pół procent od miesięcznych czynszów, rolnicy 2 i pół funta żyta z morgi, robotnicy pół procent od zarobków, urzędnicy i pracownicy umysłowi od pensyj do 200 zł pół procent, od 200 do 600 zł 1 proc., ponad 600 zł — 2 proc. Kupiectwo i przedsiębiorstwa handlowe II kategorji 5 złotych. Hurtownie 10 zł. III kategorja handlowa 2 zł miesięcznie. Wolne zawody minimum 5 zł miesięcznie. Akcja pomocy bezrobotnym trwać ma narazie do końca czerwca 1935 r. (os)

— **Nadzór.** W postępowaniu układowem adw. dr. Józefa Malińskiego w Ostrowie, właściciela majętności Mrocza pow. Wyrzysk, zamianowano nadzorcą sądowym p. Antoniego Bojarskiego z Ostrowa. (os)

— **K. S. M. Z.** Młode Polki w Prusinie urządziły onegdaj wieczornicę. Wstępne przemówienie wygłosił ks. asystent Andrzejewski z Ostrowa. Na dalszy program składały się monologi, deklamacje oraz przedstawienie. Publiczność dopisała. (os)

KRONIKA TOWARZYSKA

Wycieczka na Huculszczyznę

15 dni, 28. 12. do 11. I. 300 klm. sankami przez najpiękniejsze okolice Huculszczyzny. Zgłoszenia i informacje w Pol. Tow. Krajoznawczym, M. Focha 18 II p. p. 25 (boczne wejście) codziennie od 17 do 18 po dzień 23 grudnia. Całkowity koszt uczestnictwa wynosi 135 zł. (od członków P. T. K. 130 zł). Posiadacze zniżek kolejowych otrzymują ulgę.

zg 8418/19

Kronika pow. poznańskiego

SWARZĘDZ

— **Z towarzystwa śpiewu.** Onegdaj odbyło się zebranie Tow. śpiewu B. Dembińskiego, któremu przewodniczył p. prezes M. Dykier. Przedmiotem obrad była sprawa przedstawienia sztuki p. t. „Nasi w Ameryce", oraz sprawa urządzenia koncertu i balu maskowego w dniu św. Sylwestra. Towarzystwo czyni przygotowania około wykonania „Sonetów Krymskich" Moniuszki. — Walne zebranie Tow. śpiewu odbędzie się w dniu 10 stycznia 1935 r. (sd.)

— **Ze sportu.** W dniu 8 bm. odbyły się w Swarzędzu zapasy między klubem atletyczno-sportowym im. Teodora Sztekkera, a miejscowym stowarzyszeniem sportowem. Zapasy skończyły się wynikiem 9:12 dla drużyny swarzędzkiej. — Miejscowe K. S. M. rozegrało onegdaj mecz ping-pongowy z „Unią", bijąc przeciwnika w stosunku 6:3. Z miejscowym „Sokołem" drużyna młodzieży remisowała 7:7. — W dn. 6 i 13 stycznia 1935 r. odbędą się zawody mistrzowskie ping-pongowe o tytuł mistrza Swarzędza. Zgłoszenia zawodników przyjmuje skarbnik K. S. M. M., p. Paweł Jaśkowiak, zam. przy ul. Wiankowej 1.

— **Z Kółka Rolniczego.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. K. Krycha z Łowęcina zebranie Kółka Rolniczego. Przedmiotem obrad była sprawa oddłużenia rolnictwa. (sd.)

Kronika rawicka

BOJANOWO

— **W 100 rocznicę wydania „Pana Tadeusza".** Wychowankowie państw. średniej szkoły rolniczej w Bojanowie urządzili onegdaj akademję ku uczczeniu 100 rocznicy wydania „Pana Tadeusza". Na program składały się przemówienie, deklamacja i inscenizacja „Pana Tadeusza" w 9 odsłonach. Prezes towarzystwa koleżeńskiego Franciszek Wrona, uczeń 3 kursu, wygłosił treściwy referat, w którym w krótkich słowach przedstawił genezę „Pana Tadeusza" i wiekopomne znaczenie tej epopei narodowej. Inscenizacja „Pana Tadeusza" wypadła bardzo udatnie. Ogólną uwagę zwracały piękne dekoracje, a szczeg. zbiór rogów, które zdobiły sień zamkową. Dalej pięknie rzeźbione stuletnie meble tureckie i węgierskie, oraz zbiór rogów myśliwskich z epoki napoleońskiej, zdobiące komnatę sędziego. Najlepiej wypadła spowiedź i śmierć ks. Robaka. Kostjumy i charakteryzacja oraz efekty świetlne były dobre. Reżyserja spoczywała w rękach p. dyr. Zbigniewa Morkowskiego. (md.)

Kronika śremska

— **Koło przyjaciół harcerstwa.** W środę, dnia 12 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa celem zespolenia pracy dotąd działających na terenie Śremu trzech poszczególnych kół: gimnazjalnego, męskiego i żeńskiego. Zebranie, które odbyło się na auli miejscowego gimnazjum i zgromadziło około 50 uczestników, zagaił hufcowy śremski, prof. gimn. p. Manikowski. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie księdza radcę Michalskiego. Zarząd zjednoczonego Koła ukonstytuował się, jak następuje: starosta p. Krikiewicz, prezes, p. Musiał — I wiceprezes, p. Dębicka — II wiceprezeska, p. Zajdelówna — sekretarka, p. Ostrzycki — skarbnik. — Opiekunami drużyn zostali: p. prof. Manikowski i p. Sobolewski. Składkę kwartalną dla członków K. P. H. ustalono w wysokości 1 złotego. Należy spodziewać się, że obywatelstwo poprze wszechstronnie wysiłki i pracę harcerek, harcerzy i zuchów, wstępując do miejscowego Koła Przyjaciół Harc. (su)

Kronika szamotulska

DUSZNIKI

— **Rekolekcje parafjalne.** W tutejszej parafji odbyły się staraniem miejscowego proboszcza, ks. T. Poprawskiego od 4 do 8 bm. rekolekcje, pomyślane głównie dla Pań Miłosierdzia i Trzeciego Zakonu Św. Franciszka do których jednakże odruchowo przyłączyła się cała niemal parafja. Kierownikiem rekolekcyj był Przew. O.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dokoła kwestji kredytów rzemieślniczych

Kwestja kredytów dla rzemiosła ciągle jeszcze pozostaje otwarta. Mówi się coprawda b. wiele o konieczności utworzenia Centralnego Banku Rzemieślniczego, ale dotychczas zrobiono w tej dziedzinie b. mało. Sama koncepcja takiego centralnego banku, pojętego jako organizacja przymusowa dla wszystkich rzemieślników, jest dziwnie fantastyczna. Przecież przymus należenia do takiego banku wszystkich rzemieślników pociągałby za sobą konieczność kredytowania również wszystkich rzemieślników. Czy to możliwe? Chyba odpowiedź jest zbędna!

Inna rzecz, że obecny aparat rozdzielczy jest niewystarczający. Bank Gospodarstwa Krajowego przeznacza na cele kredytów rzemieślniczych wcale pokaźne kwoty, ale one do rzemieślników docierają leniwie i opornie. Dlaczego? Dlatego, że powołane do spełnienia funkcyj rozdzielczych — komunalne kasy oszczędności nie kwapią się do spełnienia zadań dystrybucyjnych. Ze sprawozdań poszczególnych izb rzemieślniczych wynika, że w r. ub. w 7-miu województwach na 107 K. K. O. tylko 81 rozprowadziło kredyt rzemieślniczy Banku Gospodarstwa Krajowego i to na sumę 660 000 zł, co daje po 8.000 zł na jedną K. K. O. W województwie krakowskiem B. G. K. przyznał 225.000 zł, ale K. K. O. oraz spółdzielnie rozprowadziły zaledwie 53.000 złotych. Wymowny przykład!

Szukając przyczyn niezbyt chętnego ustosunkowania się K. K. O. do akcji rozprowadzania kredytów rzemieślniczych B. G. K., natrafiamy na uchwałę ostatniego zjazdu Związków K. K. O., brzmiącą następująco:

„K. K. O. chętnie będą rozprowadzały dla rzemiosła kredyt B. G. K., lecz tylko w imieniu, na rzecz i ryzyko Banku Gospodarstwa Krejowego i za zwrotem efektywnych kosztów, związanych z tą akcją".

Tutaj tkwi sedno rzeczy. Komunalnym kasom akcja ta — nie opłaca się. Instytucja pośrednicząca ma prawo brać najwyżej 2 procent za dokonanie transakcji kredytowej dla rzemiosła. To komunalnym kasom nie wystarcza. Więc się z omawianej akcji wycofują.

A sprawa kredytu rzemieślniczego pozostaje na martwym punkcie. Doceniając całkowicie trudności natury techniczno-finansowej, jakie tutaj zachodzą, mamy jednak wrażenie, że nieco „przefajnowano" sprawę. Poprostu przeorganizowano się nadmiernie. Nie starczyłoby miejsca na opisanie zawiłej drogi, którą przebiec musi pieniądz z Banku Gospodarstwa Krajowego, by wreszcie znaleźć się w ciasnej kieszeni naszego rzemieślnika, t. j. człowieka naogół prostego, nie wyznającego się na arkanach techniki bankowej, a z drugiej strony nie przedstawiającego naogół większej materjalnej odpowiedzialności.

To też sądzimy, że zbawienie leży w uproszczeniu całej techniki rozdzielczej. Rzemiosłu polskiemu potrzeba własnych organizacyj rozdzielczych, z których mogłoby ono korzystać w prosty, jasny sposób. W takich to organizacjach moment zaufania osobistego do klienta znalazłby nareszcie właściwą ocenę. Chociaż bowiem z materjalną odpowiedzialnością naszego rzemiosła jest naogół krucho, to jednak moralna odpowiedzialność jest b. znaczna. I, co na chwałę naszego rękodzieła powiedzieć należy: ta odpowiedzialność moralna jest większa, niż w wielu innych działach naszego gospodarstwa!

Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport z Polski do Marokka w pierwszych 3 kwart. b. r. w prównaniu z analogicznym okresem r. ub. zwiększył się z 2.275 tys. fr. do 3 233 tys. fr. czyli o przeszło 42%.

— W Gdańsku i Gdyni prowadzone były rokowania w sprawie tranzytu litewskich produktów rolnych do Czechosłowacji i Austrji przez Polskę.

— Krążą pogłoski, jakoby oficjalny parytet pesa chilijskiego miał być obniżony z dniem 1 stycznia 1935 r. z 3 do 1½ pensa ang. w złocie. Byłaby to więc dwukrotna dewaluacja pesa.

— Światowa produkcja samochodów w okresie od 1 października 1933 do 30 września r. b. wyniosła 3,6 miljonów wozów, wobec 2,6 miljonów w odpowiednim okresie 1932/33, wzrosła więc o 38%.

Postanowienia nowego kodeksu handl. dotyczące firm

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zwraca zainteresowanym sferom gospodarczym uwagę na poniższe główne postanowienia kodeksu handlowego, przepisów wprowadzających kodeks handlowy oraz rozporządzeń wykonawczych do kodeksu handlowego, mających istotne znaczenie dla sfer gospodarczych.

Kto jest zobowiązany wpisać się do rejestru handlowego?

Kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, jest kupcem rejestrowym i obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego.

Za przedsiębiorstwa zarobkowe prowadzone w większym rozmiarze uważa się te, które wykupują świadectwa przemysłowe I kategorji handlowej oraz te II kategorji handlowej, których obrót ustalony ostatniem prawomocnem orzeczeniem władzy skarbowej, przewyższa kwotę 100.000 zł w stosunku rocznym, dalej te przedsiębiorstwa, które wykupują świadectwa przemysłowe od I—V kat. przemysłowej oraz kat. VI—VIII przemysłowej, jeżeli kupcy je prowadzący posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kat. I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych.

Jak winna brzmieć firma kupca?

Firma kupca jednoosobowego składa się z jego nazwiska i przynajmniej pierwszej litery imienia.

W razie zmiany nazwiska, które stanowi część składową firmy, można przedsiębiorstwo prowadzić nadal pod dotychczasową firmą, należy jednak w dodatku do firmy wskazać nowe nazwisko.

Firmy zarejestrowane w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, a nie odpowiadające przepisom kodeksu handlowego, mogą być używane nadal w dotychczasowem brzmieniu, powinny jednak być uzupełnione do dnia 31. XII 1934 r dodatkiem, oznaczającym obecnego właściciela zgodnie z przepisami o firmie.

Jak może postąpić kupiec, wpisany już do rejestru handlowego, o ile nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze?

Osoby, które w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego t. j. z dn. 1. IV. 1934 r. były zarejestrowane jako kupcy, są kupcami rejestrowymi, chociażby nie odpowiadały warunkom kodeksu handlowego.

Osoby te mogą jednak uzyskać wykreślenie firmy, skutkiem czego przestają być kupcami rejestrowymi.

Obowiązkowe wpisy, których dotychczasowe przepisy nie wymagały, powinny być zgłoszone, celem wpisania do rejestru, do dnia 31. XII. 1934 r.

Co winien zrobić kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, a nie wpisany do rejestru handlowego?

Osoby, które w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego nie były kupcami rejestrowymi, a są nimi na podstawie kodeksu handlowego, mają obowiązek wpisać się do rejestru handlowego w ciągu sześciu miesięcy od daty wejścia w życie kodeksu t. j. do dnia 31. XII. 1934 r.

Jakie obowiązki ciążą na kupcu rejestrowym?

Kupiec rejestrowy jest zobowiązany w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrotowego przedstawić sądowi rejestrowemu inwentarz i bilans, sporządzone na koniec roku obrotowego.

Osoby prawne powinny przedstawić sądowi rejestrowemu wymienione dokumenty w ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu rocznego bilansu przez organ do tego powołany.

Inwentarz i bilans, przedstawione sądowi rejestrowemu, powinny być podpisane przez kupca, jak również przez księgowego, jeżeli on je sporządził.

Do przedstawionego inwentarza i bilansu kupiec dołączy odpis bilansu, poświadczony w ten sam sposób przez kupca i księgowego i złoży go w sądzie rejestrowym.

Obowiązek przedstawienia inwentarzy i bilansów sądowi rejestrowemu dotyczy inwentarzy i bilansów, sporządzonych na dzień 31 grudnia 1934 r. i późniejszych.

Jakie przepisy niemieckiego kodeksu handlowego zostały uchylone?

Z dniem 1. VI. 1934 r. zostały uchylone obowiązujące dotychczas przepisy kodeksu handlowego niemieckiego i ustawy wprowadzającej, za wyjątkiem przepisów, odnoszących się do prawa morskiego, przepisów art. 9 ustawy wprowadzającej i przepisów o maklerach, o ile dotyczą maklerów żeglugi morskiej.

KRONIKA GOSPODARCZA

Klasyfikacja gospodarstw wiejskich w związku z akcją oddłużeniową

W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw R. P. ukaże się rozporządzenie ministrów: skarbu oraz rolnictwa i r. r. o zaliczeniu gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych.

Jak wiadomo, przepisy art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października rb. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych podaje normy, na podstawie których gospodarstwa wiejskie są zaliczone do 3 grup: A, B i C. Jednocześnie na zasadzie wymienionych przepisów ministrowie: skarbu oraz rolnictwa i r. r. otrzymali upoważnienie do wydania rozporządzeń, które mogą przewidywać zaliczenie w poszczególnych okręgach gospodarczych gospodarstwa wiejskie o obszarze do 100 ha do grupy A, o obszarze do 1000 ha zaś — do grupy B. Niezależnie od omówionego uprawnienia istnieje inne uprawnienie, które ministrowie mogą wykorzystać w celu podwyższania granic obszaru dla poszczególnych kategoryj gospodarstw, bądź dla poszczególnych okręgów gospodarczych, bądź w poszczególnych przypadkach gospodarczo uzasadnionych — o 50 proc. obszarów, które są ustalone, jako normy ogólne.

Treść rozporządzenia ministrów: skarbu oraz rolnictwa i r. r. jest następująca:

„W województwach: wileńskiem, nowogródzkiem, poleskiem; w powiatach: lubomelskim, kowelskim, sarneńskim, kostopolskim i w części powiatu łuckiego, położonej na północ od linji kolejowej Kowel — Równe woj. wołyńskiego — do grupy A zalicza się gospodarstwa wiejskie o obszarze do 100 ha; do grupy B — zalicza się gospodarstwa wiejskie o obszarze do 1000 ha.

„W województwach: pomorskiem, tarnopolskiem, stanisławowskiem; w powiatach włodzimierskim, horochowskim, dubieńskim, zdołbunowskim i krzemienieckim oraz w części powiatu łuckiego, położonej na południe od linji kolejowej Kowel — Równe woj. wołyńskiego; w powiatach: lubaczowskim, rawskim, sokalskim, jaworowskim, żółkiewskim, przemyskim, mościskim, gródeckim, lwowskim, dobromilskim, samborskim, rudeckim, bóbreckim, sanockim, leskim, turczańskim i drohobyckim, woj. lwowskiego; w powiatach: włoszczowskim, koneckim i opoczyńskim woj. kieleckiego; w powiecie przasnyskim woj. warszawskiego; w powiatach: ostrołęckim, szczuczyńskim, augustowskim, suwalskim, grodzieńskim, bielskim i wołkowyskim woj. białostockiego; w powiatach: biłgorajskim, bielskim i włodawskim woj. lubelskiego — do grupy A zalicza się gospodarstwa wiejskie o obszarze do 75 ha, do grupy B — zalicza się gospodarstwa wiejskie o obszarze do 750 ha.

„Rozporządzenia, wydane na podstawie art. 3 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 841), mogą przewidywać podwyższenie granic obszaru gospodarstw wiejskich, zaliczanych do grupy A i B w okręgach nie objętych rozporządzeniem niniejszem."

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn 15 bm. wyszedł z druku nr. 107 Dziennika Ustaw R. P. w którym ogłoszone zostały następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozporządzenie rady ministrów z dnia 6 bm. o zmianie rozporządzenia rady ministrów z dnia 12 października br. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (poz. 951); rozporządzenie ministra skarbu z dnia 29 listopada br. w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejściem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego (poz. 952); rozporządzenie ministra skarbu z dnia 10 bm. w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i r. r. o zniżkach celnych na jabłka świeże (poz. 953); ministra skarbu z dnia 12 bm. o wypuszczeniu I serji 5 proc. państwowej renty wieczystej (poz. 954). Poza tem ogłoszone zostało oświadczenie rządowe z dnia 1 bm w sprawie przystąpienia W. M. Gdańska do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską a Turcją z dnia 29 sierpnia 1931 roku (poz. 957.

(k) **Sprawa fuzji dwóch związków przemysłu włókienniczego upadła.** W dn. 13. odbyło się w Łodzi posiedzenie zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, na którem rozpatrywano m. in. sprawę fuzji tego związku z Krajowym Związkiem Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. Wobec tego, że walne zgromadzenie członków Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego wypowiedziało się w sprawie fuzji tej negatywnie, zarząd Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem powziął uchwałę, stwierdzającą, że sprawa fuzji tej całkowicie upadła.

(k) **Nowa lista kontyngentów przywozowych z Austrji.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, iż ustalona została nowa lista kontyngentów przywozowych z Austrji. Kontyngenty wyznaczone na rok dzielone są kwartalnie, przyczem na poszczególne pozycje T. C. ustalono kontyngenty nowe lub większe w porównaniu do obowiązujących dotychczas. Bliższych informacyj zasięgnąć można w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

(k) **Połowy ryb uległy poprawie.** W ciągu ostatnich kilku dni połowy ryb poprawiły się znacznie dzięki spadkowi temperatury. Samych szprot złowiono przeszło 160 tys kg. Połowy dorszy w okolicach Bornholmu dały dobre wyniki, przekraczając 15 tys. kg. Poprawiły się również połowy łososi, których złowiono ponad 700 kilogramów.

(k) **Usprawnienie bezpośredniej komunikacji Gdynia — Indje Brytyjskie.** Bezpośrednia komunikacja między Gdynią a Indjami Brytyjskiemi zostanie od początku 1935 r. poważnie usprawniona przez to, iż statki zabierać będą najpierw ładunki z portów skandynawskich, a później z Gdyni. Dotąd było odwrotnie. Nowy rozkład skraca czas podróży z Gdyni do Indyj o blisko 2 tygodnie. Począwszy od dn. 2 stycznia 1935 r., statki będą odchodziły w odstępach trzytygodniowych do Port Saidu, Suezu, Karashi, Bombayu, Madrasu, Kalkutty, Rangoonu, a przy dostatecznej ilości ładunków zawijać będą również do szeregu innych portów.

Z ZAGRANICY

(z) **Gotówkowe zamówienia sowieckie w Anglji.** Prasa niemiecka żywo interesuje się wiadomościami o dokonywaniu w ciągu ostatnich dwóch tygodni przez sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Londynie zamówień gotówkowych zamiast dotychczasowych zamówień, opartych na kredytach handlowych. Dzienniki podają równocześnie oświadczenie prezdstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Berlinie, motywujące to postępowanie tem, iż „rynek sowiecki chce się uwolnić od anormalnych warunków kredytowych".

(z) **Ujemne saldo bilansu handlowego Włoch w rb. 2.185 milj. lirów.** W ciągu pierwszych 11 miesięcy rb. przywóz wyniósł 6.879 milj. lirów, wywóz zaś 4.694 milj. lirów. W ten sposób ujemne saldo bilansu handlowego Włoch wyniosło w tym okresie olbrzymią kwotę 2.185 milj. lirów. W analogicznym okresie r. ub. ujemne saldo było znacznie mniejsze, gdyż wyniosło tylko 1.243 milj. lirów.

(z) **Zakazy przywozu do Włoch.** Donoszą z Rzymu, że rząd włoski wprowadził z natychmiastową ważnością nowe zakazy przywozu na świnie, mięso wieprzowe świeże i mrożone, daktyle, kokony jedwabników, łożyska kulkowe i ich części, oraz niektóre narzędzia stalowe.

(z) **Akcja zatrudnienia bezrobotnych we Włoszech.** Rząd włoski rozpoczął wielką kampanję, mającą na celu zatrudnienie bezrobotnych. Nowe umowy zbiorowe, zawierane w ramach systemu korporacyjnego, a redukujące czas pracy, mają spowodować zatrudnienie w najbliższym czasie 150 000 bezrobotnych w przemyśle, handlu i komunikacji. Zaznaczyć należy, że liczba bezrobotnych w dn. 30 listopada r. b. wynosiła 969 744 osób i wzrosła w porównaniu ze stanem z dn. 31 października o 64 tys. osób. Jak widać, rząd włoski — obok posunięć natury deflacyjnej — kontynuuje akcję nakręcania konjunktury.

(z) **Światowe obroty handlowe.** Import światowy w ciągu trzech kwartałów b. r. osiągnął wartość 8.510 milj. dolarów w złocie, jednocześnie zaś eksport światowy obliczany jest na 7.917 milj. dolarów w złocie. Na kraje europejskie przypada w tym okresie na import 5.315 milj. dolarów w złocie, na eksport zaś 4.084 milj. dol. w zł.

NA GWIAZDKĘ PIŻAMY PORANNIKI KRAWATY-SZALE-KAPELUSZE KOSZULE MARCELI DZIENNIK RATAJCZAKA 7 UL. WIELKA 1

Pg 84 05-49.31

W Bukareszcie odbyła się uroczystość poświęcenia nowego pałacu królewskiego, wzniesionego na miejscu dawnego, który padł ofiarą płomieni.

Zabobon uczonego

Zapiski egiptologa — Żywy talizman — Opieka bogów?

Wśród papierów pozostawionych przez zmarłego w tych dniach 77-letniego słynnego egiptologa Sir Wallis Budge'a, znaleziono zapiski, poruszające temat przekleństw rzucanych rzekomo przez bogów egipskich na śmiałków zakłócających spokój grobowy zmarłych.

Sir Budge'a uważać można bezsprzecznie za autorytet w tej dziedzinie, gdyż niemal całe swoje życie spędził wśród mumij, z któremi, jak powiada jedno z pism angielskich „przez pół wieku pozostawał w stosunkach zażyłej przyjaźni". Kiedy przed kilku laty rozgłaszane były niesamowiste wieści o owych przekleństwach, w związku z wypadkami śmierci wśród uczestników wyprawy lorda Corteza, odkrywcy grobowca Tutankhamena, zapytany o opinję w tej sprawie Sir Budge rzekł: „Najlepszem zaprzeczeniem tej legendy jest — moja osoba! Gdyby była w tem wszystkiem jakaś prawda, to ja pierwszy odczułbym na sobie skutki owego przekleństwa, gdyż przecież wygrzebywałem setki mumij w wszystkich zakątkach świata, a były pomiędzy niemi także liczne mumje egipskie. Czyż ludzie wchodzący w kontakt z mumjami nie musza umierać jak wszyscy inni? Corocznie miljony osób przychodzą oglądać mumje w muzeach. Wiele z nich umiera wkrótce potem, niektórzy nawet zginęli śmiercią tragiczną, lecz czy okoliczność ta upoważnia nas do kojarzenia tych zdarzeń z mumjami?"

A jednak trzeźwy pogląd ten pozostawał w sprzeczności z czynami uczonego. Budge posiadał bowiem żywy talizman w postaci dużego czarnego kota egipskiego, z którym sędziwy egiptolog nie rozstawał się podczas swych prac w muzeum Brytyjskiem. Kot Mike był jego przyjacielem i powiernikiem, przyczem nikt, nawet Budge sam, nie wiedział, skąd stworzenie to się wzięło. Tylko starsze panie i spirytyści twierdzili, że w czworonogu tym zamanifestował się jakiś bożek egipski, roztaczający opiekę nad słynnym badaczem. Przed wielu laty, Budge natknął się na tego kota, siedzącego na stopniach Muzeum Brytyjskiego i najwidoczniej nań czekającego. Uczony zabrał zwierzę ze sobą do pracowni w muzeum, nakarmił je i ulokował wśród znajdujących się tam licznych okazów mumij. Kot usadowił się na wysokiej gablocie i stamtąd przyglądał się bacznie pracom egiptologa, a wieczorem lub późną nocą, po ukończeniu dziennej pracy, razem z nim opuszczał gmach muzeum i następnie znikł gdzieś w ciemnościach. Nazajutrz, u schodów wejściowych, Mike oczekiwał znów swego przyjaciela. Budge nie mógł już sobie przypomnieć, kiedy kota po raz pierwszy spotkał — chyba ze dwa dziesiątki lat temu — ale było to jak twierdzi wkrótce po przeniesieniu go do oddziału egipsko-asyryjskiego.

„Trzymam kota tylko ze względu na myszy!" mawiał Sir Budge, jakgdyby na usprawiedliwienie jego „kociej" przyjaźni. Gdy jednak znajdował się w podróży, to w każdym liście zapytywał troskliwie zarządu muzeum, czy widziano jego kota? Nie, z chwilą wyjazdu Budge'a nikt kota na oczy nie widział. Dopiero po powrocie badacza do domu i rozpoczęciu zwykłych zajęć, Mike pojawiał się na swem stałem miejscu.

W pewnej więc mierze Sir Wallis Budge był zabobonnnym i nie dziw! Pochodził przecież z Walji — owego kraju, gdzie w razie niepomyślnego połowu ryb, wysyła się zawsze jeszcze na wybrzeże morskie starą „mądrą" kobietę, która swym monotonnym śpiewem — przywołuje ryby!

Tajemniczy kot Mike zmarł przed paru laty, i odtąd jego zakonserwowana ziemska powłoka znalazła miejsce w sypialni Sir Budge'a, gdzie martwe zwierzę spozierając swemi szklanemi oczami, zdawało się nadal roztaczać swą tajemniczą opiekę nad starcem. Kr.

Z najnowszej mody paryskiej: Elegancki komplecik zimowy w kolorze zielonym. Wystrój u kołnierzyka i paska biały i żółty, taki sam również i na płaszczu. (Fot. Georges Saad).

Karjera króla brydżystów

„Król brydżystów" mister Ely Culbertson, udzielił wywiadu współpracownikowi „Neues Wiener Journal". Oto szereg ciekawych szczegółów z życia króla brydża, które podaje korespondent wiedeńskiego czasopisma. Karjerę brydżową obrał mister Culberston z zamiłowania. W ciągu pierwszych siedmiu lat pracuje nad wynalezieniem nowego systemu gry, który wreszcie zostaje uwieńczony wspaniałym rezultatem. Następne dwa lata święci nadzwyczajne triumfy, zdobywając wraz z młodą małżonką swą wszystkie rekordy mistrzostwa Ameryki. W tym czasie wydaje słynne swe dzieło p. t. „Niebieska książka" a w kilka tygodni później ukazuje się drugie, uzupełnione wydanie pod nazwą „Czerwona książka".

W Ameryce istnieje w danej chwili wielka organizacja brydżowa, licząca przeszło 15 miljonów członków, organizacji tej patronuje mister Culbertson. Obecnie sam mistrz z braku czasu nie przyjmuje już czynnego udziału w grze, natomiast 4 tysiące nauczycieli, których on sam osobiście wyszkolił, wykłada zasady gry według jego systemu. Biuro Colbertsona w New Jorku zatrudnia 100 pracowników i 15 ekspertów brydżowych. Korespondent twierdzi, że w Austrji uważają mrs. Culbertsona, jako najzdolniejszego, najgenjalniejszego mistrza brydżowego. Pobyt mrs. Culbertsona w Wiedniu komentowany jest w związku z pewnym wynalazkiem wiedeńskim, którym mistrz prawdopodobnie zainteresuje się. Chodzi mianowicie o całkiem nowe odmiany gry, wynalezione przez brata p. Roland, żony znanego pacyfisty ' r. Calergi. Król brydżowy oświadczył jednak, że pragnie w Wiedniu wypocząć i — trochę połazikować. S. F.

Lew i sekwestratorzy

Urząd podatkowy z Liverpool ma twardy orzech do zgryzienia w osobie podatnika, niejak. James'a Quayle'a, który zalega z podatkami, ale twierdzi, że nie może zapłacić ani grosza z braku dochodów. Urząd postanowił zatem wyegzekwować należność. Ale w tem sęk, że w mieszkaniu Quayle'a niema nic takiego do zasekwestrowania, co przewiduje liberalna ustawa angielska. Natomiast posiada Quayle żywego lwa. Lew jest posunięty w latach, mrukliwy i zły. To też gdy sekwestratorzy w asyście policjantów zgłosili się... do klatki lwiej, lew rozsrożył się i zamanifestował grzmiącym rykiem swoje niezadowolenie. Sekwestratorzy poszli z niczem. Sprawa oparła się o sąd. Sędzia orzekł, iż lwa należy zasekwestrować. Tymczasem nikt jakoś z urzędników podatkowych nie kwapi się do drażliwej funkcji opieczętowania lwiego ogona.

Najsławniejszy fechtmistrz i pojedynkowicz

W Budapeszcie odbył się w tych dniach pogrzeb Gezy Kanitza. Kanitz był słynną przed wojną osobistością i nie było Węgra, któryby nie wiedział, kim jest Kanitz. Sławę swoją zawdzięczał dwustu pojedynkom, z których wyszedł zdrowo i cało. Najgroźniejszy pojedynkowicz w całych Węgrzech, Kanitz był znakomitym fechtmistrzem, władał wspaniale szablą, szpadą, floretem. Żaden pojedynek nie mógł się odbyć bez niego, jako sekundanta. Kanitz odznaczał się niezwykłą siłą, zabawką było dlań zgiąć w palcach srebrną pięciokoronówkę.

Ażeby zrozumieć łatwość, z jaką Kanitz wpadał w konflikty pojedynkowe, należy uwzględnić, iż w owym czasie panowała na Węgrzech istna manja pojedynkowa, pojedynkowali się o byle co nietylko oficerowie, ale i cywile. Władze postanowiły wkroczyć, i pojedynkowicze, aresztowani na miejscu spotkania, odsiadywali kilka tygodni w więzieniu Nie wpłynęło to jednak w żadnym stopniu na ostudzenie zapalnych głów. Uważano nawet, że „odsiadka" za pojedynek jest swego rodzaju odznaczeniem. Były to czasy rozkwitu sławy i popularności Kanitza.

Z zawodu kupiec, zajmował się mało swojemi interesami, żył tylko pojedynkami. O Kanitzu kursowały niezliczone anegdoty. Opowiadano np., że w Dobreczynie, będąc pewnego razu w kawiarni, zauważył, iż dwaj młodzi ludzie, siedzący przy stolik sąsiadującym z jakąś młodą parą, przyglądają się zbyt natrętnie damie. Kanitz wstaje, podchodzi do małżeństwa i pyta męża, czemu pozwala młodym ludziom na natrętny flirt ze swoją żoną. Ten odpowiada, iż odbywają właśnie podróż poślubną, co uniemożliwia mu wdawanie się w pojedynki. Na to Kanitz podchodzi do stolika młodych ludzi i żąda od nich okazania wizytówek. Spotkawszy się z odmową, łapie obu za kołnierz i zaczyna tłuc ich o siebie głowami. Zmaltretował ich wreszcie tak dotkliwie, że obaj wręczyli mu swoje wizytówki. Zakończeniem tej przygody były, oczywiście, dwa pojedynki. Ostatni swój pojedynek wygrał sławny fechmistrz, mając już lat sześćdziesiąt. A. R.

Na drodze do absurdu

Sztuka niehodawania świń.

Commercial and Financial Chronicle (Londyn) podaje list swojego korespondenta z U. S. A. w którym ten opisuje od strony zabawnej amerykański system ograniczania produkcji rolnej. Dowiedział się, że jeden z farmerów w Nowej Anglji otrzymał od rządu subsydjum 1000 dolarów za to, że nie będzie hodował świń. Korespondentowi tak się spodobała nowa profesja „abstynencji hodowolanej nierogacizny", że postanowił poświęcić się tej nowej i lukratywnej karjerze. Pisze więc do swej redakcji i z prośbą o poradę, jak zmontować fermę, na której „nie będzie hodował świń". „Farmer, który otrzymał 1000 dolarów, otrzymał je za przyrzeczenie, że nie wyhoduje 400 świń. Jestem pewien, iż uda mi się nie wyhodować od 1.500 do 2.000 świń". Jak łatwo dziś dojść do absurdu.

Kłopoty amerykańskie z Parkiem Narodowym Yellowstone

Amerykański park narodowy Yellowstone jest niezrównanym rezerwatem, w którym zachował się kawałek Ameryki w swej pierwotności, z przed 400 laty za czasów panowania Indjan. Ponieważ na obszarze tym każda roślina i każde zwierzę chronione jest przez prawo, żyją tam niedźwiedzie, łosie, bawoły w najzupełniejszej swobodzie. Nikomu nie wolno do nich strzelać, tem się tłumaczy, że zwierzęta te nie boją się zupełnie ludzi. Niedźwiedzie wyzbyły się swej natury drapieżnej i paćkają się codziennie przed hotel rezerwatu po cukier, miód i kości. Dziwnym sposobem daleko mniej oswojone są łosie i bawoły. Bywało już, że niejeden turysta znalazł się przez nich w niebezpieczeństwie życia. Zeszłego roku doniosły gazety, że łoś wysadził z siodła jeźdźca i rozpruł brzuch koniowi ostremi swemi racicami.

Wszystkie te dzikie zwierzęta z powodu ochrony i braku walki o byt do tego stopnia rozmnożyły się, że z biegiem czasu stały się one prawdziwą plagą krajową. Z tego powodu rezerwat powiększony został w ostatnich czasach o 4000 km kwadr. czyli prawie o połowę. Oprócz tego zdecydowano się wychwytać część zwierzyny. Okazy te oddane będą bezpłatnie amerykańskim ogrodom zoologicznym i menażerjom. W innych zaś okolicach Stanów Zjednoczonych schwytano 2.000 słowików indjańskich, które umieszczone zostaną w parku Yellowstoneskim. Samochodom nie wolno używać hupy. W i P

Dziś ostatni dzień

Wyjątkowa okazja dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego"

Kto jeszcze nie zamówił — niech skorzysta w tej ostatniej chwili z wyjątkowej okazji gwiazdkowej. Dziś wieczorem zamykamy subskrypcję na cenne dzieła sztuki najwybitniejszych grafików poznańskich po cenach wyjątkowo obniżonych dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego".

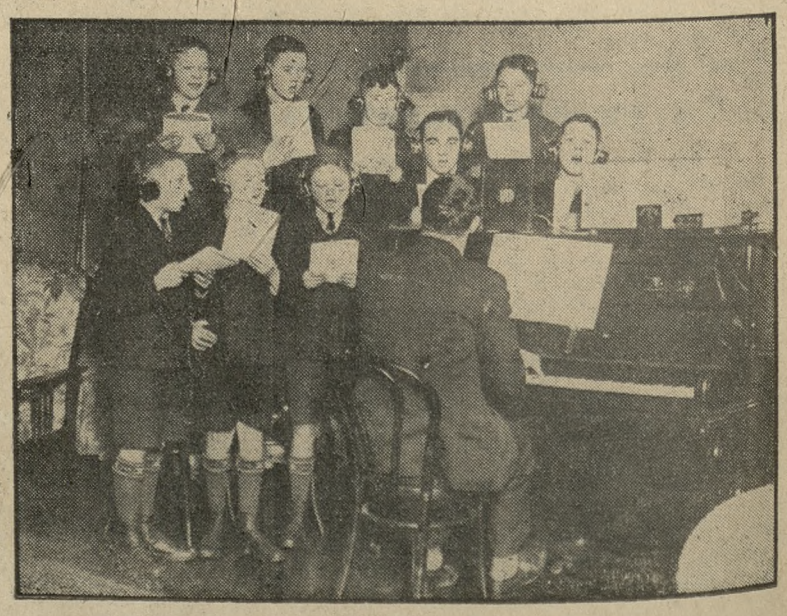

Manchester posiada szkołę dla głuchych, w której m. in. uczą śpiewać przy pomocy transmisji radjowej, przeprowadzonej z fortepianu do uszu kalek. Siłę transmisji reguluje się indywidualnie według stopnia głuchoty, przytem osiągnąć można 200-krotne wzmocnienie granej melodji.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

„Warta" rozgromiła żydowskich pięściarzy

Warszawa (tel. wł.) Spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy poznańską „Wartą" i „Makkabi", wzbudziło w Warszawie ogromne zainteresowanie. Żydzi chcieli za wszelką cenę wygrać, robiąc w celu swego wzmocnienia pewne przesunięcia w składzie. Z góry oddano „Warcie" dwa punkty bez walki w wadze ciężkiej. Przewidzianego do tej wagi Neudinga, przesunięto do wagi półciężkiej, Stahla do średniej a Pilnika do półśredniej.

W sobotę odbyło się dochodzenie w sprawie rzekomego zawodowstwa Neustadta. Przedstawił on legitymację „Makkabi" z Kolonji z lat 1931 i 1932, co dowodzi, że nie mógł w roku 1931 być zawodowcem. Zwycięstwo „Warty" w tak wysokim stosunku było w zupełności zasłużone. Pokrzywdzono coprawda Pilnika lecz również i Wirskiego, a nawet Szymurę.

Mecz rozpoczęto ogłoszeniem walkoweru dla Piłata, poczem odbyły się już walki normalnie. W ringu sędziował p. Moskal z Krakowa. Na punkty pp. Sierota z Łodzi i Cynka z Bielska.

W wadze muszej Sobkowiak pokonał na punkty Birenbauma. Poznańczyk miał przewagę w drugiem i czwartem starciu, wygrał niewysoko lecz zasłużenie.

W wadze koguciej pierwsze i drugie starcie było wyrównane, podczas gdy w trzeciem Wirski dał kilka skutecznych ciosów Rosenblumowi w żołądek. W czwartem lepszym jest nieznacznie Żyd, tak że walka była typowo nierozstrzygnięta.

W wadze piórkowej Kajnar zwyciężył Borensteina. W pierwszem starciu Kajnar posyła swego przeciwnika na deski do czterech, w drugiem powtarza się to samo. Borenstein dąży stale do zwarcia a Kajnar zdenerwowany, że nie może wykończyć swego przeciwnika przez k. o., pracuje mniej celowo, lecz mimoto wygrywa bardzo wysoko na punkty.

W wadze lekkiej Sipiński panując przez wszystkie cztery starcia zdecydowanie nad sytuacją, pokonał wysoko Neustadta.

W wadze półśredniej Anioła walczył z Pilnikiem. Pięściarz żydowski był lepszy, górując zwłaszcza przez pierwsze trzy starcia, podczas gdy Anioła walczył chaotycznie. W czwartem starciu Pilnik, który strenował wagę, był osłabiony, lecz miał wygraną. Sędziowie orzekli remis.

W średniej Majchrzycki pokonał Stahla. W pierwszej rundzie wyraźnie góruje Majchrzycki. Druga i trzecia są więcej wyrównane, ponieważ Majchrzycki nie dość dobrze się chronił i Stahl znajduje raz po raz lukę. Mimo to Majchrzycki góruje dzięki lepszej technice i wygrywa zasłużenie.

W półciężkiej Szymura niespodziewanie dobrze walczył z Neudingiem, mając zdecydowaną przewagę w pierwszem starciu. Drugie, trzecie i czwarte były natomiast wyrównane. Sędziowie orzekli remis. (c)

Porażka „I. K. P." w Inowrocławiu

Inowrocław. Zawody same, nie ziszczyły pokładanych w nich nadziei i stały na dość przeciętnym poziomie. „Cuiavia" uzyskała cztery punkty bez walki, „IKP" zaś dwa punkty. Trzy walkowery, to jak na mistrzostwa drużynowe Polski nieco zawiele.

W ringu sędziował p. Wende (Śląsk), na punkty pp Lewicki (Pom.) i Rutkowski (War.). Rozstrzygnięcia sędziowskie nie budziły wątpliwości.

W wadze muszej Pawlaka (I) uznano za pokonanego przez Ładę (C), chociaż wynik remisowy byłby właściwszy.

W koguciej Spodenkiewicz (I) i Rogowski (C) stoczyli bardzo brzydką walkę w ciągłem zwarciu bez wyniku

W piórkowej uzyskał Dudziak (C) dwa punkty bez walki, wskutek nadwagi Woźniakiewicza (I). W spotkaniu towarzyskiem zwyciężył na punkty Łodzianin.

W wadze lekkiej „Cuiavia", dla odmiany, oddała dwa punkty.

W wadze półśredniej, znajdujący się w świetnej formie Taborek (I) wysoko pokonał Radomskiego (C). Była to najładniejsza walka dnia, gdyż Taborek dał wspaniały pokaz boksu We wszystkich czterech starciach górował on druzgocąco nad Radomskim.

W średniej Chmielewski (I) zwyciężył nieznacznie na punkty Lewandowskiego (C.), przyczem 1 i 3 runda były wyrównane, druga i czwarata nieznacznie dla Chmielewskiego.

W półciężkiej Wurm (I.) uległ Jóźkowiakowi (C.), który górował przez trzy starcia, podczas gdy drugie było wyrównane.

W ciężkiej z powodu braku Krenca (I.) gospodarze uzyskali dwa punkty bez walki.

„Śląsk" wchodzi do Ligi

Śląsk i Naprzód 2:1 (2:0)

Świętochłowice. Decydujący o mistrzostwie Polski w klasie A i o wejście do ligi mecz, zgromadził ponad 8 000 widzów. Zwyciężyła drużyna „Śląska", chociaż lepszą drużyną technicznie i taktycznie był „Naprzód". Wskutek faktu, że o wejście do ligi walczyły dwa zespoły śląskie, gra prowadzona była fair, bez tak częstych w takich wypadkach brutalności.

W pierwszej połowie nieznacznie górował „Śląsk", dla którego bramki strzelili w 7 min. Wiencek i w 43 min. Got. Jedyną bramkę dla pokonanych strzelił w 8 min. po przerwie Piec. Zawody prowadził sprawnie p. Sznajder, zaś z ramienia PZPN obecny był na meczu p. Janusz Mallow.

Dzięki temu zwycięstwu „Śląsk" zdobył definitywnie mistrzostwo polskiej klasy A i wchodzi do ligi, mając 7 pkt., 2) „Naprzód" 3 pkt., 3) „Śmigły" 2 pkt. (c)

„Legja" i „Sparta" 9:0 (6:0)

Niemal rekordową serję rozpoczął Mikołajewski, który strzelił dwie, trzecią uzyskał Walczak. Następną znów Mikołajewski oraz dalszą Mielcarek główką. Przed zakończeniem pierwszej części gry karnego wykorzystał Gensler, uzyskując szóstą bramkę. Po zmianie stron, za wyjątkiem kilku wypadów „Sparty", stale gniotła „Legja", czego wynikiem były trzy dalsze bramki: dwie strzelił Gensler, w tem drugą z karnego, a jedna była samobójcza. Sędziował p. Jankiewicz.

Młodzi pięściarze

W sali „ośrodka" odbyły się finały jesiennego „pierwszego kroku pięściarskiego", zorganizowanego przez P. O. Z. B.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze papierowej Nowotny (W) pokonał na punkty Matyję (H. C. P.); w muszej Gabrysiak (W) otrzymał niezasłużone zwyciestwo nad Wojnowskim (W); w koguciej Florysiak (W) uległ Jenekowi (K. P. W.); w piórkowej po ciekawej walce Barski wygrał nieznacznie na punkty z Witkowskim (W); w lekkiej Staniewski (W) uległ zdecydowanie swemu koledze klubowemu Orzechowskiemu; w półśredniej po ciekawem pierwszem starciu przyznano Narożnemu (K. P. W.) w drugiem starciu zwycięstwo przez techniczne k. o. nad Grossmanem (W); w średniej Mikołajczak (H. C. P.) pokonał pewnie Gniota (W) i wreszcie w wadze ciężkiej Stępniak (H. C. P.) pokonał przez techn. k. o. w trzeciem starciu Pospieszyńskiego (W). Obaj zawodnicy zapowiadają się bardzo dobrze, szczególnie ładnie i przytomnie walczył zwycięzca, który jednak poszedł również raz krótko na deski. Sędziowali w ringu p. Michalski, a na punkty Urbaniak, Śmiglak i Kolasiński. (wz)

Walne obrady tennisistów

W Warszawie odbyły się walne obrady tennisistów, którym przewodniczył p. Kulej. Na prezesa wybrano ponownie p. inż. Gąsiorowskiego, na wiceprezesów p. płk. Steifera i p. inż. Millera, skarbnikiem p. Zielińskiego, sekretarzem p. Eigera, kapitanem sportowym p. Olchowicza. Mistrzostwo Polski na 1935 rok przydzielono do Warszawy, na 1936 r do Lwowa, 1937 r. do Krakowa, 1938 r. do Katowic, 1939 r. do Poznania i 1940 do Łodzi.

Uchwalono, że kluby, które dają zawodników do rozgrywek o puhar Davisa względnie do zawodów międzynarodowych otrzymują 10 procent zysku, od klubu urządzającego zawody, za każdego gracza.

„G. K. S." i „Sokół" 8:6

W wadze muszej Kwiatkowski (G.) pokonał Pelę (S). Spotkanie jest w szybkiem tempie z częstą wymianą ciosów, kończy się remisowo. Sędziowie są jednak innego zdania i ogłaszają zwycięzcą nieczysto walczącego Kwiatkowskiego.

W wadze koguciej Kamiński (G) uległ Zwierzchowskiemu (S.). Wszystkie trzy koła należały do Zwierzchowskiego.

W wadze piórkowej Krzemiński I (G.) zwyciężył nieznacznie Woźniaka (S.). — Przeciwnicy wykazali z początkiem walki dużą rezerwę Zwłaszcza Woźniak nie umiał zastosować odpowiedniej taktyki na prawą pozycję swego przeciwnika.

W wadze lekkiej Krzemiński II (G.) wygrał z Potockim (S.). Po pierwszej wymianie ciosów Potocki trafiony, pada i poddaje się.

W półśredniej Więcek (G.) przegrał do Misiurewicza (S.) Najładniejsze spotkanie wieczoru Misiurewicz atakował niezmordowanie, używając cały repertuar swych umiejętności napróżno jednak, gdyż Więcek jest twardy, jakgdyby ukuty ze stali. Zwyciężył wysoko na punkty Poznańczyk

W średniej Skalski (G) przegrał do Rogowskiego (S.). Walka była naogół wyrównana z nieznaczną przewagą Rogowskiego, który górował technicznie i taktycznie.

W półciężkiej Wezner (G.) pokonał Pokrzywnickiego (S.) Po pierwszem wyrównanem starciu Pokrzywnicki oddaje inicjatywę Weznerowi, który wyraźnie przeważa. W połowie starcia sędzia ringowy niczem uzasadnioną decyzją przerywa walkę i oddaje zwycięstwo Weznerowi przez techn. k o. Sędziował w ringu p Zawadzki, na punkty pp. prof. Obst i Lick wszyscy z Grudziądza.

Hokej na lodzie

Pominięcie „Ogniska" wileńskiego przez P. Z. H. L. przy ustawianiu ósemki finalistów rozgrywek o mistrzostwo Polski, wywołało energiczne protesty wileńskich hokeistów, którzy wysłali nawet delegację do prezesa P. Z. H. L. do Warszawy W wyniku otrzymali przyrzeczenie, że związek poczyni wszystko, by Wilnianie zostali zaproszeni na turniej noworoczny do Krynicy i w ten sposób mieli możność zetknięcia się z czołowemi drużynami polskiemi oraz z Szwedami i Austrjakami

Wembley Canadias — B. S. C. 3:0 (0:0, 0:0, 3:0). Drużyna angielska pokonała w niedzielę wieczorem w pałacu sportowym w Berlinie zdecydowanie zespół gospodarzy.

L. T. C. — Oxford 4:1 (0:0, 2:1, 2:0). — Czesi, grając z rezerwami, pokonali w Pradze swych angielskich gości, udowadniając raz jeszcze swą wysoką formę.

Lekka atletyka

Rewelacja tegorocznego sezonu, Noi z „Sokoła" poznańskiego, przebywa obecnie w Warszawie, gdzie otrzymał posadę. Uczęszcza on na treningi do „Legji", gdzie znajduje się pod okiem Kluka.

Prezesem warszawskich lekkoatletów wybrany został naczelnik Foryś.

Pięściarstwo

„Sokół" II (Poznań) — „Śremski K. S." 8:6. Spotkanie towarzyskie, rozegrane w Śremie, przyniosło spodziewane zwycięstwo drużynie poznańskiej która składała się przeważnie z młodzików. Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące: (od papierowej do średniej): Łuczak (S.) pokonał po dość ciekawej walce zdecydowanie na punkty Taciaka (Śr.); Janowczyk (S.) zwyciężył Wichlacza (Śr.). W walce tej J był technicznie lepszy i panował stale nad sytuacją; Czarczyński (S) przegrał do Witkowskiego (Śr.) przez techn k o. w trzeciem starciu Darmosz (S.) remisował z Burza (Śr.). Decyzja ta krzywdzi wyraźnie Poznaniaka który był zdecydowanie lepszy, posyłając nawet w drugiem starciu przeciwnika na deski. Kończal (S.) przegrał na punkty do Domachowskiego (Śr.) Była to najładniejsza walka dnia. „Horski" (S.) uzyskał zaledwie wynik nierozstrzygnięty z Adamskim (Śr.). Wreszcie Tylewski (S.) pokonał na punkty Olszewskiego (Śr.), który z trudem przetrzymał trzy rundy, będąc blisko k. o. Na zawodach było 350 osób. Sędziował p. Derda Z.

Najaromatyczniejsze owoce cytrusowe południowych Włoch i najdelikatniejsze kwiatki południowych zboczy alp morskich dostarczają drogocennych i odżywczych olei do wyrobu

PRZEMYSŁAWKI.

Te naturalne i szlachetne składniki Przemysławki są powodem, że nacieranie dzienne Przemysławką sprawi ulgę nawet obłożnie chorym, dodając im energji do życia.

Lecz należy pamiętać, że woda kolońska to jeszcze nie Przemysławka.

Oryginał tylko z firmy

Henryk Żak - Poznań

Pg 8 480 Ż 196

Piłka nożna

Francja pokonała w Paryżu Jugosławję 3:2. Węgry natomiast pokonały w Dublinie Irlandję 4:2.

W Krakowie na obradach sędziów piłkarskich doszło do poważnego zatargu wskutek którego około 20 sędziów złożyło swe legitymacje.

Pływanie

Austrja — Polska, spotkanie międzypaństwowe w pływaniu i piłce wodnej, mające się odbyć w grudniu we Lwowie w nowej pływalni, zostało odwołane i odbędzie się prawdopodobnie dopiero w lutym. Również nie doszedł do skutku obóz pływacki przed tem spotkaniem, gdy na 20 zawodników, osiemnastu odmówiło swego przybycia na obóz z powodu zajęć. Obecnie P. Z. P. zaproponował lwowskiemu związkowi przeprowadzenie zawodów ogólnopolskich lecz mimo otrzymania wspaniałej pływalni, związek lwowski nie rozpoczął żywszej działalności, gdyż P. Z. P dotychczas odpowiedzi na propozycje nie otrzymał.

Walne zebranie „Poznańskiego Towarzystwa Pływackiego" odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr Śliwińskiego przy licznym udziale członków. Po sprawozdaniach ustępującego zarządu odbyła się krótka, lecz rzeczowa dyskusja, poczem, po udzieleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowych władz, które wybrano w następującym, mało zmienionym składzie: pp. prezes — dr. Śliwiński, wiceprezes — vacat, sekretarz — Gawęcki (adres Półwiejska 22 m 8), skarbnik — Guliński, gospodarz — Baum F., kapitan sportowy — Markowić, zast. — Gromadziński ławnicy — Fortuniak Jasiński H. i Całka komisja sportowa — Kurnatowski, Baum i Kwiatkowski Z., komisja dyscyplinarna — dr Fechner, Loga, Thomas, Winiewicz i Miadowicz, komisja rewizyjna — Skotnicki, Rakowicz i Morkowski. — „P. T. P." trenuje na własnej pływalni na Ratajach Osiągnęło w tym roku kilka poważniejszych sukcesów a między niemi drugie miejsce w mistrzostwie okręgowem piłki wodnej za „Unią" a przed H. C. P.". W punktacji ogólnej mistrzostw znalazło się „P. T P" z 608 punktami na czwartem miejscu, a w klasie A nawet na drugiem (396 p.). Najlepszym zawodnikiem towarzystwa okazał się w ub sezonie Gromadziński, który jako mistrz klubu otrzymał odpowiednią nagrodę. (wz.)

Tennis

W niedzielę odbyło się otwarcie zimowego kortu tennisowego na Dynasach. Z okazji tej odbyły się towarzyskie spotkania tenisowe z udziałem czołowych tenisistów. W grze pojedyńczej Spychała pokonał J. Stolarowa 6:4, 6:3, a Witman Maksa Stolarowa 6:4, 6:2. W grze podwójnej para Spychała-Witman rozegrała 2 sety z braćmi Stolarow. Wynik 6:3 i 5:7.

Music-hall Staniewskich

największą imprezą widowiskową Poznania.

Poznań czeka wielka atrakcja a mianowicie już w najbliższych dniach na wielkiej sali **Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka** otwarty zostanie **Music-Hall Staniewskich.** Będzie to bezwzględnie największa impreza widowiskowa Poznania, przyczem stać będą na niezwykle wysokim poziomie, w skład bowiem zespołów artystycznych wchodzić będą najlepsi artyści cyrkowi i music-hallowi całego świata. O imponującej imprezie świadczą przygotowania. Obecnie w Domu Rzemieślniczym wre gorączkowa praca, przebudowuje się scenę, udoskonala salę a równocześnie prowadzi się próby nad premjerą, która poznańskiej publiczności przedstawi szereg najwspanialszych atrakcyj. Dalsze szczegóły o Music-Hallu Staniewskich podamy niebawem.

dg 455152

gwardjan Jan Kapistran z Kalwarji w Pakości, Franciszkanin. W czwartek 6 b. m. przyspieszyli z pomocą w konfesjonale Przewiel. Księża z Bród, Bytynia, Michorzewa i Wilczyny. Żniwo było obfite: na 3200 dusz należących do parafji dusznickiej, przystąpiło w czasie rekolekcyj do Stołu Pańskiego 2140 osób. — Rekolekcje te uzupełni ks. proboszcz w dniach 18 i 19 bm. ćwiczeniami duchownemi specjalnie dla dziatwy szkolnej, w których weźmie udział przeszło 200 dzieci z szkół w Dusznikach, Śliwnie i Turkowie.

Kronika średzka

KOSTRZYN

— **Z Sodalicji marjańskiej.** W ubiegłą niedzielę nastąpiło przyjęcie kilku kandydatek do sodalicji marjańskiej panien, do których przemówił ks. prob. Michalski. Wieczorem odbyła się wieczornica, na której wygłosiła referat p. Markiewiczówna oraz wystawiono sztukę „Pasterka z Lourdes". Całość wypadła dobrze. Czysty zysk przeznaczono na cele upiększenia miejscowego kościoła parafjalnego.

— **Polowania.** Na terenach łowieckich Gwiazdowo, Sarbinowo, Jankowo i Puszczykowo odbyło się polowanie, na którem ubito 256 zajęcy, 82 bażanty i 21 królików. — Na polowaniu w Tulcach zasłabł nagle przybyły z zagranicy dr. Marks i wyzionął ducha po kilku zaledwie godzinach. Wypadek ten wywarł na otoczeniu przygnębiające wrażenie (kd

— **Odznaczenie.** Za zasługi, położone na polu pożarnictwa, przyznał główny związek organizacji straży pożarnej w Warszawie srebrny medal zasługi p. Władysławowi Dokowiczowi. Wręczenie odznaki nastąpiło na ostatniem zebraniu zarządu tut. ochotniczej straży pożarnej przez prezesa okręgu średzkiego, p. burmistrza Polskiego ze Środy. (kd)

Kronika wągrowiecka

WĄGRÓWIEC

— **Kradzież zboża.** Na szkodę Józefa Stoińskiego w Antoniewie, pow. wągrowiecki dokonywano od dłuższego czasu systematycznej kradzieży zboża. Powiadomiona policja wszczęła dochodzenia, w czasie których okazało się, że kradzieże te popełniał urzędnik gospodarczy Maciejewski. Zdołał on od 18 października ukraść około 100 ctr. zboża. Maciejewski stanie za powyższą kradzież przed sądem.

— **Zebranie Sokoła.** Onegdaj odbyło się w Wągrowcu zebranie gniazda męskiego Tow. gimn. Sokół. Wygłoszono na niem ciekawy referat z przeźroczami oraz omawiano sprawę wydzierżawienia przez gniazdo nowej strzelnicy.

— **Z życia K. S. M.** Katolickie Stow. Młodzieży w Łeknie urządziło strzelanie z wiatrówek. Po oddaniu strzału na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej odbyło się strzelanie o mistrzostwo, przyczem mistrzem został Władysław Mazur, I rycerzem Bronisław Surdyk, II — Zygmunt Szudarski. Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody. (wb)

Doczekał się odpowiedzi po 8 latach

Gniezno (br). Jeden z mieszkańców grodu Lecha złożył w dniu 2 grudnia 1926 r. w urzędzie skarbowym w Gnieźnie odwołanie przeciwko wymienionemu podatkowi wojskowemu.

Dnia 13 grudnia 1934 r. otrzymał pismo z Urzędu Skarbowego w Gnieźnie z dnia 22. 11. 1934 r. z Lp. W. II. 7013/15 — że Izba Skarbowa w Poznaniu jego odwołanie nie uwzględniła i że jest to już decyzja ostateczna. A więc doczekał się odpowiedzi po 8-latach.

Stwierdzić jeszcze należy, iż odnośny mieszkaniec służył w wojsku polskim razem 25 miesięcy i zwolniony został jako kategorja C. (70 proc. niezdolności).

Nieszczęśliwy wypadek

Jarocin (jp). W niedzielę przed południem jechał motocyklem ul. 3-go Maja w Jarocinie p. Roszak z Dobrzycy. Na skręcie przed Bankiem Ludowym motocykl począł się ślizgać i wywrócił się. Na szczęście kierowca wyszedł z wypadku cało z uszkodzonym motocyklem.

Trzy rozprawy przy drzwiach zamkniętych

Sąd okręg. rozpatrywał w sobotę aż trzy rozprawy, które ze względu na możliwość obrazy moralności publicznej, przeprowadzono przy drzwiach zamkniętych.

Oskarżeni byli: Ignacy Majchrzak z art. 209 k. k., Marja Żołądkiewicz o krzywoprzysięstwo, w związku z występkiem przeciw moralności publicznej i Franciszka Zając o fałszywe oskarżenie swej córki Wandy i niej. Roeslerowej Adeli o rzekome czerpanie zysków z nierządu jej córki.

W pierwszej i trzeciej sprawie oskarżonych uniewinniono; w drugiej wyrok nie jest jeszcze ogłoszony. (k)

Odlot dzikich gęsi w grudniu

W tych dniach przeleciały nad Poznaniem dwa klucze — Odlot gęsi dowodzi, że niebawem nastąpią chłody

Jeden z naszych czytelników p. E. G., mieszkający na Św. Rochu, donosi nam, że widział przelatujące dwa duże klucze dzikich gęsi.

Przelatywały one wieczorem nad mostem na św. Rochu na Warcie i można było je dokładnie obserwować.

Przelot dzikich gęsi w połowie grudnia jest zjawiskiem bardzo rzadkiem. Dzikie gęsi odlatują zwykle we wrześniu i w początkach października. Widocznie ptaki te wyczuły nieomylnym instynktem, że mogą tu pozostać tak długo, gdyż wyjątkowa pogoda i ciepło tegoroczne nie uprzykrzy im pobytu w kraju ojczystym.

Głupich nie sieją, sami się rodzą

Kościan (mk.) W dniu 14 b. m. przejeżdżała przez wioskę Kawczyń, pow kościańskiego banda cyganów i przy tej okazji nie omieszkali odwiedzić mieszkańców tejże wioski.

Jedna z cyganek wstąpiła do mieszkania drogomistrza p. Iwanowskiego z zamiarem wróżenia. Po licznych naleganiach cyganki p. Iwanowski pozwolił sobie wróżyć z ręki. W toku przepowiadania proroctwa cyganka wyciągnęła z kieszeni swej ofiary 15 zł, kluczyk od zegarka i roweru. Uradowany przepowiedniami dał p. Iwanowski jako wynagrodzenie za wróżenie wiązkę siana.

Niebawem po wyjściu cyganki p. Iwanowski chciał nakręcić zegarek, lecz z wielkiem zdziwieniem spostrzegł, że brak mu kluczyka od zegarka, roweru oraz 15 zł gotówki, które to rzeczy na kilka chwil przed przyjściem cyganki włożył do kieszeni.

Zarządzony pościg za cyganami nie dał niestety rezultatu.

APOLLO

Seanse 5 — 7 — 9

Od wtorku, 18 grudnia rb.

Niezapomniany bohater „BURZY NAD AZJĄ"

INKISCHINOFF

oraz urocza wiedeńka

LIANA HAID

w wielkim porywającym filmie

TAJFUN

w/g głośnej sztuki Melchiora LENGYEL'A

Burzliwa miłość Azjaty do pięknej Europejki

Dziś, w poniedziałek, poraz ostatni — „FLIP i FLAP jako SYNOWIE PUSTYNI".

Tajemnica nocy u kuzynów

8000 złotych ulotniło się z kamizelki

Tajemniczą sprawą zajmuje się policja poznańska. Poszukuje mianowicie skarbu w najdosłowniejszem tego słowa znaczeniu.

Historja jest następująca:

P. Józef Seidel z Zaniemyśla, w powiecie średzkim, przyjechał do Poznania, wioząc z sobą duży skarb. Miał 17 tys. franków francuskich i zamienił je w banku, uzyskując za wymienione franki 5 900 zł. Ponadto p. Seidel miał przeszło 2 tys. złotych, które dołożył do uzyskanej sumy.

Razem było tego przeszło 8 tys. złotych.

Z takim skarbem udał się p. Seidel do swych kuzynów na ul. Żórawią 8. Tam się też p. Seidel przenocował. — Przed udaniem się na spoczynek pieniądze włożył do spodniej kieszeni kamizelki i powiesił ją na krześle. Rano osłupiał wprost, gdyż pieniędzy nie było. Dopytywania i poszukiwania, zainscenizowane przez krewnych, były bezowocne.

Pieniądze przepadły.

Na doniesienie p. Seidla zajęła się policja poszukiwaniem zaginionego skarbu. Okazało się, że okno pokoju, w którym spał p. Seidel, było otwarte. Celem zabezpieczenia szczegółów śledztwa i uniknięcia ewentualnego matactwa, policja przytrzymała tymczasowo dwóch kuzynów p. Seidla i osadziła ich w areszcie.

Praca nad odszukaniem zagubionego w tajemniczych okolicznościach skarbu, jest w pełnym toku.

Możliwe, że już niebawem dowiemy się ciekawych szczegółów o jego zaginięciu i odnalezieniu.

Narazie sprawa jest głośna, ale niewyjaśniona. (kl.)

Pogrzeb bohaterskich lotników odbędzie się we Wrześni

Września. (Tel. wł.). Tragiczna katastrofa lotnicza, która wydarzyła się w sobotę pod Wrześnią, wywołała przygnębiające wrażenie.

Samolot skapotował z powodu stracenia szybkości przy wykonywaniu świeży. W sobotę o godzinie 19-tej zwłoki lotników przewieziono samochodem ciężarowym do Torunia, gdzie odbędzie się pogrzeb śp. por. Zacharzewicza i śp. por. Dubaniewicza.

Zabezpieczenie samolotu na miejscu katastrofy i przewiezienie lotników do szpitala we Wrześni zarządził komendant garnizonu wrzesińskiego, p. ppłk. Nadachowski.

Ujęcie zuchwałego włamywacza

Dokonał włamań na sumę 100 tysięcy zł

Gniezno (PAT) Policja unieszkodliwiła sprawcę mnóstwa kradzieży, dokonanych w wielu większych firmach, których straty przekraczają 100 tys. zł.

Sprawcą okazał się wyrobnik pantofli, Jan Świderski, brat poważanego w mieście obywatela, co ułatwiło rzezimieszkowi uniknięcie podejrzeń.

W mieszkaniu Świderskiego znaleziono cały arsenał kluczy i wytrychów. Świderski operował w ten sposób, że po otwarciu zamka wytrychem, lub dobranym kluczem wchodził do magazynu, okradał go, poczem drzwi ponownie zamykał, nie pozostawiając żadnych śladów włamania.

Najpoważniej poszkodowana jest firma p. Tarłowskiej, której straty sięgają 70.000 zł. Oprócz Świderskiego aresztowano 9 paserów.

JARMARKI

KOSTRZYN

— **Jarmark.** We wtorek, 18 bm. odbędzie się w Kostrzynie jarmark ogólny, na konie, bydło i świnie.

Pożegnanie p. insp. P. P. Goździewskiego

Przeniesiony do Lwowa na stanowisko komendanta wojewódzkiego Pol. Państw. p. insp. Goździewski, dotychczasowy komendant wojewódzki w Poznaniu, po kilkudniowym pobycie we Lwowie bawił w Poznaniu.

W gabinecie komendanta wojewódzkiego P. P. odbyło się pożegnanie p. insp. Goździewskiego, do którego przemówił pełniący obowiązki komendanta wojewódzkiego p. podinsp. Sawicki i złożył na ręce p. insp. Goździewskiego 479 zł, zebranych przez oficerów policji i wyższych urzędników wojewódzkich. W odpowiedzi p. insp. Goździewski podziękował za współpracę podczas sześciu lat jego urzędowania i przeznaczył zebraną kwotę w równych częściach na bezrobotnych m. Poznania i powodzian.

Rehabilitacja

Nowy Tomyśl. W październiku ub. r. donosiliśmy o rozprawie sądowej b. burmistrza Tomasza Koniecznego, oskarżonego o pobieranie łapówek od urzędników. Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę tę na sesji wyjazdowej w Nowym Tomyślu i skazał burmistrza Koniecznego na 6 miesięcy więzienia. Od wyroku tego założył oskarżony apelację.

Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrując powyższą sprawę uchylił wyrok I instancji i uwolnił burm. Koniecznego od winy i kary, nakładając koszta procesu na skarb państwa. W ten sposób burmistrz Konieczny został zrehabilitowany.

Kiedy dzieci bawią się bronią

Tuchola (tts). We wsi Bysław, powiatu tucholskiego, wydarzył się ostatnio wypadek, który nieomal zakończył się bardzo tragicznie i mógł był za sobą pociągnąć życie ludzkie.

Dwaj uczniowie Bacznarski i Jackiewicz bawili się rewolwerem. Bacznarski swemu koledze chciał pokazać jak się obchodzić z bronią. Po wyjęciu nabojów z rewolweru wycelował i... niespodzianie padł strzał, który ugodził Jackiewicza w usta.

Zranionego chłopca poddano opiece lekarskiej; postrzał nie jest na szczęście groźny.

Nowy dowódca XV dywizji

Na stanowisko dowódcy bydgoskiej XV dywizji, po przejściu dotychczasowego dowódcy gen. Thommée do Torunia na dowództwo D. O. K. VIII, władze wojskowe wyznaczyły płk. Chmurowicza, który w tych dniach obejmuje agendy dowódcy naszej dywizji i komendanta bydgoskiego garnizonu.

Jednocześnie min. spraw wojskowych zarządziło przeniesienie dotychczasowego dowódcy piechoty dywizyjnej, płk. Pomazańskiego, do Warszawy, na stanowisko drugiego zastępcy dowódcy D. O. K., oraz płk. Romiszewskiego z 15 p. art. lekkiej do Wilna, na stanowisko zastępcy komendanta obozu warownego.

Nazwiska ich następców jeszcze nie są znane.

6-letni piłkarz złamał nogę

Przy Drodze Dębińskiej, zabawiało się wczoraj popołudniu kilku chłopców w piłkę nożną. W pewnej chwili w zapale gry mały piłkarz zamiast w piłkę kopnął w nogę swego sześcioletniego przeciwnika, Bogdana Staszaka (Droga Dębińska 20).

Chłopiec upadł ze złamaną w stawie skokowym lewą nogą. Małego piłkarza opatrzyło doraźnie pogotowie ratunkowe (66-66) i przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl)

Chłopiec w kotle

Gniezno (br). 5-letni Zenon Leny z ul. 3 Maja wpadł do kotła z wrzątkiem. Wskutek odniesionych poparzeń niebawem zmarł.

Składki i pokwitowania

Na powodzian: Emilja Staschowa 5 zł; Jadwiga N. 10 zł. — Na nowo złożono 267,01 zł, a razem z poprzednio wypłaconemi 12 584,73 zł

Na biednych na „wesołem miasteczku": Jadwiga Suszczyńska, Adamowo 2 zł; — Emilja Staschowa 10 zł; — F. S. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 27 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: F. S. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 152 zł.

Na chleb św. Antoniego: A. Ch. 10 zł; razem z poprzednio pokwitow. 21 zł.

Ważne dla naszych abonentów

Piękne książki na podarki gwiazdkowe — Dla abonentów naszych prawie za pół ceny

J. F. COOPER: **„Filst"**, powieść, 384 str. w oprawie płóc. zamiast zł 10.— tylko **5 zł.** E. A. POE: **„Opowieść Artura Gordona Pyma"** w oprawie płóciennej zam zł 10 tylko **5 zł.** — R. L. STEVENSON: **„Porwanie za młodu"**, powieść z ilusr. w opr. płóc zam zł 10 tylko **5 zł.** — KAROL MAJ: **„Czarny mustang"**, z ilustr. w opr. płóc. zam. zł 10,— tylko **5 zł** oraz **„Karawana niewolnic"**, z ilustr. w opr. płóc. zam zł 10,— tylko **5 zł.**

J. WEBSTER: **„Właśnie Inka"**, powieść z życia amerykańskich pensjonarek, w opr. płóc. zam. zł 9,60 tylko **5 zł.** — K. D WIGGIN: **„Dziewczątko ze Słonecznego Potoku"**, powieść z ilustracjami w opr. płóc. zam zł 9.60 tylko **5 zł.** — J. SPYRI: **„Heidi"**, powieść z gór szwajcarskich, z ilustr. w opr. płóc. zam. zł 9,60 tylko **5 zł.**

OSSENDOWSKIEGO:

„Płomienna Północ" (Marokko), stron 450, z licznemi ilustr. w ozdobnej oprawie płóciennej zamiast zł 24.— tylko **12,50.** — **„Pod smaganiem samumu" (Algierja i Tunisja)**, stron 360, z liczn. ilustr. w ozd. opr. płóc. zamiast zł 22,— tylko **zł 11,25.** — **„Gasnące ognie"** (Palestyna, Syrja, Mezopotamja), str. 360, z 60 ilustr. w ozd. opr. zamiast zł 25,— tylko **zł 13,—.**

WUJKA CZESIA:

„Mysia Wieża" i inne polskie podania i powiastki, z ilustracjami Gondka, zam. zł 3,— tylko **zł 1,60,** — **„Czarnoksiężnik Twardowski"** i inne pol. pod z ilustr. Gondka, opr. zam. zł 3,— tylko **zł 1,50,** — **„Bajki polskie Wujka Czesia"**, str 240 z ilustr. Tad. Lipskiego, w ozd. opr płóc zamiast zł 9,60 tylko **zł 5,—,** — **„Na czarodziejskiej górze"**, zbiór bajeczek z kolor. obr. w oprawie zam. zł 3,80 tylko 2 zł, — **„W krainie kurek"**, wes. bajeczka wierszem, z kol obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„W krainie lalek"**, wes bajeczka wierszem, z kolor. obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Czy już znacie?"** 20 bajeczek z kolor. obr duży format w oprawie zam zł 6,— tylko **zł 3,20,** — **„Mój ulubiony światek"**, 10 bajeczek z kol. obr. w dużym formacie, zam. zł 2,60 tylko **zł 1,40,** — **„Dzień kurczątek"**, opow. wierszem, z kolor. obr., duży format w oprawie, zam. zł 5,60 tylko **3,— zł,** — **„Dzielny artysta"**, praktyczna książeczka o zabawkach, z kolor. obr. w dużym form. zam. zł 2,60 tylko **zł 1,40,** — **„Wywczasy wiejskie"**, z kolor. obr. w dużym form., zam zł 2.40 tylko **zł 1,30,** — **„Radosne dni"** z kol obr. w oprawie zam. zł 2.40 tylko **zł 1,30,** — **„Mądry Kituś"** z kolor. obr. w oprawie zam zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Komiczne ABC"** z kolor. obr. w oprawie zam. zł 6,— tylko **3,20,** — **„Moje najmilsze abecadło"**, z kol. obr w dużym formacie, opr. zam. zł 3,80 tylko **2 zł,** — **„Baczność, stop!"** z kol. obr. w dużym form. zam zł 2,40 tylko **1.30,** — **„Nasz bal"** z kol obr zam. 90 gr. tylko **50 gr.,** — **„Dzionek Lalusi"** z kol obr. zam. 90 tylko 50 gr, — **„Gwiazdka"** z kol. obr. zam. 90 tylko **50 gr,** — **„Na wakacjach"** z kol obr zam. 90 tylko **50 gr.**

Książki powyższe dostarczać będziemy, dopóki zapas starczy, **tylko za gotówkę i za okazaniem kwitu abonamentowego.**

Zamówienia z poza Poznania uwzględniać będziemy jedynie po otrzymaniu gotówki przekazem pocztowym (za pobraniem pocztowem nie ekspedjujemy), przyczem na koszta przesyłki dołączyć należy zł 1.—.

ŻYCIE HARCERSKIE

Po rozwiązaniu „Akademickiej Gromady Harcerskiej" U. P.

Poznańska Komenda Chorągwi Harcerzy odniosła sukces nielada: — zarządzeniem p. rektora Rungego rozwiązana została Akademicka Gromada Harcerska. O ile wiemy A. G. H. była oddawna w komendzie na „indeksie". Dlaczego? Bo reprezentowała myśl niezależnych harcerzy akademików.

Ale zacznijmy historję od początku. Na terenie U. P. istniały dwie organizacje harcerskie: narodowa A. G. H. oraz „sanacyjna" „Akademickie Koło Harcerskie". Obydwie podlegały senatowi i rektorowi U. P., a nie komendzie chor. Stan taki sprawiał komendzie, zwłaszcza jeśli chodziło o A. G. H., b. wiele zmartwienia. Bo jakżeż to pomimo usanowania naczelnych władz harcerskich — mogą jeszcze znachodzić się harcerze, którzy zupełnie nie kryją się ze swojemi poglądami narodowemi (np. A. G. H. podpisała w roku ubiegłym razem z większością organizacyj akademickich — ulotkę przedwyborczą Narodowego Komitetu Samopomocowego)? Tego stanowczo zadużo. Postanowiono za wszelką cenę zlikwidować Gromadę.

Gdy więc zeszłego roku otoczono „czułą opieką" prawie wszystkie organizacje akademickie, nie zapomniano i o Gromadzie. Najpierw „polecono" Gromadzie „dobrowolne" połączenie się w „sanacyjnem A. K. H., a ponieważ do połączenia nie doszło, Gromada, jako organizacja, oficjalnie przestała istnieć, na mocy rozwiązującego pisma p. rektora Rungego (nawiasem podajemy — że p. rektor Runge wybrany został na ostatnim zjeździe walnym Z. O. na członka Z. O. red.). O ile wiem, kierownictwo Gromady odwołuje się przeciwko rozwiązaniu do ministerstwa W. R. i O. P. Zupełnie słusznie. Bo na jakiej podstawie rozwiązana została Gromada, gdy Akademickie Koło Harczerskie istnieje nadal? (No tak! ale z A. K. H. wyszli prawie „najwybitniejsi" w obecnem harcerstwie działacze: pp. Olbromski, Jr. Bylina, jeden z ważniejszych działaczy od „Straży Przedniej", „sławny" organizator drużyn b. harcerz w Z. H. P. Marszałek L. i in. — red.). Komu było potrzeba rozwiązania A. G H.?

St. Jastrz.

— Czołowem hasłem pracy harcerskiej w roku b. jest przygotowanie do jubileuszowego Zlotu Narodowego Z. H. P. Na terenie Spały, gdzie odbędzie się wspomniany zlot, wyznaczono miejsce na obóz żeński na prawym brzegu Pilicy, i męski na lewym. Przewiduje się udział 20.000 harcerzy z kraju. Chorągiew Wielkopolska zamierza wystawić na zlot 4.000 harcerzy.

— Rozgłośnia krakowska P. R. nadaje co sobotę 10 minutowe audycje harcerskie t. zw. „Watry harcerskie" o godz. 15 m. 35

— Wśród polonji amerykańskiej harcerstwo cieszy się wielką popularnością i opieką. Obecnie w samych Stanach Ameryki Północnej mamy około 50.000 harcerzy. Głównym ośrodkiem ruchu harcerskiego jest Chicago, w którego okolicach grupuje się przeszło 12.000 drużyn.

— W Chinach powstała organizacja skautowa z centralą w Nankinie. Przedstawiciele chińskiej G. K. nawiązali kontakt z Baden-Powellem i zapewne wkrótce będą się starali o przyjęcie do Biura Międzynarodowego

— Znaczki pocztowe zagraniczne ofiarowuje dyrektor Biura Międzynarodowego temu, kto napisze do niego, dołączając zaadresowaną kopertę. Adres: 25. Buckingham Palace Road, London S. W. I., Boy Scout International Bureau, Director.

— Ósma Konferencja Międzynarodowa odbędzie się w r. 1935 w Sztokholmie. Obrady będą się odbywać w gmachu parlamentu. Dżembori odbędzie się w 1937 roku

Gdzie trzecia?

Profesor i jego żona wybierają się z wizytą.

Ona: — Człowieku, dlaczego jeszcze nie idziesz?

On: — Szukam.

Ona: — Czego?

On: — Rękawiczek. Dwie już mam, a trzeciej nie mogę znaleźć.

W czwartek koncert symfoniczny

Najbliższy koncert symfoniczny orkiestry miejskiej, który odbędzie się w czwartek, dnia 20-go b. m. przynosi nam wielką atrakcję w osobie fenomenalnej duńskiej pianistki **France Ellegaard,** absolwentki paryskiego konserwatorjum. France Ellegaard, aczkolwiek młodziutka, bo zaledwie 20-letnia artystka, zdobyła już światowy rozgłos jako fenomenalna pianistka, o czem mogli się przekonać nasi radjosłuchacze, śledzący piątkowe wielkie koncerty Filharmonji warszawskiej. Wszystkie głosy prasy stołecznej podkreślają jej wybitny i rzadko spotykany talent i porównują ją z największymi pianistami. Część orkiestrowa składa się z Mendelssohna uwertury „Hebrydy" oraz „III Symfonji". Jako nowość wykonane zostanie słynne „Bolero" M. Ravela. Koncertem dyryguje dyrektor dr. Zygmunt Latoszewski.

BOŻE NARODZENIE W BETLEEM

Pielgrzymka do Ziemi Świętej połączona ze zwiedzaniem ATEN i Konstantynopola

18/XII — 2/I zł 750,-

Zapisy

WAGONS - LITS // COOK

Poznań, Pierackiego 12. ng 8

Zasłużony jubileusz i piękna premjera

Podwójną tę uroczystość obchodzić będzie kulturalny Poznań w środę, dnia 19 b. m. Wieczorem tego dnia w Teatrze Wielkim w Poznaniu odbędzie się uroczysta premjera pięknej opery G. Rossiniego „Wilhelm Teli". Środowa uroczystość poświęcona jest uczczeniu 25-cioletniej pracy artystycznej zasłużonego kapelmistrza p. Stefana Barańskiego. Orkiestrę prowadzić będzie jubilat. Opera wyreżyserowana została niezwykle starannie przez p. Janowską-Kopczyńską, przekładu polskiego dokonał p. Stanisław Roy, wspaniałą oprawę dekoracyjną stworzył Zygmunt Szpingier, balet w układzie baletm. M. Statkiewicza. W uroczystem środowem przedstawieniu udział wezmą wszystkie wybitne siły naszej Opery, pp.: Cywińska, Janowska, Musielewska, Karpacki, Urbanowicz, Raczkowski, Szpingier, Cirin, Granowski, Warchalewski, Gruszczyński i inni.

Nie wątpimy, że wieczór środowy zgromadzi w naszej operze wszystkich, tak licznych wielbicieli zasłużonego jubilata.

Echo

Artykuł „Gwiazdka się zbliża" nie przeszedł dzięki Bogu bez echa. Już kilka osób zgłosiło się po adresy rodzin celem obdarzenia ich „gwiazdką". Lecz jeszcze tysiące rodzin nie ma tego zapewnienia, że znajdzie się ktoś, kto o nich pomyśli w tych uroczystych dniach. Dlatego też znowu powtarzamy hasło tegoroczne: każda rodzina nieco zamożniejsza niechaj obdarzy choć jedną biedną rodzinę. O zgłoszenia prosi Pozn. Okręg „Caritas". Podgórna 10a, który wskaże adresy rzeczywiście ubogich rodzin.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

100 MILJONÓW LAMP RADJOWYCH WYSZŁO JUŻ Z FABRYK PHILIPSA. OTO DOWÓD DOSKONAŁOŚCI LAMP RADJOWYCH PHILIPS MINIWATT

Tg 1600

Dnia 16 grudnia 1934 r., zasnął w Bogu w 86 roku życia, opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami ś. p.

Prof. Wincenty Seyda

em. długoletni profesor wyższej szkoły rolniczej w Bitburgu w prow. nadreńskiej.

Eksportacja odbędzie się w środę, dnia 19. bm. o godz. 9,30 z domu żałoby Poznań, ul. Bosa 21, do kościoła parafjalnego św. Krzyża w Górczynie, poczem msza św. i wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Górczynie. Na żałobne te obrzędy zapraszają

w smutku pogrążeni

zg 8415

siostra, bracia i rodzina.

Poznań, Mrocza, Tarnowo, d. 17. 12. 1934 r.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanego syna naszego, ś. p. zg 8413

Józefa Sternickiego

odprawi się

msza św.

w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu we wtorek, 18. bm. o godz. 9. na którą Krewnych i Znajomych zapraszają

rodzice i rodzeństwo.

MOTOPIRIN 0,5

Motopirin-Motor

UŚMIERZA BÓLE ARTRETYCZNE i REUMATYCZNE.

ng 14 275

Lokal handlowy

plac Wolności 5

(dotąd Fa Dobrowolski) **do wynajęcia** od 1. 1. 1935. Pg 3 637-51.6

Na Adwent i Święta

wysyłamy standartowe paczki żywnościowe za pobraniem: za 10.90 zł., pierwszorzędne konserwy rybne. 14 puszek różnego gatunku lub 5 kg. netto różnych ryb wędzonych (węgorze, flondry i inne) za 5.— zł — 5 kg różnych ryb morskich do smażenia i gotowania. Towar pod gwarancją świeży, najwyższej jakości. Ceny. loco Gdynia. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Jedyna Chrześcijańska Bałtycka Fabryka Konserw

„TEMPORYB"

właśc. Kazimierz Czerkawski.

Uwaga. Z firmami animowemi „Rewa", „Baltoryb", „Ocean" firma moja nie ma nic wspólnego! Firmom Handlowym udzielamy rabatów!

ng 13 963

STEMPLE KROMCZYŃSKI Św. MARCIN 47

Pg 7904

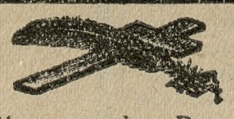

Dnia 17 grudnia 1934 r., zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, brat i stryj, ś. p.

Stanisław Zawidzki

emeryt. insp. szk. pow. mogileńskiego

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20. bm. o godz. 15 z domu żałoby w Poznaniu, św. Łazarz, ul. Sczanieckiej 5. Nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 8 w kościele parafji łazarskiej.

W smutku pogrążeni

dg 4547

żona, dzieci i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal", Towarowa 25. Tel. 31-80.

CZY POMYŚLAŁEŚ JUŻ O PREZENCIE GWIAZDKOWYM?

O ile nie, to jeszcze nie straconego, bo w firmie

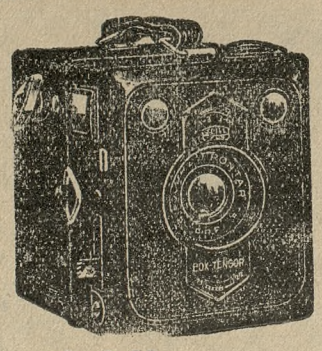

FOTO-GREGER

Kazimierz Greger

Poznań — 27 Grudnia 18

dostaniesz **bardzo tanie i łatwe w obsłudze aparaty fotograficzne.**

Ceny:

aparat	**„Univex"** 3×4	zł	**8,50**
„	**„Baby-Box"** 3×4 . . .	„	**33,—**
„	**„Box-Tengor"** 4.5×6 .	„	**49,—**
„	**„Box-Tengor"** 6×9 . .	„	**58,—**
„	**„Kodak-Junior"** 6×9 .	„	**90,—**
„	**„Nettar"** 6×9	„	**98,—**

Dogodne warunki spłat na asygnaty.

Bezpłatne Kursy Foto-Gregera nauczą Was szybko i tanio fotografować.

Pg 8832-50,78

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE

Spódnice, Swetry, Bluski
Poranniki

SUKNIE ***PŁASZCZE***

KONFEKCJĘ DZIECIĘCĄ

poleca
po zniżonych cenach

M. MALINOWSKI

Fabryka Konfekcji Damskiej
Poznań, Stary Rynek 57.

Pg 8 [illegible]

SIWIZNA CZĘSTO ATAKUJE WŁOSY PRZEDWCZEŚNIE...

pocóż więc ją znosić i postarzać się niepotrzebnie, skoro użycie znanej w całym świecie farby do włosów **Eau Vegetal Paul Marquis** przywraca włosom naturalny, pożądany kolor. Farba ta nie zmywa się, nie brudzi, farbuje trwale, nie daje kolorowych smug, a jej 10 odcieni odpowiada wszystkim naturalnym odcieniom włosów. Obecnie, po zniżeniu ceny, flakon kosztuje 11.50 zł.

EAU VÉGÉTAL
PAUL MARQUIS

PARIS. 77 RUE ST. LAZARE.

Skład główny na Polskę i w. m. Gdańsk „Perfection" Warszawa.

ng 13 182

50% powrotnej zniżki kolejowej po 5-dniowym pobycie

Zawody narciarskie FIS'a 1935

Pensionat Tatrabeim Tatransky Domov Lekarz: MUDr. Reichart	**Nowe Szczyrbskie Jezioro** Nové Strbské Pleso 1320 m. hotele i pensjonat MÓRY
Hotel Sport na Kämmchen. 1285 m. Stary Smokovec — Hrebienok	**Jezioro Popradzkie** Popradské Pleso 1530 m. Sporty zimowe, turystyka. Frekwencja cały rok.
Hotel Fortuna w Starym Szmeksie — Stary Smokovec	**Pensjonat Thern.** Tatrzańska Łomnica. — Tatranská Lomnica. W skład obniżonych cen wchodzi kurs narciarski i oprowadzanie wycieczek.

PARK — HOTEL, Nowy Szmeks
Novy Smokovec. 1020 m. Nowoczesny komfort.

Sanatorjum **D-ra GUHR** Tatrzańska Polanka Tatrzańska Polianka 1010 m. Zakład leczniczy na chorobę Basedowa. Sporty zimowe.	**STARY SZMEKS** STARY SMOKOVEC Grand-Hotel Hoepfner-Haus Tatra-Sanatorjum. Miejsce międzynarodowego sportu zimowego.

PALACE - KURHAUS i SANATORJUM
Dr. SZONTACH
NOWY SZMEKS — NOVY SMOKOVEC, 1010 m.

Informacje we wszystkich biurach podróży.

Człowiek światowy wie że **klejnot**

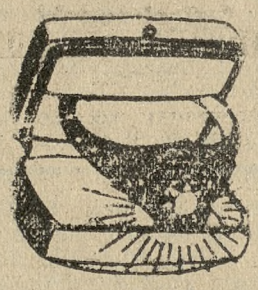

to podarek nieprzemijającej wartości. Pierścionki, sygnety, naszyjniki, zegarki bardzo korzystnie w firmie

Stefan Hubert

Poznań, św. Marcin 45, tel 1455

Pg 8 566-58,58

KAWALER

ziemianin, dzierżawca majątku 3000 mórg (woj. zach.) właściciel realności miejskiej wartości 250 tys. zł., lat 40, wysoki, dobrze sytuowany, z powodu braku znajomości

pragnie zapoznać pannę

religijną, gospodarną z dobrej rodziny, kochającą wieś — cel matrymonjalny. Rzecz traktuje się poważnie. Pośrednictwo znajomych mile widziane. Zgłoszenia łaskawie do Kurjera Poznańskiego zg **8416** o ile możliwe z fotografją, którą się zwraca.

URZĘDNIK

rutynowany, lat 36, dobry organizator, kilkunastoletnia praktyka, obeznany z prowadzeniem buchalterji, obecnie na kierowniczem stanowisku w instytucji społecznej, ze względów rodzinnych zmieni posadę, najchętniej Poznań lub Województwo Poznańskie. Łaskawe zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg **8414.**

W Gnieźnie skład konfekcji i artyk. męskich,

istniejący od 15 lat, dobrze zaprowadzony, z domem lub bez, dla szybko zdecydowanych reflektantów **korzystnie na sprzedaż.** Zgłoszenia ng 14280

W. Konkiewicz — Poznań, St. Rynek 8.

Bilanse Spółdzielni Budowlanej Stowarzyszenia Nauczycieli w Poznaniu.

per 31. 12. 1931. Aktywa: Gotówka 366,35 zł. Straty 183,65 zł. Pasywa: Wpisowe 550 zł. Rach. przychodów i rozchod. Przychody: — Wydatki 183,65 zł.

per 31. 12. 1932. Aktywa: Gotówka 391,39 zł. Straty 12,45 zł. Pasywa: Wpisowe 403,84 zł. Rach. przychodów i rozchodów: Przychody: —. Wydatki 12,45 zł.

per 31. 12. 1933. Aktywa: Gotówka 385,84 zł. Straty 30 zł. Pasywa: Wpisowe 415,84 zł. Rach. przychodów i rozchodów: Przychody: —. Wydatki 30 zł.

per 15. 3. 1934. Aktywa: Gotówka 330 zł. Straty 66,31 zł. Pasywa: Wpisowe 396,31 zł. Rach. przychodów i rozchodów: Przychody: —. Wydatki 66,31 zł. zg 8409

Na

STOLIK GWIAZDKOWY

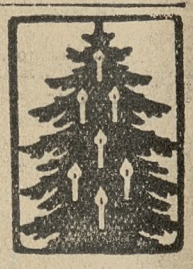

Wieczne pióra i ołówki do wykręc.
Notesy skórkowe - papier listowy z monogramem
Podkładki na biurko - Księgi gośc.
Albumy fotograficzne i poezyjne
Gry towarzyskie dla dorosłych i dzieci
Wszelkie artykuły na biurko i dla biura
Kalendarze artystyczne

dg 4538

Papierodruk

POZNAŃ - Aleje Marcinkowskiego 6

Drukarnia, litografja i ofset. Fabryka ksiąg kontowych.

Praktyczne podarki gwiazdkowe

pończochy, rękawiczki, trykotaże, bielizna, swetry, garnitury na lód

STANISŁAW SCHULZ

Poznań, Stary Rynek 80/82

Pg 8 636-51,8

Kancelarję adwokacką z Katowic przeniosłem do Gdyni ul. Świętojańska 15 telefon 11-84

ng 8 420 **Józef Czodrowski**

PIJCIE WINA **KRAJOWE**

TYLKO

GWARANTOWANE ZNAKIEM ZWIĄZKOWYM

zg 8412

Wiatrówki bez pozwolenia.

W wielkim wyborze, wszelkich rozmiarów tarcze, naboje małokalibrowe, małokalibrowe sztucerki, broń myśliwską światowych fabryk. Ceny zniżone, — konkurencyjne.

J. Specht Nast., właśc. J. K. Chmielewski, Poznań, Fr. Ratajczaka 3. Zał. 1861 r. Tel. 13-38. ng 12 396

Obwieszczenie. W sprawie odroczenia wypłat Firmy Browar Krotoszyński Sp. Akc. w Krotoszynie, wyznaczono termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli na dzień 28 grudnia 1934 godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie pokój nr. 27. Przedmiotem terminu jest głosowanie nad propozycjami układowemi dłużnika. **Krotoszyn, dnia 29 listopada 1934. Sąd Grodzki.** ng 13 393

SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

NASZA ma już ustaloną dobrą renomę. Mimo ogólnie znanych bardzo nizkich cen obniżamy takowe „na gwiazdkę" specjalnie. Dzisiaj zwracamy uprzejmie uwagę na nasz dział

PŁASZCZY DAMSKICH

i podajemy kilka cen orjentacyjnych:

sportowe, rodz. angielskiego i inne	zł 53,—	47,—	34,—	29,75
czarne i granat piękne kołnierze futrzane	zł 61,—	54,—	42,—	32,50
różne kolory modne, kołnierz seal i nutriet	zł 85,—	72,—	65,—	49,50
różne kolory modne, kołnierz skunksy i karakuł	zł 175,—	153,—	148,—	115,00
różne kolory modne, kołnierz whitecoats lub opos	zł 115,—	90,—	80,—	75,00

polecamy tylko towar solidny, najnowszej mody, pierwszorzędnego wykonania. — Prosimy korzystać z usług naszych.

DOM HANDLOWY **F. WOŹNIAK**

ng 14 277/8/9 **POZNAŃ, Kramarska 16** (ul. Rynkowa).

Sporty zimowe we Francji!

ALPY – PIRENEJE – WOGEZY – OWERNJA

Zniżki kolejowe. Informacje:

OFICJALNE PRZEDSTAWICIELSTWO KOLEI FRANCUSKICH w POLSCE ng 14 266

Warszawa, Ossolińskich 4. tel. 684-85, oraz wszystkie biura podróży.

CAFÉ ESPLANADE

Wielka zniżka cen

w Kawiarni, Śniadalni i Cukierni.

Oryginalny porter Haberbuscha

zg 8417 3/10 litra — 0.41
8/10 litra — 0.64

Codziennie koncert artystyczny.

Zasadą
przedsiębiorstwa mego — istniejącego od lat 55 **było i jest** dostarczyć Szan. Klienteli towar tylko pierwszorzędnej jakości po ściśle skalkulowanych, możliwie najniższych cenach.

Na gwiazdkę
polecam
praktyczne podarki:
Brzytwy, aparaty do golenia, nożyczki, scyzoryki
Nakrycia stołowe
Noże i widelce, łyżki, łyżeczki, nożyki do owocu, koszyczki do szklanek. Maszynki do mięsa i do krajania chleba, młynki do kawy etc.

Ed. Karge
Poznań, ul. Nowa 7/8

dg 4513

Odznaczone na wszechświatowych wystawach
Pianina i Fortepiany
zał. w r. 1873 największej pierwszorzędnej polskiej fabryki
„ARNOLD FIBIGER"
Kalisz, ul. Szopena 9. — Tel. 263
Znacznie zniżone ceny — Warunki dogodne

„HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okretkę. — dziurki wykończenie szali, falban, plisowanie dekatyzowanie hafty monogramy tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej
STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Św. Marcin 27 i Romana Szymańskiego 1.
Pg 8591-50,60

Książkowy-bilansista

pierwszorzędna siła, potrzebny od 1. IV. ewentl. prędzej, na majątek, gdzie młyn, tartak, gorzelnia, suszarnia. Panowie z wiadomościami z handlu zboża i tartacznictwa mają pierwszeństwo. Li tylko **poważni** kandydaci zechcą się zgłosić z podaniem referencyj i swych warunków do **Zarządu Maj. Gołaszyn, pod Bojanowem pow. Rawicz.** zg 8410

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Nagłówki 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Administracje
domów nieruchomości przyjmie energiczny, obeznany w urzędach radny miasta, najpoważniejszemi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 077

Dom
masywny jednopiętrowy czteromieszkaniowy przywłaszczeniem, bez długów kompletnie wykończony ogród morgowy owocowy tuż przy dworcu Poznań-Ławica obok lotniska, sprzeda tanio za gotówkę sam właściciel. Fr. Ratajczaka 37 m. 17. zdg 37 667

Willa
dwumieszkaniowa nowowybudowana z powodu śmierci tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 039

Zamienię
willę dochodową w Zakopanem, 7 pokoi, 2 werandy, kuchnie, światło elektryczne, wodociąg, ogród na willę dwumieszkaniową ogród pobliżu Poznania, gdzie szkoły, jezioro. Cena, opis, fotografja Kurjer Poznański dg 4 539

Okazja
kamienica dwupiętrowa Żabikowie, wartości 19 000 sprzedam za 9 500, dochód 1.600 wolna od ciężar stemplowych. Wiadomość „Dom Zleceń", Poznań, Wrocławska 22 zdg 38 209

2. PIENIĄDZ

12 000
kto pożyczy, dam posadę lub wspólnictwo. Dobra gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 38 063

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane
Pensjonat chrześcijański „Kosodrzew" ul. Chałubińskiego, centrum, Karkoszkowej, poleca pokoje z werandami, dużo słońca, kuchnia smaczna, obfita. Zarząd. zdg 37 152

Krynica-Zdrój
Pensjonat Vogla poleca pokoje komfortowe, z wodnem, centralnem ogrzewaniem. Telef. 217. ng 14 144

4. OSOBISTE

Poniedziałek
dzień ponury wzrok przez okno biegnie w chmury myśl radosna się przedziera zjem
śniadanie
u Webera (Nowa 4). ng 13 768

6. OŻENKI

Korespondencję
z panem kulturalnym i bez nałogów od 35 lat, nawiąże miła, wykształcona i niebiedna. Panowie inżynierowie lub urzędnicy państwowi zechcą zgłoszenia skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 37 324. Cel matrymonjalny.

Wyższy
urzędnik prywatny na intratnem stanowisku zapozna starszą pannę lub wdówkę cel matrymonjalny. Łaskawe oferty o ile można z fotografją podaniem bliższych szczegółów proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 38 238. Dyskrecja zapewniona.

Sympatyczną
lat 42 mieszkanie, 7 tysięcy pozna pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 216

7. SPRZEDAŻE

Materjały bielskie na ubrania męskie, płaszcze, poszycia,
i t. d. poleca najkorzystniej
Fr. Drabętowicz, Poznań, Pl. Wolności 13
(obok Policji Państwowej).
Znany od roku 1908 dział wykwintnego krawiectwa miarowego
prowadzę nadal pod osobistem kierownictwem. dr 4 054

Bloczki
kalendarzowe hurtownie najtaniej. Drukarnia, Kozia 24. zdg 35 893

Otworzyłem
dział zabawek, sprzedaje najtaniej. St. Pełczyński. 27 Grudnia 1. ng 13 931

Futra
damskie, karakułowe, piżmowcowe, źrebce, spody pod futra, wydry, skóry wszelkiego rodzaju sprzedaje po niskich cenach gwiazdkowych. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. Pg 8 403-48.152

Okazyjnie meble
używane wszelkie sprzedaż — kupisz
Woźna 16
Komis. ng 13 944

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 36 562

Narzeczonemu
podarek gwiazdkowy miły to zegarek ręczny ceny od 15 do 100 zł. Chwiłkowski, św. Marcin 40. dg 4451

Meble używane
jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego korzystnie
Wielka 20
Okazyjny Skład. ng 13 945

Torebki damskie
Parasole - Teki
Manicury
Wiktor Czysz
Poznań
Szkolna 11
naprzeciw Szpitala.
Pg 8409-50,5

Podarek
gwiazdkowy dla pani miły, to ręczny zegarek, ceny od 15 do 100 zł. Chwiłkowski, św. Marcin 40. dg 4450

Pianino
o tonie blüthnerowskim — rzeczywiście pierwszorzędne i wyjątkowe dla znawców, oraz
Phonolę
z wielkim repertuarem nut do każdego instrumentu zastosowane — każdy gra odrazu po mistrzowsku — sprzedam razem lub osobno bardzo tanio. Wierzbięcice 15, I., m. 22, dom ogrodowy, prosto — od 3—7 godz. zdg 37 873

„Lamus"
Podarki poleca okazyjnie Strzelecka 1. Pg 8 148-57,486

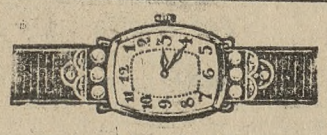

Zegarki - brylanty złoto - srebro obrączki
ceny najniższe.
T. Gąsiorowski
Św. Marcin 34. ng 14 100

Antyki
meble, obrazy, sztychy, porcelana, bronzy okazyjnie sprzedaje
Antykwarjat „Mars"
Wielkie Garbary 44. ng 14 135

Okazyjnie
tanio pokój stołowy i inne meble Strzelecka 30, m. 5. zdg 37 135

Najlepsze parcele budowlane
w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzką a Słoneczną tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbięcice 20, m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Mundurkowe płaszcze
przepisowe dla uczennic gimnazjalnych.
Wyłącznie
tylko w Fabryce Konfekcji Damskiej
Wildowa - Svn. Wodna 1
Pg 7940-41,61

Kapelusze
najnowsze fasony i kolory poleca
Piotr Pluciński tylko
Stary Rynek 37 - Dom Czerwonej Apteki. ng 13 701

Butony brylantowe
wagi 6 kar. i wagi 3 kar. poleca okazyjnie W. Kruk, jubiler, Poznań, 27 Grudnia 6 zdrg 38 066

Kwiaty, palmy
wielkim wyborze, poleca specjalny skład kwiatów Poznań, Wrocławska 28. Walczak telefon 58 65 zdg 38 181/2

Maszynę
Singera damską. Adres Kurjer Poznański zdg 38 044

Skład
z towarem sprzedam 6 500. Artykuły damskie, męskie Stary Rynek 16/17, czynsz 155. Dobrze prosperujący. zdg 38 069

Futro
karakułowe na tęższą figurę okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia 5—7 godz. Św. Marcin 57, m. 3. zdg 38 119

Kanapa
zielona, pluszowa, Just, Mielżyńskiego 2 zdg 38 108

Gdańską
piękną szafę okazyjnie sprzedam 480.— Masztalarska 6, mieszkanie 4. Pg 8633158,148

Kapelusze
damskie, męskie, czapki, berety, — bielizna, pończochy, pullowery, trykoty, rękawiczki, krawaty, skarpetki poleca najkorzystniej
Svenda - Drnek
Stary Rynek 65. ng 13 058

Maszynę
damską tanio. Półwiejska 23 m. 10. zdg 38 099

Gabinet
męski nowoczesny, skóra, 12 części, dywan, obrazy okazyjnie 1800 złotych. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 097

Szafa
do rzeczy, duża, bardzo tanio. — Rom. Szymańskiego 5 podwórze. zdg 38 091

Łyżwy
23, 24, konik biegunach, łóżeczko żelazne. Dolna Wilda 62 m. 4. zdg 38 084

Trójkę
na prąd zmienny. Słowackiego 27 m. 1. zdg 38 204

Szafa
ctół, krzesła, 2 łóżka, regulator, korzystnie. Czesława 11, m. 13. zdg 38 201

Radjo
kompletne dwulampowe bateryjne, głośnik Philipsa za 60 złotych sprzedam. Zgłoszenia ul. Warszawska 3 m. 1. zdg 38 146

Sypialnia
marmurowa lustrami. Piotra Wawrzyniaka 19 Miklas. zdg 38 131

Sprzedam
całkowite urządzenie piekarni Zgłoszenia 8 — 11 Chwaliszewo, 3/4 m. 8. zdg 38 129

Singera
damską jak nową tanio. Słowackiego 29 m. 10. zdg 38 199

Dom
masyw. 7 ubikacji dwumieszkaniowy, chlew, morga. Ostrów przy szosie Odolanowskiej okazyjnie 5.200.— oprocentowanie 10%. Zgłoszenia Ostrów Zduńowska 7. zdg 38 195

Pianino
tanio. 3 Maja 3 a, m. 13, podwórze prawo. zdg 38 186

Podarki gwiazdkowe
Podarki gwiazdkowe
Podarki gwiazdkowe
najtaniej tylko wprost Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany. zdg 38 173

Skład
papieru, zabawek, tytoniu przy ruchliwszej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 134

Motocykl
500 cm³ sprz-dam. Poznańska 29 m. 1 d 4528

Pianina
od 380 zł sprzedam i wypożyczam. Stroma 24, Gerlach. zdg 38 104

Fisharmonjum
dobrym stanie tanio sprzedam. Nowicki, Dąbrowskiego 32. zdg 38 175

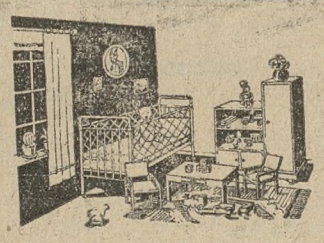

Łóżka
metalowe dziecięce i dla dorosłych. Meble dziecięce i przedpokojowe. Kuchnie, Tapczany! Specjalność: Białe meble! Materace sprężynowe i wyściełane. Sprzęt Domowy św. Marcin 9/10. Asygnaty Kredyt. ng 14 276

Jadalnię
nowoczesną 475,—, sypialkę sprzedam. Stolarnia Chłapowskiego 9 Wilda. zdg 38 234

Dwuramienną
maszynę cukierniczą do ubijania sprzedam. Kraszewskiego 13 pracownia. zdg 38 229

Koń
na biegunach. Kwiatowa 3 m. 2. zdg 38 145

Miód
leczniczy, wysokogórski własnych pasiek, kg 3,20, franco pobraniem wysyła Hornik, Komańcza. ng 14 265

Radjo
Philipsa trójka z głośnikiem prąd stały, doskonale utrzymany — sprzedam. Wierzbięcice 17 m. 6. ng 14 273

Kocz
nowy elegancki gumowe koła i żelazne zapasowe.
Wozy
nowe z helami ciężkie 2½ cala.
Szory
wyjazdowe nowe.
Encyklopedja
Gutenberga ozdobna oprawa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 147

Skrzypce
dobre, stare sprzedam. Żupańskiego 17 m. 5. zdg 38 224

Skład
kolonjalny ładnem mieszkaniem najruchliwsza ulica na sprzedaż. Marszałka Focha 39 mieszk. 17. zdg 38 160

Skład
bez urządzenia mieszkaniem odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 237

11. KUPNA

Starożytności kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8147-57,487

Dywan
duży kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 657

Antyki
meble, srebro, dywany kupię. ul. Skarbowa 4, m. 8. zdg 37 656

Silniki
1—2 KM na prąd stały 220 woltów kupimy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 238

Śmietnika
cementowego dobrze utrzymanego poszukuje Stankiewicz, Mazowiecka 6. zdr 38 035

Serowarskie
maszyny jak kotły, prasy, formy zakupi Unia, Sp. Akc. Brodnica. zdg 37 542

Gramofon
walizkowy z płytami kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 030

Aparat
anodowy, prądu zmiennego podaniem ceny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 057

programy radjowe

WARSZAWA

Wtorek, dn. 18. 12. 1934 r.

6.45 audycja poranna; **12.10** koncert; **12.45** „Kazik, tabliczka czekolady i ja" pogawędka dla dzieci młodszych — wygł. Stary Doktór; **13.00** dziennik południowy; **13.05** d. c. koncertu; **15.35** przegląd giełdowy; **15.45** „Stare walce — zapomniane melodje" (płyty); **16.45** „Skrzynka P. K. O."; **17.00** recital śpiewaczy Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej: (tr. z Krakowa); **17.25** „Zarobkowanie bezrobotnych" — wygł. p. Seweryn Hartman; **15.35** muzyka salonowa (płyty); **17.50** skrzynka pocztowa techniczna; **18.00** „Wiadomości rolnicze" — wygł. p. Józef Płatek; **18.15** Mozart: Koncertantes Quartet na obój, klarnet, waltornię i fogot z towarzyszeniem fort.; **18.45** szkic literacki — „Blaski i nędze króla Voltaira" wygł. dr. Tadeusz Boyżeleński; **19.00** koncert chóru ukraińskiego im. Łysenki pod dyr. Sołłohuba; **19.20** pogadanka aktualna; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** „Biały Mazur" — opertka o 3-ch aktach Fr. Lehara w radjofonizacji i reżyserji Michaliny Makowieckiej. W przerwie I-szej dziennik wieczorny. W przerwie II-giej — „Jak pracujemy w Polsce"; **22.15** koncert reklamowy; **22.30** muzyka (płyty); **22.45** „Boże Narodzenie w muzyce polskiej" — odczyt w języku niemieckim — wygł. prof. Zdzisław Jachimecki. (Tr. z Krakowa); **23.05** 1. Aleksander Tansman: Suita divertissment na fort. skrz. altówkę i wiolonczele w wyk. Kwartetu Belgijskiego (Marcel Mass — fort.). Georges Lykondi — skrzypce, Ch. Froidart — altówka, Jos Wetzels — wiolonczela). 2. Igor Strawiński: Fragmenty z baletu Pulcinella.

POZNAŃ

Wtorek, dn. 18. 12. 1934 r.

Poznań — 17.35 koncert z płyt **18.00** „Gospodyni w grudniu" wygł. inż. K. Próchnicka; **19.30** piosenki w wyk. kwartetu rewellersów „Vox"; **22.45** „Ludzie miasta" wywiad z detektywem prywatnym, wygł. red. Kołodziejczyk.

ZAGRANICZNE

Wtorek, dn. 18. 12. 1934 r.

Huizen — 17.50 koncert ork.; **20.55** koncert ork. M. Webera; **22.10** koncert symf. **Luksemburg** **21.20** rec. fort.; **21.40** muz. belgijska; **22.00** koncert symf. **Kopenhaga** — **16.00** muz. kościelna; — **20.00** muz. organowa; **22.55** muz. tan. **Budapeszt** — **17.30** pop. melodje węgierskie na fort.; **18.30** płyty; **19.30** koncert chórów; **12.05** ork. cygańska; **22.40** muz. wojskowa. **Beromuenster** — **20.00** „Oratorjum wiligijne" J. S. Bacha", tr. z kościoła św. Marcina. **Sztutgart** — **20.45** muzyka popularna; **Wiedeń** — **19.35** otwarcie nowej radjostacji Vorarlberg; **22.45** płyty; **24.00** muz. wiedeńska. **Praga** — **19.10** koncert kwintetu detego; **20.45** koncert symf. **Kolonja** — **21.00** „Faust" symf. Liszta. **Rzym** — **20.45** muzyka polska. **Medjolan** — **20.45** „Frasquita" operetka Lehara.

Używane
płytki klinkierowe całe na posadzkę zakupię ca. 160 m². Zgłoszenia do zarządu maj. Golaszyn pod Bojanowem pow. Rawicz. zdg 38 067

Motor
na prąd stały 3—4 k. m. używany kupię. Wielkie Garbary 42, m. 3. zdg 38 208

Maszynę
damską starą kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 193

Parawan
drewniany, ewtl. oszklony, krzesła, piec kupię. Galburski Przemysłowa 43 zdg 38 177

Akcje
kupię. Podać ilość, cenę. Wierzbięcice 17 m. 6. ng 14 274

Kupię
wannę emaljowaną i piec na węgiel do kąpieli mało używane — okazyjnie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 143

Kupię
parasole ogrodowe i stoły. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 231

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
mieszkanie front I. piętro, trzypokojowe na biuro lub warsztat oficyny parter, pokój i ubikacja przemysłowa do wynajęcia zaraz ul. Długa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 800

5
pokoi, komfort, centralne, III. p., 125,—. Chełmońskiego 9. zdg 37 855

2 pokoje
próżne w willi na I p. słoneczne, centralne ogrzewanie, dla jednej lub dwóch osób. Aleja Wielkopolska 11, druga willa na lewo od mostu w drodze na Sołacz. zdg 38 047

Trzypokojowe
słoneczne komfortowe I p. 1. 1. wolne Emilji Sczanieckiej 5. zdg 38 123

2 pokoje
kuchnia rok zgóry. Górna Wilda 114. Informacje właściciel wtorek, środę. dg 4542

4 pokoje
z przynależnościami od 1. 1. 1935 r. Wierzbięcice 32 m. 2. zdg 38 086

Pokój
kuchnia do wynajęcia Grudzieniec 41. zdg 38 133

1 izbowe
zaraz czynsz zgóry. Dąbrowskiego 90. zdg 38 164

Pokój
kuchnia dla samotnych wolne od 1. 1. 35. Focha 148, gospodarz. zdg 38 227

Trzypokojowe
kuchnia, zwrot kosztów renowacji, zaraz wolne. Kilińskiego 7 m. 2. zdg 38 154

13. SZUKA MIESZK.

2—3 pokoi
z łazienką, pokój dla dziewczyny, urzędnik prywatny od gospodarza, ew. z administracją domu. św. Marcin i najbliższa okolica. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 554

4—5
pokoi wygodami, ogródkiem, nie śródmieściu. Dietrichowa, Czerniejewo. zdg 38 064

Starsza
pani poszukuje pokoju próżnego lub wspólnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 120

Trzypokojowego
śródmieście lub Jeżyce dam zwrot remontu wyższy urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 503

3—4
wprost od gospodarza. Czynsz zgóry ewentl kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 214

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
pokoik, także przyjezdnym. Kreta 4 II prawo. zdg 38 045

Lepszy
pokój panu. Wrocławska 5/6 m. 5 zdg 38 058

Pokoik
wygodami I. Matejki 61, m. 6. zdg 38 113

Elegancki
słoneczny, odnowiony, osobnem wejściem, obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5: 5—8,30 zdg 38 083

Przyjezdnym
1.50. Wrocławska 13—11. zdg 38 096

Pokój
zaraz. Ogrodowa 5—18. zdg 38 095

Czysty
utrzymaniem, opraniem — bez. Strzelecka 9—4. zdg 38 094

Niekrępujący
potrzebny. Wielkie Garbary 2 m. 11. zdg 38 142

Dwuosobowy
dobre utrzymanie. Ratajczaka 15 m. 3. zdg 38 132

Słowackiego
29 — 10. zdg 38 200

Inteligentnemu
panu przy ul. Pierackiego. Zgłosz. Młyńska 3 II lewo. zdg 38 197

Podgórna
2 a — 9. utrzymaniem — bez. zdg 38 196

Pokój
Jeżycka 46 — 4. zdg 38 189

Słowackiego
33 mieszkanie 17 centralne. zdg 38 179

Przyjezdnym
Fr. Ratajczaka 11a, 7 wejście, m. 106. zdg 38 107

Mickiewicza
9, m. 8, paniom. zdg 38 176

Przyjezdnym
pokoje najtaniej. Młyńska 12a, mieszkanie 9. zdg 38 166

Pokoik
Żupańskiego 4, m. 15. 38 226

Dwa
umeblowane panu, a próżne biuro Fredry 6 — 6. zdg 38 212

Pokoik
solidnemu panu 20 zł. Marcina 15 m. 7. Telefon. zdg 38 158

Pokoik
utrzymaniem. Ratajczaka 11a m. 102. zdg 38 157

Aleje
Marcinkowskiego 14 m. 7. zdg 38 153

Próżny
osobne wejście z klatki, elektryczność, wynajmę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 233

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem) pianino. zdg 38 230

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
pokój poszukuje krawcowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 141

Krawcowa
niekrępującego możliwie klatki lub próżnego elektryczność od stycznia, początek Jeżyc. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 37 900

Próżnego
dla pani, nisko, śródmieście, dom kulturalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 042

Pan
pokoiku 10,—. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 087

Pokoju
umeblowanego, śniadania, między Polną — Rynkiem Jeżyckim poszukuję. Oferty „I. Z." „Par", Aleje Marcinkowskiego. Pg 8 300-62.567

Próżnego
dużego słonecznego pokoju od frontu, śródmieściu, wejście niekrępujące szuka pani. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego dg 4 546

17. LOKALE

Sklep
przy ulicy ruchliwej w Toruniu zaraz do wynajęcia, czynsz za rok płatny zgóry. L. Poniecki, Toruń, Szewska 3. zdg 37 750

Skład
nadający się na filje rzeźnicką, piekarską, kolonjalną z mieszkaniem do wynajęcia ul. Tarczowa 95 Dębiec—Zatorze. zdg 37 944

Gdynia
Najwspanialszy lokal na restaurację-kawiarnię centrum od 1. 1. 1935 do wynajęcia. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów przyjmuje Administracja domów Gdynia, ul. Śląska 33. zdg 38 061

Bardzo
obszerny lokal handlowy (skład), położony przy ul. Podgórnej 10, narożnik Al. Marcinkowskiego 13 zaraz do wydzierżawienia. Bliższych informacyj udzieli Poznański Bank Ziemian. Al. Marcinkowskiego 13, pokój 10. d 4536

Lokale handlowe
4-frontowe, parterowe pokoje od 1 stycznia wolne. Dominikańska 5 zdg 37 059

18. DZIERŻAWY

Wydzierżawię
interes zbożowy w bogatej okolicy lub kolonjalkę od 1 stycznia 1935. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 14 268

J. Schubert
Fabryka Bielizny
Wrocławska 3
BIELIZNA
PŁÓTNA
FIRANY
KOŁDRY
POŃCZOCHY
WYPRAWY
Pg 3 404 49.17

Poszukuję dzierżawy
cegielni
z roczną produkcją około 1½ milj. Zgłoszenia pod „Cegielnia": Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54 ng 14 180

Wydzierżawię
lub przyjmę majstra wspólnika do warsztatu reparacji maszyn rolniczych i samochodów w powiatowem mieście. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 031

Plac
stajnie, szopy mieszkane zaraz Górna Wilda 114. Informacje właściciel, wtorek, środę. dg 4543

22. ZGUBY

Zegarek
srebrny damski zgubiono dnia 14 bm. Oddać za wynagrodzeniem Wierzbięcice 45 Christ. zdg 38 150

Zgubiono
ręczne składane „lornion", oddać za nagrodą. Wierzbięcice 5 m. 6. zdg 38 236

23. ROZMAITE

Dzieła K. Maya
Wydawnictwo przedwojenne ilustrowane są najmilszym podarkiem na gwiazdkę. Ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa — Lwów, Piłsudskiego 16. Żądać prospektów. ng 14 162

Radość
na Gwiazdkę sprawia podarek
materjału Molendy
Poznań Plac Sto Krzyski 1. Pg 8592-50,66

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 12 394

Kalendarze
firmowe najtaniej Ekspresdruk, Mielżyńskiego 22. ng 12 981

Swetry, szale, czapeczki
wyrabiam spiesznie przyjmuję wszelkie reparacje trykotowe, nadrabianie pończoch i skarpet po cenach przystępnych. Seweryna Mielżyńskiego 28, m. 3. zdg 35 801

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. — Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 38 077

Wdowa po dentyście odstąpi
gabinet dentystyczny
lekarzowi dentyście kompletnie urządzony i dobrze zaprowadzony w mieście powiatowem na Pomorzu. Zgłoszenia przyjmuje — Ch. Okoniewska, Kartuzy Gdańska 6. zdg 38 073

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 15 035/6

Koncesja
wódczana wolna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 202

Na ogólne żądanie jeszcze tylko tydzień
przyjmuje astrolog Erzandi i Karr King. Wystarczy nas odwiedzi, by poznać swe powołanie, postępki i całą swą przyszłość. Zdumiewające horoskopy życia i słynne już ścisłe odpowiedzi medjum, rozwiązuje każdemu zagadkę jego życia, jak i daję pomoc w grze loteryjnej, zawiedzionej miłości i t. d. Tysiące podziękowań — informacje bezpłatne. Horoskopy i odpowiedzi medjum od 1,— zł, stanowi jedyną okazję do poznania swego życia, a więc przyjdź i przekonaj się. Biuro astrologiczne Erzandi Ogrodowa 9 m. 1. zdg 38 100

Rękawiczki
jelonkowe kto szyje? Oferty Kurjer Poznański zdg 38 152

Pracownia ram owalnych, szklarnia
artystyczna budowlana, oprawa obrazów, wprawianie, reperacje okien wystawowych. Reperacje, odnowienia wszelkich ram z złoceniem. Ceny niskie.
Wł. Męclewski,
Półwiejska 35. Telefon 13-05. zdg 38 155

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11 początek
3 stycznia.
zdg 33 645

Kursy
handlowe „Postęp" początek 7 stycznia. Pl. Wolności 2 — 8. zdg 36 586

Kursy
stenografji, pisania maszyną, korespondencji. Kromczyńska, ul. Ogrodowa 16, II. zdg 37 779

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Fryzjerka
z wolnem utrzymaniem szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 345

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 079

Kucharka
szuka posady od 1. 1. 35 do wszystkiego obeznana z prasowaniem sztywnej bielizny. Oferty uprasza do Kurjera Pozn. zdg 38 075

Ogrodnik
służący z dyplomem, szoferskim, żonaty, lat 30 dokładnie obeznany kwiaciarstwie, warzywnictwie szkółkarstwie, bartnictwie, odpowiednie świadectwa zmieni posadę zaraz lub później. Reszka, Toruń, Bydgoska 5. zdg 38 074

Szofer - ogrodnik
kawaler lat 26, dobrze polecony szuka posady od 1 stycznia lub później. Fr. Waliński, Maczniki, poczta Środa. zdg 37 536

Intelig. Niemka
kat. znająca szycie, muzykę szuka posady w charakterze bony. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdg 37 318

Uczeń
rzeźnicki z dwuletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 038

Żelaźniak
po wojskowości szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 049

Poszukuję
posługi lub sztywnego prasowania poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 056

Kierownik
cegielni dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 059

Aptekarz
praktyka długoletnia poszukuje posady lub zastępstwa. Łaskawe oferty Lipski, Bydgoszcz, Hetmańska 27. ng 14 174

Buchalter - kasjer
samodzielny, długoletnia praktyka, obznajomiony z wszelkiemi systemami książkowości rolniczej, handlowej, biegły korespondent ustawia bilanse, reguluje zaległości, szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz lub później najchętniej majątku, chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 765

Panienka
szuka posady na majątek do dzieci zna robótki i cośkolwiek szycie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 140

Krawcowa
polecona poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 130

Panienka
praktyka biurowa poszukuje posady biuralistki-ekspedjentki. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 172

Krawcowa
dzielna szuka posady domu poza domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 165

Fryzjerka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 162

Dziewczyna
uczciwa sumienna, poszukuje posady na probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 220

Ogrodnik
bartnik, lat 28, z 10-letnią praktyką w ogrodnictwach handlowych szuka posady. Oferty do Kurjera Pozn. pod dg 4 544

Ekspedjentka
rzeźnicka szuka posady z utrzymaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 149

Ondulatorka manicurzystka
pierwszorzędna poszukuje posady. Ewa, Jarosław, ul. 3 Maja 12. zdg 38 148

Panna
(Polka) z niemieckim, francuskim poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 144

Kucharka
uczciwa z samodzielnem gotowaniem do wszystkich prac domowych poszukuje posady do lepszego domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 241

27. WOLNE MIEJSCA

Ogrodnik
kawaler potrzebny od 1 stycznia 1935. Zgłoszenia maj. Jaworowo, p. Witkowo z odpisami ostatnich świadectw. Uwzględni się tylko fachowca z długoletniemi świadectwami, posada stała, warzywnictwo, pieczarki, oranżerja. dg 4517

Kasjerka
energiczna, gruntownie obeznana potrzebna na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 019

Od
1 stycznia potrzebna pierwszorzędna gospodyni - kuchmistrzyni z wykwintnem gotowaniem, znajomością wszystkiego w zakresie gospodarstwa domowego. Pensja mies. 50 zł. Zgłoszenia odpisy świadectw, których nie zwraca kierować mająt. Grab, poczta Dobieszczyzna, pow. Jarocin. zdg 37 396

Kucharkę
na desery, ciasta i zakąski od zaraz „Ungaria", pl. Wolności 14a. zdg 38 033

Dziewczyna
gotowaniem restauracyjnem. — Woźna 13. zdg 38 068

Służąca
uczciwa zaraz. Dutkiewicz — Chwaliszewo 70, front. zdg 38 126

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. M. Focha 84. zdg 38 116

Książkowy
pisaniem na maszynie kaucją potrzebny Młyn motorowy, Sieraków, Buśkiewicz. zdg 38 11

Dziewczyna
pracowita z praniem od zaraz. Ul. Szamarzewskiego 20/22 mieszkanie 12. zdg 38 12

Przedstawiciel
na każdy powiat potrzebny. Odwiedzanie składów kolonjalnych, kaucja 30—50 zł. — Stała praca. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdg 38 048

Bufetowa
przystojna, wykwalifikowana do pierwszorzędnej probierni z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 111

2 kelnerów
rutynowanych do pierwszorzędnej Śniadalni w Poznaniu z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 110

Fryzjer
i fryzjerka, stała wypomóżka. — Podgórna 14. zdg 38 080

Fryzjerka
zdolna Plac Działowy 11. zdg 38 205

Współpracownika
współpracowniczki 1 000,— gotówki, celem otwarcia Biura ogłoszeń szuka zaprowadzony reklamowiec Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 136

Fryzjerka
dzielna stale potrzebna. Szewska 10. zdg 38 191

Fryzjerka
zaraz. Fr. Ratajczaka 10. zdg 38 106

Dziewczynę
do wszystkiego, uczciwą zaraz Kubacka Patr. Jackowskiego 19 II piętro. zd 38 101

Biegła
ekspedjentka z branży rzeźnickiej potrzebne zaraz. W. Gramlewicz, 3 Maja 7. dg 4541

Fryzjerka
fryzjer, uczeń potrzebni, posada stała. Przemysłowa 43 zdg 38 178

Maszynista palacz
obeznany dokładnie z lokomobilą Lanza, który drobne naprawy uskuteczniać potrafi, potrzebny od zaraz. Kaucja pożądana. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 38 168

Służąca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Ostroroga 4. zdg 38 225

Wytrawną kucharkę
warszawską, restauracyjną, samodzielną przyjmę. Jadłodajnia Romana Szymańskiego 10. zdg 38 223

Pomocnica
kolonjalnej młodsza, władająca polskim, niemieckim, dzielna, uczciwej rodziny, referencje, fotografją. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Królikiewicz, Buk. ng 14 271

Restauracja
dobrze prosperująca pow. miasta centrum poszukuje kierownika lub kierowniczki z kaucją. Kowalczyk, Kępno, Rynek 31. dg 4 545

Ekspedjentka
branży rzeźnickiej siła pierwszorzędna potrzebna zaraz. Witold Różycki, św. Marcin 54. zdg 38 151

Ekspedjentka
z branży kolonjalnej i delikatesów, zdolna, uczciwa, samodzielna, z kilkoletnią praktyką potrzebna. Wymagana kaucja około 1 000 zł. Reflektuje tylko na bardzo fachową siłę. Zgłoszenia z odpisem świadectw. Gdynia, Świętojańska 51. Rusiak. ng 14 178

Ekspedjentka
magazynu sprzętów kuchennych. Marsz. Focha 41. zdg 38 232

28. ROZRYWKA

Kino „Orzeł"
„Chicago" „Szukajcie mordercy" zdg 38 124

Kino „Corso"
„Pogromcy przestworzy". zdg 38 128

Czarowna noc
Szaleństwa miłosne pełnej temperamentu
pięknej blondyneczki.
Kino „Sfinks". zdg 38 10

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 17. 12.

TEATR POLSKI: — Dziś „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Wtorek, 18. 12. „Klub Kawalerów".

TEATR WIELKI (Opera): Dziś Teatr nieczynny.
Wtorek, 18. 12. Teatr nieczynny z powodu generalnej próby opery G. Rossiniego — „Wilhelm Tell".
Środa, 19. 12. „Wilhelm Tell, opera G. Rossiniego. Premjera.

TEATR NOWY: Dziś: — „Człowiek, który nie pije"
Wtorek, 18. 12. „Człowiek, który nie pije".
Środa, 19. 12. „Człowiek, który nie pije".

Nowość
Kantorowicza
ZŁOTA WIŚNIÓWKA
na koniaku
Pg 8144-45,18

KINA

Poznań, poniedziałek, 17. 12.

APOLLO: „Synowie pustyni".
CORSO: „Pogromcy Przestworzy".
EUROPA: „Flasta Burian jako wesoły karawaniarz".
GWIAZDA: „Jej Królewska Mość".
METROPOLIS: „Nędznicy"
MOJE: „Oczy Czarne".
ORZEŁ: „Chicago" i „Szukajcie mordercy".
OŚWIATOWE [illegible]: — 1) „Czemp", 2) „Podróż Colina Rossa".
RENAISSANCE: „Generał Czeng".
SFINKS: „Czarowna noc".
SŁOŃCE: „Tajemnica małej Shirly".
TĘCZA-Łazarz: Flip i Flap
TĘCZA-Wilda: „Dzika dziewczyna".
WILSONA: „Testament Doktora Mabuze".

Humor zagraniczny

— Nieraz się zastanawiałem, dlaczego psy zjadają zawsze kości...
— Zaraz ci to wyjaśnię: ponieważ ich właściciele wpierw zjadają resztę. (London Opinion). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „droone" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej [illegible]
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149